Nr 207. Kraków, Sobota 6 Maja 1911. Rok XXX

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska 10.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla rozmów zamiejscowych 972.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **A. Olszewskiego,** ulica Kilińskiego 2 i w **Biurze Piohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W **Przemyślu** Krug. — W **Jarosławiu** A. Amster. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I. Wollzeile 6 M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schallek (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz 15 h. — **Nadesłane** po 60 h. od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Niemcy a Maroko.

W miarę, jak oddziały wojsk francuskich podchodzą do Fezu, a chwila ostatecznego rozprawienia się ze zbuntowanemi plemionami zbliża się coraz bardziej, staje się również bardzo aktualnym międzynarodowy problem, który stanowi stosunek państw europejskich do Maroka i ich wzajemne na jego gruncie współzawodnictwo. Problem ten mógł być przed ekspedycyą francuską uważany za uregulowany przynajmniej prowizorycznie na podstawie trzech aktów dyplomatycznych najświeższej daty: a to postanowień konferencyi w Algeciras, ugody specyalnej francusko-hiszpańskiej i takiejże ugody francusko-niemieckiej.

Najważniejsze kwestye konkurencyjne na gruncie marokańskim, istnieją z jednej strony między Hiszpanią a Francyą, z drugiej zaś między Francyą a Niemcami. O ile jednak sprzeczność interesów hiszpańsko-francuskich ma znaczenie w znacznej mierze tylko lokalne, dzięki niezbyt wysokiemu stanowisku Hiszpanii w polityce światowej, o tyle kolizya, w jaką popadają dążenia Niemiec i Francyi na tym skrawku ziemi afrykańskiej, może być snadno uważana za jedną z głównych osi całej dzisiejszej polityki europejskiej, a w znacznym stopniu nawet światowej. Stąd też ogromne naprężenie, które daje się odczuć w opinii politycznej całej Europy, ilekroć samo życie wytrąca bieg sprawy marokańskiej z tego niezbyt głębokiego łożyska, w które go z ogromnym wysiłkiem dyplomacya europejska wprowadzić zdołała. Obecne powstanie przeciw sułtanowi Mulej Hafidowi, połączone z bezpośredniem, bardzo groźnem niebezpieczeństwem dla kolonistów europejskich, zamieszkałych w głębi dzikiego kraju i dla oficerów francuskich, stojących na czele wojsk sułtańskich, spowodowało bardzo głębokie zaburzenie w prawidłowości tego biegu.

Najbardziej w tej sprawie jest zainteresowaną Francya. Graniczy ona z Marokiem na bardzo wielkiej przestrzeni od strony Algieru ze Wschodu i Casablanki z zachodu. Ulokowała w Maroku bardzo znaczne kapitały. Wysłała tam bardzo wielu swoich obywateli. Wreszcie żywi swoją tendencyę do „pokojowego przenikania“ Maroka. Akt algecirski nadto powierzył Francyi do spółki z Hiszpanią wykonywanie funkcyj policyjnych w portowych miastach marokańskich, przyczem pojęcie tych funkcyj rozmyślnie nie zostało dość ściśle określone, aby sprawy nie załatwiać ostatecznie i nie przesądzać naturalnego jej dalszego rozwoju. Z drugiej strony ma Francya od dwóch lat ugodę z Niemcami, na podstawie której Niemcy pod warunkiem zachowania przez Francyę zasady otwartych drzwi w Maroku godzą się na francuską „pénétration pacifique“ w tym kraju, a nawet na przedsiębranie ekspedycyj wojskowych w głąb jego, jeżeli okaże się tego „niezaprzeczona konieczność“.

Kiedy więc teraz Francya uznała się za zmuszoną przez powstanie przeciw Mulej Hafidowi do wysłania ekspedycyi wojskowej w głąb ogarniętego płomieniem anarchii kraju, powstała kwestya niezmiernie aktualna i ogromnie drażliwa, co na to powiedzą Niemcy i czy uznają obecne wypadki w Maroku za stwarzające ową „niezaprzeczoną konieczność“.

Im bardziej jednak kwestya ta wobec posuwania się w głąb Maroka ekspedycyi francuskiej stawała się aktualną, z im większą niecierpliwością wyczekiwał świat polityczny enuncyacyi niemieckiej, tem większą tajemniczością otaczał się berliński urząd spraw zagranicznych, tem bardziej upodobniał się p. Kiederlen-Wächter do sfinksa. Wiadomo było tylko, że na oficyalne zawiadomienie ambasadora francuskiego Cambona o tem, że Francya wysyła swoje wojska w głąb Maroka, kierownik niemieckiej polityki zagranicznej odpowiedział jednem słowem: „Wozu?“ Słowo to wzięto za złą wróżbę. Zaczęto przypuszczać powszechnie, że Berlin coś knuje, że panująca tam cisza zagadkowa jest ciszą przed burzą. Do wniosku tego upoważniał nadto szczególnie namiętny ton narodowej prasy niemieckiej. Krzyczała ona tem głośniej, im uporczywiej milczały sfery oficyalne. Szereg takich dzienników, jak „Tägliche Rundschau“, „Post“ i inne nie wahały się nawet otwarcie wzywać rządu niemieckiego, aby wystąpił przeciw uroszczeniom Francyi i albo zmusił ją do zaniechania pacyfikacyi Maroka, albo też przeprowadził jego podział, przyczem atlantyckie wybrzeże kraju miałoby przypaść Niemcom.

Tymczasem milczenie rządu berlińskiego było tylko pozornem. Okazuje się, że w największej tajemnicy przeprowadzał on tymczasem całą kampanię dyplomatyczną, która miała na celu wysondowanie gruntu i pozyskanie innych państw dla antifrancuskich planów Niemiec. Pertraktowała dyplomacya niemiecka z Hiszpanią, obiecując jej poparcie, usiłowała pozyskać Londyn za cenę ugody w kwestyi kolei małoazyatyckich, sondowała opinię w Petersburgu, usiłowała rozgrzać dla swoich planów Austryę. — Rezultaty tej kampanii jednak nie odpowiedziały oczekiwaniom Berlina. Umizgi niemieckie i rozmaite obietnice znalazły zimne przyjęcie wszędzie, nie wyłączając nawet Hiszpanii, która nie okazywała chęci korzystania z natrętnie ofiarowanych jest usług „uczciwego maklera“.

Wobec tego niepowodzenia usiłowań w celu osamotnienia Francyi w jej polityce marokańskiej, rząd niemiecki zrzucił z siebie maskę sfinksa i nagle odzyskawszy mowę, przemówił ze szpalt oficyalnej „Norddeutsche Allgemeine Zeitung“ językiem niesłychanie słodkim i pokojowym. Czytamy w tym komunikacie o „celowych środkach“, zastosowanych przez Francyę, o jego „przymusowem położeniu“ i o chwalebnej ostrożności, jaką w tem położeniu polityka paryska ujawniła. Ani słowa cierpkiego żalu, ani cienia jakiejkolwiek groźby. Kiederlen-Wächter uznał nagle, że dla Francyi powstała „niezaprzeczona konieczność“ uspokojenia Maroka i przywrócenia sułtanowi władzy nad zbuntowanymi jego poddanymi. Niebezpieczeństwo nowego zatargu niemiecko-francuskiego zostało zażegnane dopiero wówczas, kiedy Niemcy przekonały się, że w swej polityce antifrancuskiej byłyby zupełnie odosobnione.

O kanały.

(Telefonem.)

Wiedeń, 6 maja.

Pewien były poseł, którego poglądy w sprawach gospodarczych zawsze zwracały szczególniejszą uwagę, zajmuje się dziś w „N. W. Tageblatt“ kwestyą dróg wodnych i zapewnia, że było **wielkim błędem**, iż nie rozpoczęto robót na wschodzie **około kanału Wisła-Dniestr**. Rentowność tego kanału byłaby się odrazu wykazała, gdyż ułatwiłaby eksport płodów ziemnych do Niemiec, a z drugiej strony **dowóz węgla z zagłębia zachodnio-galicyjskiego do Galicyi wschodniej**. Węgiel zagłębia zachodnio-galicyjskiego tworzy sześć siódmych wszystkich zasobów węgla Austryi.

Po wykazaniu technicznych i handlowych korzyści kanału wschodnio galicyjskiego, podnosi artykuł, że koszta budowy tego kanału są znacznie mniejsze niż kanału Odra-Dunaj. Studya, wdrożone przez rząd, wykażą niezawodnie rentowność kanału galicyjskiego i spowodują ustanowienie odpowiedniego programu budowy dróg wodnych.

O ludność polską na Węgrzech.

I.

Ludność najbardziej na północ wysuniętych komitatów Węgier, przytykających do Galicyi zachodniej, błędnie uważana za słowacką, jest w rzeczywistości narodowości polskiej, co stwierdzili uczeni nietylko polscy, ale również czescy i słowaccy. Fałszywe to pojmowanie utrzymywało się przez szereg lat, bo powszechnie ogół uważał granice państw za granice narodowości, a nikomu nie przyszło na myśl, żeby zbadać bliżej te stosunki statystycznie lub historycznie i jasno wykazać, że Karpaty za „graniczny słup“ zgoła uchodzić nie mogą. Nietylko wśród ogółu, ale nawet w pracach, noszących naukowy charakter, pasmo Karpat i z biegiem jego idąca granica polityczna Węgier i Galicyi, uchodziła za granicę polsko-słowacką.

Lud polski, odgrodzony lasami i górami, rozsiadł się na stokach Karpat, Beskidów i Tatr, w komitatach: trenczyńskim, orawskim, spiskim, a nawet w liptowskim, szaryskim, giemerskim i ungskim, porozrzucane są osady polskie.

Geneza tych osad nie jest dotychczas w zupełności wyjaśniona. Stanowczo jednak można twierdzić, że w przeważnej części nie jest to ludność napływowa, lecz tubylcza. O jej osiedleniu się brak wszelkich wiadomości w dokumentach, co jest dowodem jej pierwotności. — Skoro bowiem dzieje nie wskazują wędrówki z Polski, lud musi być tubylczym, odwiecznym, autochtonicznym. Chociażbyśmy zgodzili się na polską kolonizacyę w ziemi słowackiej, musielibyśmy odnieść to osadnictwo nie do jakiegoś faktu historycznego, lecz do bardzo dawnych czasów, kiedy rozmaite narody spływały przez Karpaty ku żyznej a bezludnej nizinie panońskiej. Wtedy to i ludność polska osiadła w ziemiach do Polski przyległych, stąd kolonie polskie są gęste na granicy, a w miarę oddalania się od granic — rzedną.

Ze stanowiska etnograficznego i lingwistycznego należą polscy osadnicy do grupy Podhalan i z góralami północnych stoków tatrzańskich tworzą jednolity typ narodowy, rdzennie polski. Mówią do dziś dnia czystą gwarą polską góralską, pomimo wiekowego ucisku wynaradawiającego. Ich narzecze, bliższe języka piśmiennego polskiego od kaszubszczyzny, posiada brzmienia, właściwe polskiemu językowi.

Wprawdzie język ich uległ bardziej wpływowi słowackiego języka, aniżeli u Podhalan, jednakże naleciałości słowackie łatwo zrozumieć, jeżeli zważymy tę decydującą okoliczność, że w ciągu kilku wieków przeważnie, a dziś wyłącznie w ręku słowackiem, jest szkoła (wyznaniowa) i słowackim jest kościół, ten najważniejszy, kształcący lud i oddziaływujący bezustannie na niego czynnik kulturalny. Język słowacki towarzyszy temu ludowi od kolebki do grobu. To też we wszystkich wyrażeniach i zwrotach, odnoszących się do religii i obrządków kościelnych, zachowuje on brzmienia słowackie, bo tak słyszy to w kościele.

W najnowszych czasach osady polskie są zasilane rodakami z Podhala, którzy kupują tam ziemię, znacznie tańszą, niż po stronie galicyjskiej. Zastępując liczbą imigrantów procent dotychczas zesłowaczonych, możemy uznać z czystem sumieniem, bez szowinizmu narodowego, 125.000 za minimum **polskiej siły na Węgrzech**. Ludności tej, mieszkającej zwartą masą od wieków we własnej rodzimej polskiej ziemi, stanowiącej rodzimy żywioł etnograficzny — urzędowa statystyka nie zna. Wykazuje ona istnienie Polaków tylko tam, gdzie są przybyszami i do tego rozprószonymi.

Przejdźmy do szczegółów statystycznych.

Terytoryum, zamieszkałe przez górali polskich, obejmuje w komitacie trenczyńskim czternaście miejscowości z ludnością blisko 34.500

Północna część Orawy, przyległa do Galicyi, jest czysto polską. Dopiero na południe od Trzcian spotyka się coraz więcej ludności słowackiej, której narzecze, jakkolwiek nie jest jeszcze czystem słowackiem, jednakże znacznie różni się od gwary polskich górali orawskich. Terytoryum językowe, zamieszkałe w zwartej masie przez ludność polską, obejmuje 24 miejscowości czysto polskich i 2 podsłowaczone z ludnością 32.000. Wszystką tę ludność polską urzędowa statystyka wcieliła do Słowaków, chociaż urzędowa „Conscriptio regni Hungariae“ za cesarzowej Maryi Teresy z roku 1772 oznaczyła wyraźnie według języka, jako „**polskie**“ 22 wsie. Polsko-słowacka granica językowa stale cofa się na północ, pozostawiając jednak na opuszczonych miejscach widome ślady polskości w postaci gwary mięszanej polsko-słowackiej, lub znacznej domieszki polszczyzny w narzeczu słowackiem. Polscy górale orawscy nie posiadają, z małym wyjątkiem przyznających się do tego, iż są Polakami, wcale świadomości narodowej, ale natomiast mają świadomość odrębności swego pochodzenia względem sąsiadów Słowaków, od których różnią się narzeczem. Na zapytanie, do jakiej należą narodowości, czy polskiej, czy słowackiej, odpowiadają, że nie są ani Polakami, ani Słowakami, lecz Orawcami i mówią „po naszemu“, a jeśli się im powie, że owo „po naszemu“ jest mową polską, to w przeważnej części temu przeczą. Chociaż atoli przyznać się nie chcą, że są Polakami, jednakże język ich jest **czysto polskiem** narzeczem góralskiem, prawie identycznem z tem, jakiego używają w Zakopanem i zachodnich Beskidach. W nowszych czasach przybrało wychodźtwo z Orawy do Ameryki olbrzymie rozmiary. W miejsce wyemigrowanych przesiedlają się dla tańszej ziemi na Orawę Podhalanie, przez co żywioł polski poczyna się wzmacniać.

W Liptowskiem Polacy nie są autochtonami. Siedziby ich dziś jeszcze otoczone są wokół lasami. Przypuszczać więc można, że przyszli tutaj do karczowania lasów, a potem osiedlili się na wykarczowanych obszarach. Przybyli zaś raczej z Orawy, niż z Galicyi (gdyż dostęp do tego komitatu ze strony galicyjskiej zamknięty jest niedostępnemi górami) i utworzyli dwie odosobnione wyspy etnograficzne w północnej i południowo-zachodniej części komitatu, obejmujące 7 wsi z ludnością przeszło 9000

Najwięcej osad polskich jest na Spiszu*). Zaludnienie tej ziemi dokonywało się w ten sposób, że ludność polska z Małopolski posuwała się w górę wzdłuż dopływów Wisły z prawego brzegu, potem wzdłuż rzek, do tych dopływów wpadających. Szedł więc ten prąd osadniczy doliną Dunajca i Białki, przez którą istniał jeden tylko dostęp na Spisz. Tym to dostępem posuwała się ludność polska z ziemi nowotarskiej bez przeszkody na strony spiskie i tu kupiła się w gęstych osadach, które w głąb kraju rzedną. Dzięki więc otwartości granic Spiszu od zachodu, przyszła ludność polska tutaj wcześniej, zanim od południa, poprzez góry, mogła się dostać ludność inna n. p. słowacka. Najnowsze badania wykazują, że ruchy kolonizacyjne polskie do bezpańskiej i odwiecznemi lasami pokrytej ziemi spiskiej, pojawiają się już w VIII wieku na obszarze między Dunajcem i Spiską Magórą, a nie dopiero za czasów przynależności Spiszu do Polski, datującej się od aktu zastawu 13 miast, dokonanego 1412 r czyli inaczej mówiąc: ludność polska rozsiedliła się tutaj w tak dawnych czasach, że musimy ją uznać za tubylczą.

Osady polskiej ludności zwartą masą rozciągające się w tej części ziemi spiskiej, która przylega do Galicyi, rozszczepione są na trzy części: 1) w dorzeczu Dunajca i Białki, czyli na północnym stoku grzbietu Magóry; 2) na południowym stoku Krępaku i nad środkowym Popradem, od Podolińca do Lubowli; 3) w do linie Popradu tuż przy granicy galicyjskiej.

Poza tem zwartem terytoryum istnieją jeszcze odosobnione trzy wyspy polskie wśród osad niegdyś czysto niemieckich. Wśród Polaków, oprócz zupełnie prawie spolonizowanych Niemców, są jeszcze „Rusnacy“, jednakże mowa ich jest bardziej zbliżona do polskiej, aniżeli do ruskiej. W ostatnich czasach element polski na Spiszu znacznie się wzmógł, zasilony imigracyą Podhalan i wdarł się nawet na terytoryum niemieckie, rozsiadłszy się w znacznej liczbie między Białą a Kezmarkiem, a więc między dwoma byłemi najsilniejszemi ogniskami germanizmu. Napływowa nasza ludność jest w okolicach Keżmarku, Subicy, Lewoczy, Podolińca. W każdem miasteczku spotkać można polskich rzemieślników, służących, właścicieli sklepów, ludzi częstokroć zamożnych, szkoda, że nie uświadomionych narodowo. Polacy, przyjmujący poddaństwo węgierskie, muszą oficyalnie wyrzekać się poczucia narodowego. Wielu już można spotkać emigrantów galicyjskich, którzy jawnie twierdzą, „że nie są Polakami, lecz zaprzysiężonymi Węgrami“

Edmund Kołodziejczyk

*) Pisownia przez sz jest jedynie słuszną. Tak bowiem pisano w dawniejszych czasach, tak się pisze w innych słowiańskich językach, ruskim, słowackim, czeskim, a i obecnie górale zachowują tę właściwość fonetyczną w mowie. Przypadkowe podobieństwo z wyrazem „spiż“ spowodowało błędną pisownię.

Przed koronacyą króla Jerzego.

Koronacya króla Jerzego odbędzie się wprawdzie dopiero za dwa miesiące, ale nie mniej już teraz czynią się do niej ogromne przygotowania. Wielu bardzo poważnych ludzi wertuje stare fascykuły archiwalne, aby wyszukać ustawy i przepisy koronacyjne, które wprawdzie dawno już zostały zapomniane, ale które tembardziej są, zdaniem prawdziwego Anglika, szanowne i godne wskrzeszenia. Przepis Edwarda III. naprzykład, ogłoszony w roku 1363, określa dokładnie, kto może nosić perły na szyi, a kto tylko na czapce. Dzisiaj wprawdzie perły nosi każdy, kto je ma i tam gdzie mu się podoba, ale nie mniej starożytny przepis Edwarda III. zostanie ściśle uwzględniony podczas uroczystości koronacyjnych. Zgodnie też z tym przepisem już teraz postanowiono, ile i w jakim porządku maja mieć parowie pereł na swoich beretach.

Stanisław Brzozowski.

Zmarły w niedzielę we Florencyi w 33 roku życia Stanisław Brzozowski, rozpoczął swoją karyerę literacką jako popularyzator, prelegent i dziennikarz. Ta pedagogiczno-agitatorska działalność odbiła się na jego całej twórczości filozoficznej, krytycznej i poetyckiej. Odbiła się i dodatnio i ujemnie. Ujemnie dlatego, że uczyniła tę twórczość dorywczą i retoryczną, dodatnio zaś przez to, że natchnęła go niebywałem poczuciem odpowiedzialności za słowo pisane i organicznego związku spraw umysłowych z głębokiem życiem społeczeństwa.

Często cytowane zdanie jego, że myśl polska powinna się stać szpadą i lemieszem, przystaje bardzo dobrze zwłaszcza do działalności Brzozowskiego na polu krytyki literackiej. Może nie każde pchnięcie jego szpady było trafnie wymierzone, ale za to lemiesz jego przeorał polską duszę literacką do szczętu. Nie było sprawy literackiej, w którejby on nie zabrał głosu; nie było pisarza polskiego, którego roliby nie określił, mając zawsze na oku jego funkcyę społeczną, choćby bardzo ukrytą i nieskoordynowaną z oficyalnemi objawami życia narodu. Nie posiadał bystrego wzroku dla dzieł poszczególnych w tym stopniu, co zmarły na krótko przed nim we Lwowie Stanisław Womela, tak podobny do niego bezwzględnością sądów i temperamentem krytycznym, choć nie dorównujący mu szerokością widnokręgów. Brzozowski czy to, gdy przypuszczał szturm do barokowej wieży Miriama, czy to gdy „targnął się“ na laurowy wieniec Sienkiewicza, przetrząsał „nagą duszę“ Przybyszewskiego, albo też wytykał Młodej Polsce naśladownictwo romantyki — nigdy nie traktował swego przeciwnika merytorycznie, nie schodził na jego grunt specyalny; sąd jego był, jak piorun, który oszołamia, lecz nie zabija, przechodził obok i dążył gdzieś w głąb, poza człowieka. I chociaż formalnie uznawał „jedyność“, to znaczy autonomię indywidualnych zjawisk literackich, mimo to w praktyce dzieło i autor byli mu tylko znaczkami, symptomatami jakichś głębokich zajść albo przesunięć społecznych czy kulturalnych. Żadna rzecz nie istnieje u niego sama dla siebie i przez siebie, ze swoich własnych źródeł, każda jest mu tylko odbiciem, cieniem dalekich tajemniczych zmian, sposobnością do wyszukania kwestyj zasadniczych. Zajmowały go sprawdziany, ale nie to, co sprawdzał. Gdy Womela był ostrowidzem, który na przykład indywidualność dzieł pendzla przenikał i określał z intuicyą, wprawiającą w podziw fachowców — Brzozowski był typowym głębokowidzem, widział najdalsze rozgałęzienia korzeni pod ziemią i składniki gleby, a przeoczył kwiat, którego piękność i woń była pierwszą przyczyną zatrzymania się jego uwagi. Stąd jego rzuty krytyczne przekonywały rzadko, ale interesowały zawsze; jego portrety literackie były niepodobne, ale piękne i bogate. Dziełko jego o Żeromskim na przykład jest najpiękniejsze, jakie o tym poecie napisano, a jednak najbardziej zdziwić i przerazić musiało samego Żeromskiego, którego przeistoczył w jakiegoś cudotwora tajemniczych, a nieznanych jemu samemu potęg kosmicznych.

Nawet w jego pisanych filipikach słychać spadki tonu retora, przemawiającego do publiczności, z którą nie tracił kontaktu nawet wtedy, gdy wypowiadał rzeczy niejasne i zagmatwane. Przebaczano mu to dla płomieni fascynującego entuzyazmu, które z pośród nich wybuchały. — Nie posiadał tej dyskrecyi ciszy, z jaką się powierza myśl fluktom nieznanym; on każdą myśl zawieszał zaraz u wielkiego dzwonu, którego sercem było jednak jego własne serce. Teraz to serce pękło i nie usłyszymy już wielkiego dzwonu. Pustka jest po nim w literaturze, której on stał się sumieniem nadwrażliwem, czujnem, skorem do spowiedzi z cudzych grzechów i do przysiąg poprawy, a rozżarzonem wciąż od ognia rewolucyi z roku 1905. Narzucił się jako punkt węzłowy wszystkich nerwów w literaturze polskiej, pociągnął wiele nowych linij do twórczości romantyków wstecz a inne przekreślił, potem zaś wyjął siebie ze środka i umarł. A fabryka idzie dalej, drukują się dalej dzieła, których on już nie będzie prześwietlał swojemi promieniami röntgenowskiemi, wychodzą czasopisma, w których na nikogo już nie napadnie, rodzą się nowe przesądy i błędy literackie, których już nie dotknie jego nóż chirurgiczny.

Silny talent poetycki Brzozowskiego poszedł odrazu w służbę jego pracy publicystycznej, ale z nadwyżek jeszcze się trochę zostało. Aby wyrazić się szkolnie: był to talent liryczno-epicki, uprawiający poezyę dydaktyczną. On sam powiada, że chodzi mu w poezyi o wzruszenia, towarzyszące procesom intelektualnym. To czyni lekturę jego utworów powieściowych nużącą dla przeciętnych konsumentów literatury, ale to martwi nakładcę, nie krytyka. To tłómaczy poniekąd jego powtarzania się w dziełach naukowych. Nie idzie on logicznie od jednej myśli do drugiej, jak myśliciel z krwi i kości, zadowalając się jednorazowem sformułowaniem myśli; lecz postępuje dedukcyjnie, bierze myśl gotową już — zbyt często cudzą — i wyraża ją w najróżnorodniejszych waryantach. Krąży i wraca do niej, pieści, rzeźbi ją coraz lepiej i coraz gorzej — w czem się przebija zarówno troska artysty, jak nieudolność uczonego, który zamiast odrazu celnie trafić gwóźdź w główkę i wbić go nam do głowy, poprawia go i wygina i świdruje nam mózg bez potrzeby. Ale w swych dygresyach lirycznych wznosił się do zachwycających hymnów. Oto jak w najpiękniejszym rozdziale swych „Płomieni“ (Łucznik) kreśli grozę nieomylnej a sprawiedliwej zemsty, poprzedzającą śmierć Aleksandra II.

„Żelabowa cechowało to, że szedł prosto do celu. Okres, który rozpoczął się teraz, miał w sobie jakieś zimne upojenie jedną myślą: nie chybić. Wola kilkudziesięciu ludzi zawisła nad jedną głową, jak topór. I było coś strasznego w tem świadomem, jasnem, nieustannem ostrzeniu topora. Rysuje mi się zawsze Żelabow z tych czasów w pamięci, jak łucznik, naciągający cięciwę długo, powoli, stanowczo. Łucznik padł, ale w powietrzu strzała brzęczy, pruje przestwor, czuje się, że trafi... Były z nami wszystkie serca czyste, których tyle zginęło. Czy można się dziwić, że nie drżało ramię Żelabowa? Czy nie miał on prawa mówić, że dzierży łuk niechybny boga słońca? Naciągały mu cięciwę mroczne cierpienia, myśl ostrzyła niechybne strzały, błogosławiły im jasne mądre oczy. Nie chybicie strzały słoneczne: drogi wam znaczyła myśl serc mężnych, dusz niesamolubnych. Szukały one źródła krzywd i przeszkód i zdążały poprzez wszystkie ścieżki tam, gdzie bije serce potwora. I pocóż, jasny carze, zmęczony, biedny człowieku, w twojej ono żyje piersi? Pocoś krwią ciężką, smutną, zasilał cielska polipów i gadów, wplecione w ciało konającego ludu? Pocóżeś głową zgodził się być, co żyje na ciele Hydry. Tę zetniesz, nową urodzę — mówi Hydra... Całe ciało mam wykarmione łzami, krwią, w wężowym jadzie skąpane. Świszcze w powietrzu niechybiająca strzała. Błogosławi jej myśl czysta, myśl niepokonana. Dlaczego roześmiały się cierpiące oczy Gleba Uspieńskiego, gdy zasłyszał, jak pręży się, jak śpiewa pod bohaterską dłonią cięciwa. Serce gołębie, serce dziecięce błogosławi ci — niechybna strzało. Chyli się głowa mędrca, Piotra Ławrowa, myśl zmierzyła drogi, utkwiła w sercu, które bije jak dzwon na niedolę ludzką. Lwia głowa Marxa przysyła pozdrowienie wielkiemu komitetowi. Nie zbiedniesz Łuczniku, nie zadrży ci dłoń, z tobą Apollon, bóg jasny i Dyonizos, pijany cierpieniami, Zeus gromowładny i mieczem walczący Ares. Z Tobą Erymje podziemne, z tobą płaczki, co łzy swe wypłakały, z tobą ból i jęk głuchej ziemi...“

Podałem ten wyjątek, aby dać w nim odczuć rytm fizyologiczny tego poety, rytm długooddechowy, wytężony w bezmiar.

„Płomienie“ malują to „dzieło zniszczenia, które w dobrej sprawie jest świętem“. Zarzucono tej powieści, że jest źle zbudowana, że nie kreśli żywych ludzi. Tak, jak u Wyspiańskiego, choroba może i jakaś idyosynkrazya psychologiczna były przyczyną, że w jego twórczości jest dość rzeczy anormalnych i chaotycznych. Ludzie zaś jego mają tę samą cechę, co jego portrety literackie: są to postawy duchowe nie indywidualności, lecz właśnie w powieści na to jest raczej miejsce, niż w krytyce.

Nie jestem kompetentny, aby z kolei oceniać twórczość filozoficzną Brzowskiego, o ile ona jest oryginalną lub nie. Losy życia nie dały dały mu dosyć czasu na to, aby się przebił przez gąszcz cudzych myśli i dotarł do swoich własnych; ale niewątpliwie przeczuł on intuicyjnie niejeden pomysł, który później został już gdzieindziej wypowiedzianym i opracowanym. Winną jest temu nasza ogólna „młodszość cywilizacyjna“, wskutek której najdzielniejsze intellekty polskie nie żyją dość wcześnie w atmosferze, przesyconej zdobyczami wiedzy i pracą nad jej dalszym rozwojem, lecz wszystkiego same mozolnie dorabiać się musza. Ale

W średnich wiekach w Anglii prawo normowało ubranie głowy w taki sposób, aby po niem można było poznać stan ubranego. Wedle tego prawa królowie nosili kołpaki sobolowe, szlachta kunie, mieszczanie zadowalniali się lisiemi, chłopi zaś używali baranich. Otóż podczas uroczystości koronacyjnych także i ta ustawa będzie zastosowana. W pochodzie koronacyjnym będzie można poznać baronów po dwóch ogonkach gronostajowych na berecie, wikontów po dwóch i pół, a hrabiów po trzech ogonkach. Wszystkie te, niezmiernie ważne szczegóły, stanowią obecnie ważny przedmiot dyskusyi przy mnóstwie stołów rodzinnych i to nawet nie arystokratycznych. Niejedna pastorowa angielska tak jest przejęta ważnością tych wszystkich staroświeckich przepisów, że umie je niemal na pamięć, jak sami mistrzowie ceremonii.

Opactwo westminsterskie jest obecnie zamknięte. Odbywają się tam teraz adaptacye, potrzebne do uroczystości. Przedewszystkiem ozdabiają kamienny tron, pod którym leży „czarny kamień". Jest to ten sam kamień, na którym spał Jakób, kiedy mu się śniła owa drabina, z nieba zawisająca na ziemię. Kamień ten zagarnęli Anglicy na Wschodzie i sprowadzili razem z innemi starożytnościami nad Tamizę. Na ulicach Londynu widnieją już nowe posągi, pozakrywane płótnami. Będą one odsłonięte w dniu koronacyi. Wśród nich olbrzymi pomnik królowej Wiktoryi przed pałacem Buckinghamskim. Ponieważ nieboszczka lubiła rzeczy jaskrawe i bijące w oczy, przeto pełen pietyzmu rzeźbiarz usadowił na szczycie pomnika potężnego geniusza, grubo wyzłoconego. Nie zbyt to ładne, ale za to złocone.

Na wystawach sklepowych już teraz widać masy całe „koronacyjnych" towarów. Są więc koronacyjne jedwabie i aksamity, koronacyjne krawaty, takież szczoteczki do zębów, łyżki, kapelusze itd. W roku 1902 król Edward na dwa dni przed koronacyą zachorował na zapalenie ślepej kiszki. Uroczystość musiano odroczyć. Kupcy, którzy przygotowali wielką obfitość „towarów koronacyjnych" wiele stracili. Teraz nauczeni doświadczeniem zasekurowali się na wszelki wypadek, między innemi także na wypadek odroczenia koronacyi z powodu choroby króla. Na krótko przed koronacyą otwarte zostaną dwie wystawy. Jedna w „Shepherds Bush" gdzie w roku zeszłym była wystawa japońska. Druga zaś w pałacu kryształowym. Odbędzie się tam podczas koronacyi „święto państwowe" „Festival of the Empire", polegające na tem, że zbiorą się tam przedstawiciele wszystkich narodów i plemion, wchodzących w skład olbrzymiego imperyum. Obok więc różnorodnych Anglików, znajdą się tam burowie z południowej Afryki, Hiszpanie z Gibraltaru, Włosi z Malty, Francuzi z Kanady, i ogromna liczba kolorowych poddanych Jego Królewskiej Mości z Indyj, Australii, Ameryki i Afryki. Razem obliczają tych przedstawicieli narodowych na 3000 głów. Każdy z nich będzie miał w ręku jakiś najbardziej typowy wyrób swojej kultury. Niezwykłe to widowisko budzi już teraz ciekawość zagranicy. Dość powiedzieć, że jedna tylko firma turystyczna zamówiła na jeden dzień 150.000 biletów wstępu dla swoich klientów.

Wzdłuż ulic, któremi będzie posuwał się pochód koronacyjny, przygotowuje się gorączkowo miejsca dla widzów. Dodać należy, że wszystkie okna, balkony, nawet silniejsze dachy, już od zimy są na ten cel wynajęte, i to po bardzo wysokich cenach. Za miejsce przy oknie płaci się przeciętnie po cztery gwineje (100 koron). Balkony po 100, a nawet 200 gwinei (5000 koron). Jedna partya turystów amerykańskich zapłaciła za sześć okien 1000 gwinei t. j. 25.000 koron.

Podobnie olbrzymie ceny będą kosztowały bilety wstępu na bal Szekspirowski. Będzie to bal kostyumowy, w którym występować będą członkowie najwyższej arystokracyi, jako rozmaite osoby z tragedyj i komedyj Szekspira. Sala Alberta, w której się ten bal odbędzie, zostanie przemieniona na noc balową w ogród z czasów Tudorów, zalany światłem słonecznem. „Niebo" będzie zrobione z płótna, mierzącego kilka tysięcy stóp kwadratowych i oświetlone olbrzymimi reflektorami. Balkony przeistoczą się w tarasy ogrodowe, do których wiodą kamienne schody z gazonami i klombami. Loże obwinięte żywym bluszczem i dzikiem winem. Olbrzymi parter przecięty będzie alejami cyprysów i buków. Tu i tam rozrzucone będą łączki z prawdziwej trawy i z prawdziwemi kwiatami polnemi. Sala pomieści 10.000 osób. Wobec tej liczby powstała kwestya wentylacyi w sali, w której w noc lipcową bywa strasznie gorąco. W celu ulepszenia wentylacyi, będą zastosowane gigantyczne wachlarze elektryczne, tudzież olbrzymie pompy, które będą wyciągały powietrze zużyte, a na jego miejsce wtłaczać będą świeże, sztucznie ochłodzone powietrze. Bilet wstępu na ten bal kosztuje cztery gwineje (100 koron), zaś loża 400 gwinej (10.000 koron).

Teatry, cyrki i inne przedsiębiorstwa widowiskowe, przygotowują także specyalny „koronacyjny" repertuar. Już teraz ściągają do Londynu z całego świata tancerki, śpiewacy, muzycy, aktorzy i rozmaici inni sztukmistrze. Szczególniej wiele zbiera się tancerek. Jeżeli można wierzyć zapowiedziom reklamowym, to będą one wykonywały najrozmaitsze tańce starożytne egipskie, asyryjskie, meksykańskie, indyjskie i t. p. Ponieważ zaś obecnie tańcem wypowiada się poematy, legendy, tragedye, symfonie, traktaty filozoficzne, a nawet obrazy, przeto jedna z tych tancerek będzie w teatrze „Palace" tańczyła — obrazy Gauguina.

Repertuar teatralny przyniesie na czas koronacyi wszystko możliwe i niemożliwe. Melodramaty, dramaty, tragedye, komedye, wodewile, opery, operetki i t. p. Obok rzeczy o trwalszej wartości literackiej takich autorów jak Bernard Shaw, mimo i wiekowy Galsworthy, przeważać będzie jednak sztuka zgoła jarmarczna. I tak n. p. w hucznie reklamowanej tragedyi „Kismet" osnutej na tle życia haremowego, będzie przedstawiony na scenie ogród haremowy z basenem, w którym mają pływać żywe huryski... Szczegół ten zapewni sztuce niewątpliwie trwałe powodzenie.

Z ruchu wyborczego.

Kraków, 6 maja.

Jak donosi „Gazeta Narodowa", p. Dawid Abrahamowicz, do którego udawano się z wezwaniem, aby postawił swą kandydaturę w okręgu Nr. 64 (podmiejski lwowski) oświadczył, że żądaniu zadość nie uczyni z powodu rad lekarzy, aby się trzymał zdala od emocyonujących spraw życia publicznego.

Ze Lwowa donoszą: Stronnictwo katolicko-narodowe postanowiło w okręgu V. postawić kandydaturę prof. Ludwika Rydygiera. (Podczas ostatnich wyborów kandydat tego stronnictwa p. prof. Szyszyłowicz otrzymał około 350 głosów). Na posiedzeniu organizacyi narodowo-demokratycznej VI okręgu uchwalono kandydaturę posła Buzka (narodowy demokrata) w okręgu VI.

Z Przemyśla donoszą do „Słowa Polskiego": Na zebraniu ścisłego komitetu przedwyborczego dla miasta Przemyśla, uchwalono wezwać dra Ernesta Adama ze Lwowa o zgłoszenie kandydatury z tego okręgu.

Zgromadzenie na Kazimierzu.

W niedzielę 7 b. m. o godzinie 7½ wieczór odbędzie się w sali Towarzystwa budowy tanich domów przy ulicy Bocheńskiej 7, zgromadzenie przedwyborcze, na które stronnictwo niezawisłych Żydów zaprasza wyborców z Kazimierza. Porządek dzienny: Wybory do Rady państwa. Referenci dr Adolf Gross i dr Ignacy Landau.

Kandydatura p. Zarańskiego.

Z Chrzanowa piszą do nas: Kandydatura p. Zarańskiego zyskuje w tutejszym okręgu coraz szersze koła zwolenników nietylko wśród inteligencyi i włościan, ale także pośród robotników, którzy go pamiętają z czasów, kiedy był jeszcze naczelnikiem urzędu górniczego; zwłaszcza robotnicy kopalń w Jaworznie (stanowiące główne centrum wyborców) wspominają wdzięcznie działalność p. Zarańskiego w czasie, kiedy kopalnie wskutek pożaru i zniszczenia pomp zostały zalane, a ruch w zupełności wstrzymany. W czasie katastrofy tej, grożącej podówczas niebezpieczeństwem wstrzymania przez kilka lat ruchu kopalnianego, pospieszył p. Zarański z najskuteczniejszą pomocą; niemal codziennie był w kopalni i, nie bacząc na niebezpieczeństwa, osobiście nadzorował podjęte dla odwodnienia roboty, dokładając równocześnie starań, aby przez czas przymusowego zastanowienia ruchu gdzieindziej zatrudnić 2000 robotników, pozostałych bez zajęcia i chleba, za co mu podówczas Rada gminna w Jaworznie jednomyślną uchwałą wyraziła najgorętsze podziękowanie. Nie zapomnieli także robotnicy i jaworznickiej i innych kopalń o pośrednictwie p. Zarańskiego podczas licznych strajków, które, dzięki jego energicznej i skutecznej interwencyi, nigdy nie trwały długo.

Ta pamięć robotników o ich byłym zwierzchniku zamanifestowała się wybitnie na zwołanem przez p. Zarańskiego przed kilku dniami zgromadzeniu w Tenczynku, gdzie z powodu wydalenia kilkudziesięciu robotników panuje strajk, grożący rozszerzeniem się na inne kopalnie Zagłębia. Wobec zgromadzonych w kopalni kilkuset robotników, zapowiedział p. Zarański interwencyę w kierunku rozszerzenia pola zbytu na węgiel, udał się następnie do, Wiednia, a uzyskawszy tam dostawę dla kolei spowodował zarząd kopalni do przyjęcia wydalonych z pracy, czem w krytycznej chwili odświeżył stare sympatye do tego stopnia, że strajk można uważać za ukończony. Jak wobec tak dodatniego i szybkiego wyniku interwencyi p. Zarańskiego wyglądają szanse licznych kontrkandydatów, głoszących wśród uświadomionych robotników tylko demagogiczne hasła, nie trudno się domyślić.

Skuteczne pośrednictwo p. Zarańskiego odbije się niezawodnie głośnem echem po całem Zagłębiu i zjedna mu przy wyborach głosy nawet tych robotników, którzy jeszcze wierzą obietnicom, na zjednanie popularności obliczonym, a nigdy spełnić się nie mogącym.

Kandydatura dr Kolischera.

Z Brodów donoszą: Zwołane przez burmistrza dr Rittla zgromadzenie wyborców, jednogłośnie przyjęło do wiadomości kandydaturę dr Henryka Kolischera na posła do Rady państwa z okręgu 31 i ukonstytuowało się w komitet wyborczy, który się zobowiązał dołożyć wszelkich starań, aby wybór pomyślnie przeprowadzić.

Ukraińscy socyaliści.

„Zemla i Wola" donosi, iż w okręgu Nr. 55 (Nadwórna-Delatyn-Sołotwina-Kałusz-Rożniatów-Wojniłów-Dolina) egzekutywa ukraińskiej partyi socyalno-demokratycznej ogłasza kandydaturę dr Romana Jarosiewicza, zastępcą dr Michała Nowakowskiego.

Przeniesienie polityczne.

Z Wiednia telefonują:

„N. Fr. Presse" donosi z Sambora, z okręgu wyborczego Wszechpolaka hr. Skarbka: W drodze telegraficznej przeniesiono stąd maszynistę kolejowego Bojewicza (?) do Przemyśla i konduktora Wiśniowskiego do Tarnopola. Przyczyną przeniesienia tych kolejarzy jest to, że obaj są przeciwnikami Wszechpolaków.

(Korespondencya „N. Reformy").

Tarnobrzeg 5 maja.

Ogólny wiec wyborców miasta Tarnobrzega zwołany przez burmistrza wybrał 1 b. m. miejski komitet wyborczy, z 36 członków się składający. Prezydyum komitetu zaprasza ubiegających się o mandat poselski z okręgu Nr. 23. (Mielec-Tarnobrzeg) do zgłoszenia swych kandydatur na ręce sekretarza komitetu dr Maurycego Goldgarta, adwokata w Tarnobrzegu i to do dnia 25 b. m. Dotąd zgłosili swe kandydatury radca ministeryalny dr Rosner i prof. gimnazyalny z Mielca p. Chciuk. Odnośnie do notatek, które w ostatnich dniach w dziennikach się pojawiły — nadmieniamy, że w Tarnobrzegu nie istnieje żaden inny ogólno miejski komitet wyborczy. Prezydyum komitetu: Dr Momidłowski, Dr Reben, Jan Kolasiński Dr Goldgart.

Mielec, 5 maja.

Wczoraj odbyło się tu zgromadzenie przedwyborcze, celem omówienia zgłoszonych kandydatur pp. dr Rosnera i Chciuka. Zgromadzeniu przewodniczył p. St. Jeż, zastępowali go p. Messing, Jan Wydro, Mendel, Schapira i Stanisław Cholewa, sekretarzowali pp. Żelazko i Cieśla. W dyskusyi zabierali głos p. Messing, Jan Wydro, kandydat Chciuk, Lasko, Krawiec, Żelazko, na którego wniosek zgromadzenie uchwaliło zaprosić p. dr Rosnera i wszystkich innych kandydatów do stawienia się na zgromadzeniu, odbyć się mającem w sali straży ogniowej w dniu 8 maja celem wypowiedzenia swych zapatrywań politycznych.

Rudnik nad Sanem, 5 maja.

W uzupełnieniu poprzedniej korespondencyi zaznaczamy, iż przy ukonstytuowaniu się komitetu przedwyborczego wybrano przewodniczącym p. Klemensa Reischera, aptekarza. Do niego należy zgłaszać kandydatury na posłów, ubiegających się o mandat w tym okręgu. Termin zgłoszeń do 15 maja.

Kronika aeronautyczna.

(Serya katastrof w lotnictwie. — Cztery wypadki nieszczęśliwe w ciągu kilku dni. — Balon w armii austryackiej. — Pole lotów pod Wiedniem. — Balon marynarki angielskiej.

Tegoroczny sezon lotniczy nie rozpoczął się pod szczęśliwą gwiazdą, telegramy bowiem z ostatnich kilku dni doniosły o całym szeregu nieszczęśliwych wypadków, których ofiarami są przeważnie lotnicy, mający już znaczne doświadczenie. Do nich należy niemiecki lotnik Lindpaintner, który prawie wyłącznie pracuje na francuskich polach lotu. W środę rano Lindpaitner wzniósł się w powietrze na polu pod Bony, posługując się biplanem Sommera. Mimo pomyślnych warunków atmosferycznych maszyna runęła na ziemię i uległa zupełnemu zniszczeniu. Lindpaitner wyszedł bez szwanku z tej katastrofy. Podobny wypadek spotkał holenderskiego lotnika Wynmalena, który spadł razem z maszyną z wysokości 150 metrów w okolicy Wersalu. Na szczęście Wynmalen wpadł do stawu, dzięki czemu odniósł tylko bardzo lekkie kontuzye.

Natomiast z Rzymu i Milhuzy nadeszły wiadomości o ciężkich katastrofach. Włoski lotnik Marra miał zamiar przedsięwziąć dłuższy lot przez Toskanę, a dla wprawy odbył poprzednio kilka pomyślnych lotów ponad Pizą. Zabrawszy z sobą pasażera Nosariego, wzniósł się Marra w powietrze, znalazłszy się jednakże zaledwie na wysokości 30 metrów, stracił równowagę i pomimo rozpaczliwych wysiłków runął na ziemię. Nasari odniósł tylko lekkie uszkodzenia ciała, natomiast Marra został z pod szczątków maszyny wydobyty bez przytomności, a lekarze stwierdzili silne uszkodzenia wewewnętrzne.

Podobny los spotkał niemieckiego porucznika artyleryi Rosera, który w miejscowości Habsheim pod Milhusą wzniósł się w powietrze, mając zamiar odbyć dłuższy lot. Roser chciał utrzymać się w powietrzu przynajmniej godzinę, ażeby wypełnić w ten sposób warunek, uprawniający go do wzięcia udziału w nadreńskim popisie lotniczym. Z początku lot odbywał się bardzo pomyślnie i Roser, korzystając z tego, popłynął poza Habsheim. Dwa razy przeleciał tam i napowrót ponad tą miejscowością i już unosił się w powietrzu bez przerwy 29 minut, gdy nagle aeroplan jego na silnym skręcie stracił równowagę i runął z wysokości 60 metrów. Wojskowy oddział ratunkowy pospieszył natychmiast na miejsce katastrofy i wydobył Rosera z pod szczątków maszyny. Z powodu rozmiękłej ziemi osłabła siła uderzenia i Roser złamał tylko rękę.

Balony, które skutkiem ogromnego rozwoju lotnictwa zostały usunięte na drugi plan, obecnie znowu odzyskują swoje prawa, zwłaszcza w wojskowości. I tak nowy balon pod nazwą „M. 3", zbudowany dla armii austryackiej, po szczęśliwie odbytej próbie szybkości, przedsięwziął w nocy ze środy na czwartek drugi lot, mający wykazać, jak długo zdoła ten balon utrzymać się w powietrzu. Zabrawszy załogę, werkmistrza i komisyę rzeczoznawców, wzniósł się balon o g. 12 m. 20 w powietrze z pola startu w Fischamend pod Wiedniem. Pomimo burzy i ciemności utrzymał się balon w powietrzu do g. 1 m. 20 i wylądował pomyślnie przy świetle reflektorów. Po spełnieniu tych dwóch warunków balon zostanie nabyty przez skarb wojskowy.

Przy tej sposobności zaznaczamy, że Wiedeń ma obecnie przystąpić do urządzenia pola lotów i w tym celu odbyła się konferencya w ratuszu. W r. 1912 odbędzie się w Wiedniu kongres lotniczy, a wobec tego stało się koniecznością utworzenia pola lotów. Istnieje zamiar powołania do życia towarzystwa z ograniczoną poręką, do któregoby przystąpiła gmina miasta Wiednia, a któreby nie tylko urządziło pole lotów, ale założyłoby także fabrykę aeroplanów.

Wracając do balonów, należy zaznaczyć, że olbrzymi balon, mający oznakę „nr 1", a będący własnością wojennej marynarki angielskiej, został już w zupełności umontowany w fabryce Vickersa w Barrow i odbędzie w tych dniach pierwszą podróż próbną. Balon, przeznaczony głównie do lotów ponad wodą, ma kształt zaciętego ołówka i posiada konstrukcyę, pozwalającą mu na wznoszenie się z wody i na lądowanie na wodzie. Powłoka jedwabna jest nasycona rozczynem, który wstrzymuje uchodzenie gazu.

Przy obu końcach balonu znajduje się łódź drewniana, w której mieści się motor systemu Wolseley'a. W środku balonu wisi kabina dla oficerów i załogi. Balon może zabrać taki zapas benzyny, że zdoła przebywać w powietrzu przez kilka dni bez lądowania. Po odbyciu próbnego lotu balon ten będzie tak zwanym „balonem szkolnym", to jest będzie służyć do nauki oficerów i szeregowców, którzy następnie będą tworzyć załogę balonów, mających się zbudować. Anglicy w budowie balonów są ostrożni i nie spieszą się, pragnąc uniknąć katastrof, które zwłaszcza w Niemczech tak często się wydarzają.

Kronika.

Kraków, 6 maja.

Uroczyste święto obchodzi Kraków i W. Ks. Krakowskie w poniedziałek 8 b. m. jako w dzień św. Stanisława, podczas gdy w „Galicyi" święta nie ma w tym dniu wcale.

Jutro rano wyjdzie poranny numer naszego dziennika, jak zwykle. Natomiast, z powodu dnia świątecznego, nie ukaże się w poniedziałek „Nowa Reforma". We wtorek 9 b. m. wydany będzie numer poranny.

Z Tow. sztuk pięknych w Krakowie. W dniu 23 z. m. odbyło się w krakowskim pałacu Sztuk pięknych doroczne walne zgromadzenie członków. Wiceprezes p. Piotr Stachiewicz streścił rezultaty działalności Towarzystwa w r. z. i między innemi wskazał na niezwykle ożywiony ruch wystawowy, podniesienie się frekwencyi, wzmożenie się zakupów dzieł do rozlosowania i programową pracę na przyszłość, w którą weszły ogłoszone konkursy na r. 1911; zwłaszcza z naciskiem podniósł przewodniczący prace komitetu wystawy kościelnej.

Na miejsce ustępujących 5 członków dyrekcyi wybrano pp.: dr Tadeusza Cybulskiego, Leonarda Lepszego, dra Józefa Muczkowskiego, dra Juliana Nowaka i Alfonsa Karpińskiego. Do komisyi kontrolującej weszli pp.: Tadeusz Butrymowicz, Wacław Cholewicz, Władysław Leitner, jako zastępcy pp.: Emil Drapella, Czesław Kamiński i Karol Sikorski. Następnie prof. Jan Reszka poruszył sprawę przyjęcia całej grupy artystów na członków zwyczajnych, tudzież sprawę urządzania wystaw z prac, wykonywanych na zamówienie, przez instytucye i osoby prywatne. Obie sprawy ma rozważyć szczegółowo dyrekcya w najbliższym czasie. W końcu pozwolono na użycie funduszu żelaznego na budowę pawilonu na wystawę kościelną.

Z teatru miejskiego. Jubileusz Bronisławy Wolskiej, naznaczony na dzień 13 b. m., nabiera tem większego znaczenia, że sędziwa artystka, po pięćdziesięciu latach pracy, ustępuje ze sceny. „Pani Kasztelanowa" będzie więc ostatnią w kilku tysiącach ról kreacyą nieocenionej naszej artystki. Bilety na przedstawienie jubileuszowe są już na wyczerpaniu.

Letni teatr „Nowości". W gmachu pocyrkowym przy ulicy Starowiślnej, gdzie dotąd odbywają się przedstawienia kinematograficzne Edisona, otwierają pp. A. Poleński i T. Pilarski letni teatrzyk pod nazwą „Nowości" gdzie odbywać się będą przedstawienia w lżejszym stylu. Program nowej sceny, wzorowany na istniejących już za granicą teatrach, ma służyć zabawie lekkiej, lecz artystycznej. Więc obok pierwszorzędnych kabarecistów polskich, zaprezentuje teatr najlepsze siły zagraniczne, należące do zakresu najwytworniejszego kabaretu. Przytem będzie specyalny dział, którego repertuar składać się będzie z sensacyjnych jedno-

---

w filozofii był Brzozowski z pewnością genialnym jako uczeń i pozostawił studya na pograniczu poezyi i filozofii, pełne prób głębokich, szczególnie tam, gdzie chodziło o zastosowanie do literatury. Powiedziałem sam raz, że Brzozowski trawi publicznie — czynił on jednak otwarcie to, co nawet wielu naszych fachowców czyni w sposób zamaskowany. A jego próba skonstruowania „światopoglądu pracy i swobody" pozostanie w dorobku umysłowym Polski jako imponujące torso.

Niewyczerpanym był w uwielbianiu twórczości człowieka (t. j. ludzkości) i tak ją opiewa (w „Nietzschem"):

Człowiek sam tworzy swoje: „skąd" i „dokąd"
Z niego źródło i kres,
Koniec i początek,
Przyczyna i wątek
Niedokonanych, bezimiennych dzieł.
Ponad głowami zawisły pioruny
Naszych przeznaczeń,
W nas samych są chmury
Zródła i gromy.
Nie napisane zaiste są runy
Losów człowieka.
On — ptak ognistopióry,
Z własnej swej piersi wywodzi przestwory
Dla swoich lotów,
Nic nie powstrzyma go, nic nie obejmie,
Pierś swą rozkrwawia,
Rozdziera, rozrywa,
W popiołach kona
Własnej swojej dumy,
I z nich powstaje znów...
Każde ja jego, to już jest mogiła,
I są więzieniem
Dlań wszelkie bezkresy,
On poza czasem jest,
Poza imieniem.
On jest wieczny Adam,
Codziennie tworzy rzeczy i imiona,
Świat cały
Bierze on codzień w ramiona:
I z gruzów świata
Powstaje Nieznane.
Jutro ponad to wyrośnie swą głową
Człowiek, Pan, Stwórca.

Głównem zagadnieniem filozoficznem w oczach Brzozowskiego jest: wyswobodzenie pracy. Człowiek sam wypracował swój świat, ale nie wie o tem lub nie wierzy w to. Musi on w rezultatach i narzędziach swej pracy rozpoznać znowu swoje własne dzieło, uświadomić sobie, że niewola w nim i poza nim jest tylko pewnem stadyum jego własnej twórczości, nie rozumiejącej siebie. Szedł on tu śladem nowoczesnych fizyków i matematyków, którzy w pojęciach czasu i miejsca wykryli autonomię człowieka, wreszcie śladem Bergsona, który oba te pojęcia zredukował właściwie do jednego zawiśnięcia między zadaniem a czynem. Różne postacie, w jakich człowiek mimowoli sam ukrywa swoją twórczość — ich fenomenologia, oto co zajmowało Brzowskiego. Człowiek w pochodzie kulturalnym sam wciąż wyswobadza, zwraca sobie swą pracę i wciąż ją na nowo pęta, na coraz wyższych stopniach. Ruch robotniczy uważał za etap i symbol owego wyswobadzania pracy. Socyalizm pojmował nie jako egoistyczny ruch klasowy, lecz jako dążenie do innej organizacyi pracy. Wyswobadzanie pracy ma się odbywać ramieniem, pokonywającem twardy opór, a nie myślą, czy to naukową, czy to ascetyczną, czy poetyczną. Myśl jest tylko środkiem pomocniczym, ramieniem ramienia: aktu wyzwoleńczego ma dokonywać człowiek człowiek całym sobą. Pochód kultury odbywa się poprzez świtania nowych oswobodzeń i wśród rozkładu skostnień pracy poprzedniej. W wyszukiwaniu i określaniu tych skostnień kulturalnych był Brzozowski prokuratorem ogromnie odkrywczym, ale i zanadto pomysłowym.

Jakkolwiekbądź jednak pojmowałoby się pracę filozoficznie, Brzozowski był bohaterem i wzorem tej zwykłej pracy, w popularnem znaczeniu tego słowa; i jeżeli sobie wyobrażał, że ta zwykła jest częścią i symbolem owej metafizycznej, to można o nim powiedzieć, że żył jak mędrzec, to znaczy według własnej filozofii.

Karol Irzykowski.

MACIEJ WIERZBIŃSKI.

POD MYSZĄ WIEŻĄ.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

33 (Ciąg dalszy.)

Norbert lustrował twarz brata swemi rozważnemi, niebieskiemi oczyma. Wypił łyk piwa, odstawił szklankę na parapet okna, następnie wydobył cygaro, obwąchał je, obejrzał i, podnosząc znowu wzrok na Zbigniewa, wycedził tajemniczo:

— Powiedz mi... jedną rzecz.

— No?

Niespodzianie Norbert pochwycił go za ramię, przygwoździł spojrzeniem i huknął:

— Ty się w niej kochasz?!

Jakby mu w oczy wodą bryźnięto, Zbigniew cofnął się nieco i zmieszał strasznie. Strumień krwi przepłynął od włosów przez czoło, twarz, potem pobladł i wybełkotał z nieudanym uśmiechem na ustach:

— Nie!... Głupstwo!...

Pierś jego dygotała przez chwilę. Wreszcie, uciekając przed nieubłaganym wzrokiem brata, wykrztusił:

— Chodźmy na bridge'a!

Poszli obydwaj zamyśleni.

W saloniku proboszcz, czekając na bridge'a, potykał się z Doroszewiczem w pikietę. Pan Zbigniew kazał zaraz przynieść węgrzyna, pozapalać światła. Sam, nie chcąc grać, siadł za krzesłem panny Faustyny i patrzał w jej karty.

Wkrótce wysunął się ze świecą nieznacznie i udał się do dzieci. Spały one w żelaznych łóżeczkach ustawionych wzdłuż ściany obszernego pokoju parterowego, a dawniejszej państwa Broniewieckich sypialni. Jagusia także już zasypiała smacznie opodal.

Lampka wisząca wysoko rozsiewała mdłe światło w głębokim mroku, wałęsającym się po kątach. Bieliła się w nim pościel cienistemi plamami i okucia mosiężne łóżeczek złociły się, migotały znikomemi iskierkami, niby błędne ogniki.

W to zacisze nocne, które wydało mu się najczarowniejszą przystanią, wsunął się pan Zbigniew na palcach i zbliżył się do posłania chłopca. Krucze zwoje malca odznaczały się na tle białem pięknie i główka cała wklęsła w poduszkę, wdzięczny stanowiła obrazek. Przez rozchylone wargi malca wydobywał się miarowy oddech silnych płuc.

Postawiwszy świecę na podłodze, pan Zbigniew musnął miękko włoski Brunonka, oplótł solidne, miąższe jego ciałko zadowolonem okiem, poczem przykląkł przy łóżeczku Tereski, nachylił się twarzą nad nią i zapatrzył w jej rozespaną buzię, jakby w święty obrazek. Objął dłonią obnażone jej ramionko, przycisnął usta do ciepłej, skulonej piąstki — z wdzięcznością za to, że istniała, że była drogocennym skarbem jego uczuć bezinteresownych. Cała miłość płomiennego serca zawisła nad dzieckiem; czuł, że cząstka jego istoty, może najlepsza, żyje w tem maleństwie i dlatego miłość jego nie jest ani cnotą, ani zaletą, ani tytułem do jakiejkolwiek pochwały. Wcielił się cały myślą w nie, zanurzył niby w krynicy szczęścia niezawodnego.

Jakby pocałunkiem zbudzona, dziewczynka rozchyliła leniwie oczęta, poruszyła główką. Uśmiech lotny wykwitł na jej buzię, w oczętach zadrżały gwiazdki radości.

— Tata... tata — wyszeptała, musnęła go łapką pieszczotliwie po twarzy i usnęła.

A on, rozsłoneczniony, patrzał w swe cudo.

— Królowo moja jedyna... — wyszeptał w duszy i oddalił się cichuteńko.

Tego wieczora, gdy panna Faustyna odchodziła do siebie, Norbert wysunął się za nią nieznacznie i przydybał ją w przedsionku.

— Jutro wybiera się pani do Sokolnik, zdaje mi się... — począł i zawahał się: — Chciałem się pani spytać poufnie...

Obejrzał się i ciągnął szeptem:

— Kiedy i gdzie widniał się Zbinio z panną Prawdzicówną?...

— Spotkał się z nią i jej matką w pociągu, wracając z polowania w Zbąszyńskiem.

— I co mówił o tem spotkaniu?

— Tyle, co nic. Bąknął kilka słów...

— Hm... Czy pani nie podejrzewa, że wpadł on w oko Prawdzicównie?

— Nie wiem... ale... — szepnęła panna Faustyna, zmieniając się w obraz zastanowienia, i po głębokim namyśle dodała: — ale może to być...

— Tak!? Z czego pani wnioskuje, że mogłoby tak być?

— Nie umiem tego określić. Teraz, gdy stawił pan to zagadnienie, powstaje we mnie wrażenie, że ona się nim bardzo interesuje, bardzo.

— Otóż, wpadłem na przypuszczenie, że ona jedynie z tego powodu wzywała panią do Sokolnik, by przez panią... czy to nawiązać jakąś niteczkę z Broniewicami czy... nie wiem. Coś tkwi po za tem.

— Może tak jest. Istotnie otwiera mi pan oczy

— Pominąwszy, że Zbinio może się ogromnie podobać i umie podobać kobietom, sam ten fakt, że ma drzwi Sokolnik przed sobą zamknięte, musi działać podniecająco na pannę, podobno żądną podbojów, kapryśną, zblazowaną powodzeniem. Taki zakazany owoc...

— W rzeczy samej usiłuje ona kierować rozmową w cztery oczy tak, by wyciągnąć ze mnie jak najwięcej szczegółów z życia u nas. A jeśli ona zajęła się panem Zbigniewem...?

Norbert wzruszył ramionami.

— W tym razie, przypuszczam, iż będziemy mieli wesele...

— Czy pan sądzi, że pan Zbigniew także...?

— Jestem tego pewnym.

— Czyż podobna?

— Niewątpliwie. Ale pytanie, czy taki hardy chłop...

Na twarzy panny Faustyny malowało się radosne osłupienie.

— Niech pani stara się delikatnie zbadać stan serca Prawdzicówny. Dobrze? I głęboki sekret!

Uścisnął jej rękę serdecznie, a ona wyszeptała:

— Boże! Co za szczęście, gdyby oni — gdyby pan Zbigniew...! (C. d. n.)

Skazane na śmierć jest wszelkie robactwo. Na karakony **proszek indyjski**, na pluskwy niezawodna tynktura **Ting-Ting**, na mole **Antymolina**, naftalina, papier juchtowy i tynktura. Na składzie w wielkim wyborze: lusterka, grzebienie, perfumy, mydła, toal. od 12 h., sławna z dobroci woda kolońska fl. 30 h. Znana z dobroci esencya sosnowa, rozpylacze wody do ust, artykuły kąpielowe, artykuły hygieniczne dla Pań i t. d. Kobieca dyskretna ekspedycya. **Skład apt. „Sanitas" Kraków, ul. Długa 18**

aktówek grywanych obecnie w Paryżu i Londynie. Otwarcie teatrzyku „Nowości" odbędzie się we czwartek dnia 11 b. m.

Ukraińska operetka. Staraniem czytelni „Proświty" daną będzie jutro w sali Klubu pocztowego (Lubicz 5) operetka ukraińska „Natałka Połtawka" I. Kotlarewskiego, z muzyką M. Łysenki.

W wykonaniu przedstawienia wezmą udział siły amatorskie oraz znany baryton p. Romanowski, który odśpiewa partyę Mykity.

Bilety sprzedaje cukiernia Brzeziny oraz kasa wieczorowa. Początek o godz. 8 wieczorem.

Z Tow. technicznego. We wtorek 9 b. m. o godzinie 6 wieczór odbędzie się dalszy ciąg walnego zgromadzenia w lokalu własnym przy ulicy Straszewskiego l. 28 III p.

Z miejskiej Kasy chorych. Walne zgromadzenie odbędzie się 15 b. m. o godzinie 7 wieczór. Na porządku dziennym sprawozdanie i wybory.

Sklepy w niedziele i święta. Krakowskie Stowarzyszenie kupców zawiadamia kupców, że w myśl uchwały magistratu w sprawie ustawy z dnia 4 stycznia 1910 roku mogą być sklepy w soboty przez miesiące maj, czerwiec i lipiec otwarte od godziny 9, zaś handle artykułów spożywczych do godziny 10 wieczór.

Zgromadzenie strzeleckie. W niedzielę 7 maja odbędzie się walne zgromadzenie Tow. Strzelców krakowskich, wybory i poszczególne wnioski. Początek o godz. 10 rano. W razie przybycia niedostatecznej liczby członków, następne walne zgromadzenie o godz. 11 rano, bez względu na ilość członków. Po południu otwarcie strzelnicy i pierwsze strzelanie o godz. 3.

Ze sportu. W niedzielę, 7 b. m., odbędzie się na Błoniach podgórskich na Zabłociu match footballowy między klubem sportowym „Krakus I" a klubem sportowym „Skawa I" z Wadowic. Match ten budzi wielkie zainteresowanie, ponieważ „Skawa" jest najsilniejszą z drużyn prowincyonalnych, a ponadto z tego względu, że match ten rozstrzygnie grę tych klubów z sezonu jesiennego, która wypadła w stosunku 1:1. Początek matchu o godzinie 4 po południu. Bilety wstępu wcześniej do nabycia w drogeryi p. Waśniewskiego przy ulicy Lwowskiej l. 1 w lokalu klubowym przy ulicy Floryana 5, między godziną 6 a 8 wieczorem.

Wycieczkę pieszą Karpatami z Krakowa do Śniatyna urządza sekcya wycieczkowa krakowskiego „Ogniska nauczycielskiego". Jedyna to w swoim rodzaju i pierwsza w Galicyi wycieczka obejmie najpiękniejsze zakątki gór naszych i ich szczyty na przestrzeni około 750 klm. Życie pierwotne, sposobem koczowniczym urządzone, mieć będzie najpiękniejsze zastosowanie w wycieczce i dostarczy uczestnikom jej najpiękniejszych wrażeń i największego zadowolenia, mającego swe źródło w zupełnej swobodzie, w samodzielnem pokonywaniu trudności, w życiu niemal wyłącznie na łonie natury, zdala od ludzkiej kultury i jej ułatwień. Koszta wycieczki, obejmujące noclegi, śniadania, obiady i kolacye, jazdę tudzież w Pieninach, przeprawy przez rzeki i t. d. wynoszą 100 koron od osoby. Nadwyżka tej kwoty jest wykluczoną. Wycieczka wyrusza z Krakowa dnia 3 lipca b. r. do Śniatyna zdąży dnia 30 lipca b. r.

Zgłoszenia przyjmuje i wyjaśnień udziela p. Jan Szkodziński, nauczyciel w szkole imienia św. Floryana w Krakowie, plac Matejki 11. Zgłoszenia uskuteczniać należy przy jednoczesnem wysłaniu zaliczki w wysokości 10 kor. najpóźniej do 5 czerwca. W wycieczce mogą brać udział panie, panowie i młodzież powyżej lat 16. Liczba uczestników jest ograniczona. Na pisemną odpowiedź należy dołączyć markę.

Z Podgórza. (T. S. L.) Walne zebranie członków II. Koła Towarzystwa Szkoły Ludowej odbyło się przeszłej środy pod przewodnictwem prezesa p. Seweryna Udzieli. Prezes oświadczył, że Koło w roku ubiegłym szczególniejszą opieką otaczało powołaną do życia przez siebie ochronę przy ulicy Rękawce dla młodzieży żeńskiej. P. Antoni Warchałowski, jako delegat, złożył szczegółowe sprawozdanie o rozwoju tej ochronki. Ze sprawozdania wynika, że do ochrony uczęszczało przeciętnie 50 dzieci z rodzin najbiedniejszych, często pozostawionych bez opieki rodziców, którzy są zmuszeni szukać zarobku na utrzymanie rodziny poza domem. Dziewczątka otoczone są w ochronie troskliwą opieką w dni powszednie od godziny 3—6 wieczorem, otrzymują pomoc w nauce, zabawiają się w sali szkolnej lub na wolnem powietrzu w grach gimnastycznych, a w międzyczasie otrzymują podwieczorek: szklankę herbaty i bułkę. Ochronka weszła w życie 3 lutego 1909. Do 15 czerwca 1910 katalog frekwencyjny wykazał 5603 dziewcząt, którym wydano 5603 podwieczorków.

W bieżącym roku szkolnym otwarto ochronę w listopadzie, zapisało się 127 dziewcząt. Po koniec roku 1910 katalog frekwencyjny wykazał 2665 dziewcząt, którym wydano 2665 podwieczorków. Od założenia ochrony do kwietnia 1911 było ogółem w ochronie 11907 dziewcząt, którym wydano 11907 podwieczorków.

Administracya i kierunek pedagogiczny spoczywa w rękach dyr. szkoły p. Kazimierza Skiby, ochmistrzynią jest nauczycielka tej szkoły p. Niedźwiecka, [illegible] przy [illegible] wysiłku p. [illegible]. Również niektóre panie z komitetu przychodzą z pomocą ochmistrzyni: p. Tarowiczowa i W. Górska. Ks. Klimek, katecheta, powtarza z dziatwą lekcye szkolne z religii.

Z kolei złożył sprawozdanie kasowe kasyer Koła p. L. Muchowicz. Dochody wynosiły 535 K 48 h., rozchody: 322 K 49 h. Saldo kasowe na rok 1911 wynosi 212 K 99 h. Na wniosek dr J. Emilewicza zgromadzenie uchwaliło zarządowi absolutoryum i wyraziło podziękowanie.

W dalszym ciągu obrad wybrano zarząd w liczbie 10 członków: prezesem został wybrany p. Seweryn Udziela, sekretarzem p. Józef Piotrowski, kasyer p. Ludwik Muchowicz.

Jak się ze sprawozdania okazuje, Koło jest świadome swego zadania, ale z ubolewaniem podnieść należy znikomą ilość członków. Koło liczy bowiem członków 57, a 22 tysięczne miasto powinno chyba liczniejszy zastęp członków Kołu dostarczyć, a temsamem podnieść jego dochody, aby Koło mogło subwencyonować nie jedną ochronę, ale co najmniej cztery takich ochrony zarówno dla chłopców, jak i dziewcząt. A tego w naszem mieście bardzo potrzeba! Wkładka roczna członka wynosi 2 K. Zgłoszenia kartką korespondencyjną przyjmuje kasyer Koła p. L. Muchowicz, Rękawka 12.

Z Sokoła podgórskiego. Ruchliwe Towarzystwo gimn. „Sokół", urządza w niedzielę, dnia 7 i w poniedziałek 8 bm. dwa przedstawienia amatorskie, ku uczczeniu stodwudziestej rocznicy Konstytucyi 3 maja. Program obejmuje: produkcye doskonale zharmonizowanej orkiestry sokolej pod batutą p. Grünberga, oraz sztukę Wł. Ancyca „Kościuszko pod Racławicami", którą po raz pierwszy w Podgórzu odegra koło dramatyczne, mające stałą siedzibę w Sokole. Reżyserya, którą tak chwalebnie reprezentuje p. Klein, podjęła się bardzo trudnego zadania. Wielka rzesza grających i statystów, oraz mała stosunkowo scena, wymaga dobrej oryentacyi i olbrzymiego nakładu pracy, aby sztuka pod względem artystycznym nie chybiła celu. Znakomity jednak zespół wybitnych artystów-amatorów, jakoteż umiejętna reżyserya, każe się spodziewać sukcesu pod każdym względem. Zainteresowania się sztuką jest w mieście znaczne.

Krwawe pobicie. Policya krakowska aresztowała 39-letniego Pawła Bochenka, rolnika, zamieszkałego w Bieńczycach, który przed kilku dniami pobił i poranił tak fatalnie niejakiego Wojciecha Raźnego, że walczy on ze śmiercią w szpitalu św. Łazarza, dokąd go przewieziono.

Z kraju.

Oświęcim, 5 maja. (Trzeci Maja. — Nieszczęśliwy wypadek na kolei).

Staraniem Tow. Szkoły Ludowej odbyło się w dniu 3 Maja w tutejszym kościele parafialnym nabożeństwo dziękczynne. Nawa kościelna wypełniła się szczelnie licznie zebraną publicznością. Na chórze śpiewało, wśród podniosłego nastroju zebranych, miejscowe „Kółko śpiewackie". Z powodów, niezależnych od komitetu, nie mógł się odbyć tego samego dnia wieczorek ku uczczeniu rocznicy pamiętnej dla nas chwili dziejowej. Wieczorek popularny odbędzie się w niedzielę 7 maja.

Wczoraj późnym wieczorem zdarzył się na tutejszej stacyi kolejowej smutny wypadek, którego ofiarą padło życie ludzkie. Mianowicie przy przesuwaniu wagonów zginął pod kołami lokomotywy pruskiej pakier Węgrzyn, który osierocił żonę i dwoje dzieci.

Śledztwo zapewne ustali, kto ponosi winę z powodu tego nieszczęśliwego wypadku. Na razie przypominamy, że memoryał reprezentacyi miasta Oświęcima domaga się, oprócz budowy nowego dworca kolejowego, także budowy tuneli, celem zapobieżenia na stacyi oświęcimskiej wypadkom, które nie są odosobnione. W sprawie tej była w swoim czasie deputacya miasta Oświęcima także u p. dyrektora kolei północnej Banhansa i zwróciła uwagę na konieczność adaptacyi stacyi oświęcimskiej. P. dyrektor przyrzekł wysłać komisyę do Oświęcima i na tem się skończyło. Przypominamy się zatem znów łaskawej pamięci!

W Brzozowie odbędzie się w niedzielę 7 b. m. uroczysty obchód rocznicy 3 maja. Rano pobudka, następnie zebranie w ogrodzie Sokoła, pochód do kościoła, nabożeństwo, poczem pochód do ogrodu, gdzie wygłoszone będzie uroczyste przemówienie. Wieczorem przedstawienie sztuki Maskoffa „Tamten" w sali Kasyna. W poniedziałek wieczór powtórzenie przedstawienia.

Ze świata.

Choroba arcybiskupa Popiela. Z Warszawy donoszą: Arcybiskup jest ciągle chory, ale stan jego nie pogorszył się. Wydany wczoraj biuletyn opiewa, że choroba na razie nie zagraża życiu.

Budżet Warszawy na rok bieżący wynosi, jak donoszą pisma warszawskie, przeszło 11 milionów rubli.

Teatr polski w Kijowie. „Goniec Codzienny" donosi, że p. Nuna Młodziejowska, była dyrektorka teatru polskiego w Wilnie i artystka teatru krakowskiego, która obecnie bawi na Wołyniu, gdzie dość poważnie zaniemogła, po dojściu do zdrowia, zamierza objąć dyrekcyę teatru polskiego w Kijowie. Jak z Kijowa donoszą, p. Młodziejowska zawiera już umowy z artystami dramatycznymi, celem pozyskania ich dla swej trupy. Słychać, że między innymi także kilka artystów teatru miejskiego w Krakowie ma zamiar przyjąć stanowiska w Kijowie.

Maryawici w Częstochowie. Pisma warszawskie donoszą: Krąży pogłoska, że Maryawici nabyli już w Częstochowie jeden z placów przy ul. Teatralnej, celem wybudowania świątyni. Plac leży w okolicy ul. Jasnogórskiej — budowa ma być rozpoczęta wkrótce.

Śladem potwornej zbrodni. Dzienniki wileńskie przynoszą wiadomości, rzucające światło na dokonane w sposób zwierzęcy zabójstwo kobiety, której głowę bawiące się dzieci znalazły w Wilnie przy ul. Mostowej w sadzawce. Zamordowaną miała być Antonina Sienkiewiczówna, zamieszkała do niedawna w Wilnie, która nagle gdzieś zniknęła. Głowa Sienkiewiczówny, według zebranych wiadomości, rzeczywiście kolorem włosów swoich, rozmiarami, kształtem ucha, przypominała głowę, znalezioną w sadzawce. Policya przedsięwzięła środki, w celu odszukania Sienkiewiczówny i dowiedziała się, że ją jakaś żydówka oddała do domu publicznego w Nowogródku. W Nowogródku rzeczywiście policya znalazła Sienkiewiczównę w domu rozpusty. Dziewczynę zabrano do Wilna i oddano ojcu. Policya ma jeszcze dane o zniknięciu innych dziewcząt. Na właściwy wszakże ślad zbrodni zagadkowej w związku ze znalezioną głową jeszcze nie natrafiono.

Zdrowie cesarza Z Budapesztu donoszą: Z Kół dworskich donoszą: że cesarz ma się dobrze. Chrypka znacznie się zmniejszyła.

Karol Hieronymyi, węgierski minister handlu, zmarły wczoraj w Budapeszcie, był jednym z najwybitniejszych i najwykształceńszych węgierskich mężów stanu. Drogę do politycznej karyery wybrał niezwykle oryginalną, w przeciwieństwie bowiem do utartego zwyczaju, że tylko studyum prawa otwiera pole do stanowisk politycznych, Hieronymyi przeszedł do polityki z dziedziny nauk technicznych, jako inżynier z zawodu.

Urodzony w roku 1836 w Budapeszcie, po ukończeniu politechniki wstąpił do magistratu budapeszteńskiego w charakterze adjunkta budownictwa. Następnie przeszedł do służby państwowej i niebawem został zastępcą sekretarza stanu. W roku 1875 wybrano go po raz pierwszy do Sejmu węgierskiego, jako kandydata partyi liberalnej. W r. 1882 wystąpił ze służby państwowej i został prezydentem dyrekcyi węgierskich linii państwowych kolei, austryackiego Towarzystwa kolei żelaznych i pozostał na tem stanowisku aż do wykupna tych linij przez rząd na rzecz skarbu. Następnie został prezydentem węgierskim najwyższej Izby obrachunkowej, a za gabinetu Wekerlego został ministrem spraw wewnętrznych i w chwili ustąpienia z gabinetu otrzymał godność tajnego radcy.

W roku 1903 wszedł do gabinetu Tiszy, jako minister handlu. Pod jego egidą wypracowano i przeprowadzono na Węgrzech ubezpieczenie robotników na wypadek choroby. Po upadku gabinetu Tiszy, Hieronymyi ustąpił także, a po zmianie rządu w r. 1910 wstąpił ponownie do gabinetu i wziął żywy udział w organizowaniu partyi rządowej. W obecnym Sejmie piastował mandat z miasta Preszburga.

Niepospolite zdolności fachowe, wielki dar wymowy, bystrość i talent w ocenianiu i przystosowywaniu się do sytuacyi politycznej, a przytem ogromna czystość i prawość charakteru sprawiały, że był on pierwszorzędną powagą w rozstrzyganiu najżywotniejszych kwestyj politycznych, jakie się na Węgrzech w ostatnich latach rozgrywały. Był on zwolennikiem harmonii Węgrów z Austryą i na tem polu zdobył zasługi niepowszednie, dzięki popularności, sympatyi i wpływowi, jakie wywierał na stronnictwo pracy. Pogrzeb Hieronymyiego odbył się dziś na koszt państwa.

Klasycyzm w cyrku. Z Wiednia donoszą: Wczoraj odbyło się w tutejszym cyrku Buscha przedstawienie „Edypa" Sofoklesa, siłami trupy Reinhardta, ze znacznem powodzeniem. Część prasy występuje z tej okazyi przeciw wystawianiu dzieł klasycznych w formie nowożytnej.

Zesłanie studentów. Z Kijowa donoszą: We czwartek zesłano z Kijowa do gubernii wołogodzkiej drugą partyę studentów, skazanych za rozruchy studenckie. W najbliższych dniach wysłano będą dwie dalsze partye studentów do gubernii archangielskiej.

Zemsta kochanka. Z Kazania donoszą: We czwartek zamordowano tu pewną kobietę. W prosektoryum, gdzie był wystawiony trup kobiety na widok publiczny, jeden ze zwiedzających rzucił się nagle do ciała i przyznał się do zabójstwa. Była to jego kochanka. Morderstwa dokonał przez zemstę za zdradę.

Zmarli.

Jan Jankowski, emerytowany starszy inżynier dyrekcyi poczt i telegrafów, zmarł we Lwowie. Zmarły był ojcem znanego lekarza krakowskiego i psychiatry dra Stanisława Jankowskiego.

Elżbieta z Szczedrowiczów Hankiewiczowa żona dr Lwa Hankiewicza, znakomita skrzypaczka, najzdolniejsza uczenica profesora Szewczyka w Pradze, zmarła 4 b. m.

Dzisiejszy numer „Nowej Reformy" zawiera 10 stronic. Na stronie 5 zamieszczona jest nowelka Réne Bazina p. t. „Skrzynka do listów".

Dar Grunwaldzki. Do zarządu głównego T. S. L. w Krakowie wpłacili gotówką na Dar Grunwaldzki: Prószyńska Amalia Godowa K 2, Rapf St. Sanok K 6, Urzędnicy salin Stebnik K 5·30, Jabłonowski Leon Lwów K 1, Cebak Leon Kaczyka K 3, Wrzak Zygmunt od urzędników browaru Okocim K 210, Profesorowie II gimnazyum Tarnów K 15, Bystrzycki Jan Kraków K 5, D. J. Kraków K 2, Eibel Julian Myszkowice K 2, Personal pocztowy Sambor K 19·50, Stramski Michał Krościenko K 4, Tichy Franciszek Rzeszów K 10, Urzędnicy sądowi Nisko K 6·62, Dr Bartz A. Zabłotów K 7, Koło T. S. L. Przeworsk 92 h., Uczniowie kl. VII i VIII gimn. Chyrów K 14, Starzyński Artur Kraków K 20, Profesorowie szkoły realnej Stanisławów, za pośrednictwem St. Ruxera K 62·50, Wachal J. od pracowników naftowych Krosno K 31·50, Jura Stanisław Jasło K 2, Grodyński Józe Niepołomice K 15, Urzędn. salin Wieliczka K 22·90, Złobicki Wład. od profesorów gimn. św. Anny K 34, B. Warszawa K 33·34.

Ogółem zdeklarowano do dnia 14 kwietnia 1911 r. K 1,571.458·83, wpłacono gotówką K 606.129·31.

Urzędnicy sądowi, podatkowi i pocztowi oraz grono nauczycielskie w Oświęcimie 140 K, radca szkolny Myjkowski 20 K.

Polskie Towarzystwo Balneologiczne rozpoczyna dziesiąty rok swoich wydawnictw: „Przeglądu zdrojowo-kąpielowego" i „Przewodnika turystycznego" oraz „Przewodnika po Galicyi", którego obecny rocznik głównie poświęconym będzie opisowi zdrojowisk i uzdrowisk krajowych. Wydawnictwa te umieszczane będą, jak corocznie, w przedziałach I. i II. klasy wszystkich pociągów, kursujących po Galicyi, a głównie na liniach, prowadzących do zdrojowisk. Z okazyi zaś XI. zjazdu lekarzy i przyrodników polskich, mającego się odbyć w dniach od 18 do 22 lipca br., rozdane będą wszystkim uczestnikom zjazdu, a nadto jak zawsze znajdować się będą po hotelach, restauracyach, poczekalniach itp. Ponieważ wydawnictwa są już zupełnie przygotowane do druku, przeto uprasza Pol. Tow. Balneologiczne szan. kolegów, a zwłaszcza ordynujących w zdrojowiskach tak krajowych jak i zagranicznych lub posiadających zakłady lecznicze o łaskawe jak najspieszniejsze nadesłanie prac naukowych, korespondencyj i wiadomości bieżących ze zdrojowisk, klisz i ogłoszeń reklamowych itp. Bliższych wyjaśniej udziela „Redakcya i Administracya wydawnictw Polskiego Towarzystwa Balneologicznego" (Kraków, Batorego 1).

Z kalendarza. W sobotę 6 maja: Jana w Oleju i Heliodora; w niedzielę 7 maja: Op. św. Józ. i Domiceli; w poniedziałek 8 maja: Stanisława bisk. krak. m.

Wschód słońca dnia 6 maja: o godzinie 4 m. 10, zachód o godzinie 7 min. 02; długość dnia godzin 14 min. 52.

Z krakowskiego obserwatoryum. — Dnia 5 maja termometr doszedł od 8·8 do 24·8 C.; barometr po południu podnosił się.

Dnia 6 maja o godzinie 7 rano stan barometru 740·8 mm., termometru 11·8 C.; wiatr zachodnio-północno-zachodni.

Repertoar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.

W sobotę: „Szczury".
W niedzielę po poł.: „Kościuszko pod Racławicami", wieczór: „Szczury".
W poniedziałek po poł.: „Warszawianka" i „Pan Benet"; wieczór: „Paweł I".
We wtorek: „Szczury".
We środę: „Złote runo".
We czwartek: „Szczury".

Dział ekonomiczny.

* **Bank ziemski w Poznaniu.** Dnia 7 kwietnia odbyło się doroczne walne zebranie Banku ziemskiego w Poznaniu pod przewodnictwem zastępcy prezesa Rady nadzorczej dra Zygmunta Celichowskiego. Członek zarządu p. Z. Rychłowski w sprawozdaniu swem dał pogląd na stały i piękny rozwój oraz działalność instytucyi, przedstawił bieg interesów bankowych w ciągu roku obrachunkowego tj. 1910 i objaśnił szczegółowo sumy obrotowe, wynoszące w „debet" i „credit" po 22,095.204 mk, bilans, wykazujący tak w stanie czynnym jak biernym po 9,363.039 mk, oraz rachunek zysków i strat, wykazujący czystego zysku do podziału 252.078 mk. Po odczytaniu protokołu komisyi rewizyjnej udzielono absolutoryum dyrekcyi i Radzie nadzorczej jednogłośnie.

Również przyjęto projekt podziału czystego zysku, z którego 160.000 mk przeznaczono na 4 pr. dywidendy, 12.603 mk przekazano do funduszu rezerwowego zwyczajnego, 35.842 mk do funduszu rezerwowego nadzwyczajnego, 10.000 mk na tantyemę dla zarządu i gratyfikacyę dla urzędników, 16.000 mk do funduszu emerytalnego dla urzędników, 10.000 mk do rachunku kosztów handlowych na rok 1911, a resztę 7632 mk do przeniesienia na rok 1911.

Zestawione tym sposobem fundusze rezerwy zwyczajnej i nadzwyczajnej wynoszą obecnie 529.127 mk wobec 4,000.000 mk kapitału zakładowego i 2,526.615 mk depozytów.

Fundusz „Delcredere" wynosi 56.356 marek, a fundusz emerytalny dla urzędników wzrósł do wysokości 97.152 mk.

W miejsce ustępujących 3 członków Rady Nadzorczej wybrano ponownie pp. dra Zygmunta Celichowskiego, Józefa Czapskiego i Leona Żółtowskiego, wszystkich na 2 lata.

Do komisyi rewizyjnej wybrano ponownie pp. dra Jackowskiego, J. Paczkowskiego i H. Hedingera, a na zastępców pp. A. Brylińskiego i W. Jerzykowskiego.

Ceny ziemiopłodów i ważniejszych artykułów żywności. Kraków, 5 maja.

Płacono za 100 kilogr.: Pszenica biała (waga gatunkowa 74/78) od 23·30 do 24·90 żyto krajowe (waga gatunkowa 67/73) od 16·— do 17·30; żyto węgierskie od —·— do —·—; jęczmień browarny od —·— do —·—; jęczmień na krupy od 15·20 do 16·80; jęczmień na paszę od 15·— do 15·20; owies do siewu (z opłatą akcyzową) od 20·70 do 21·70; owies na paszę od 17·70 do 20·30; proso od —·— do —·—; kukurudza od 14·— do 17·50; tatarka od 15·40 do 16·60; groch 21·— do 27·—; fasola od 23·— do 40·—; soczewica od 26·— do 30·—; wyka od 20·— do 22·—; siano zwyczajne od 5·60 do 7·20; koniczyna pastewna od 8·— do 9·20; słoma od 4·60 do 5·20; rzepak zimowy —·— do —·—; kminek krajowy od 54·— do 62·—; kminek holenderski od 70·— 72·—; koniczyna nasienna czerwona od 110·— do 130·—; koniczyna nasienna biała od —0·— do —0·—; tymotka nasienna od —·— do —·—; esparsetta od —·— do —·—; ziemniaki 3·30 do 4·60; jaja za kopę 3·— do 3·60; masło za 1 kilogram 2·80 do 3·—; ser za 1 kg. —·76 do —·84; mleko zbierane za 1 litr —·16 do —·20; mleko niezbierane —·22 do —·24; spirytus na 95° za 1 hl. —·— do —0; okowita na 75° Tralesa —·— do —·—.

Kronika lwowska.

Lwów, 6 maja.

Pierwsze posiedzenie nowej Rady m. Lwowa odbędzie się we wtorek 9 bm., nastąpi na niem tylko wybór komisyi weryfikacyjnej. Następne posiedzenie zwołane zostanie w 10 dni później; na tem posiedzeniu dokonany zostanie wybór prezydenta i dwóch wiceprezydentów.

Protest przeciw wyborom do Rady m. Lwowa. Wczoraj wniesiono do prezydyum magistratu protest przeciw ostatniemu aktowi wyborczemu do Rady miasta, podpisany przez dra Wassunga, Wasserbergera i kilku innych obywateli.

O katedrę architektury w politechnice lwowskiej. Na posiedzeniu Koła architektów polskich we Lwowie wyrażono obawę, że z powodu nazbyt krótkiego terminu konkursu na katedrę architektury na politechnice lwowskiej (tylko do 15 maja), sprawa obsadzenia tej katedry niedostatecznie zainteresuje wszystkich architektów polskich. Wskutek tego Koło architektów we Lwowie poczuwa się do obowiązku donieść ponownie o tem wszystkiem Kołom architektów, jakoteż osobom prywatnym, którym dobro sztuki i rozwój architektury na politechnice lwowskiej nie są obojętne. Wydział Koła architektów polskich prosi wszystkie redakcye o powtórzenie powyższego ogłoszenia.

Ważne zarządzenie. Magistrat lwowski wydaje następujące obwieszczenie: „Na mocy uchwały Rady miejskiej z 2 marca br. zarządza magistrat, jako miejscowa władza sanitarno-policyjna na podstawie § 30 lit. f. i 36 statutu miasta Lwowa, co następuje: Zakazuje się utrzymującym szynkownie, restauracye, kawiarnie, cukiernie i bufety w obrębie miasta Lwowa przyjmować w swych lokalach zarobkowych młodzież niżej lat 18, a w szczególności młodzież szkół ludowych, wydziałowych, przemysłowych, seminaryów i szkół średnich, przychodzącą do tych lokalów bez towarzystwa osób starszych, podawać tejże młodzieży napoje spirytusowe, kawę, herbatę etc. i dopuszczać ją do brania udziału w dozwolonych w tych lokalach publicznych grach, jak bilard, karty, szachy, domino itd. Nad ścisłem przestrzeganiem powyższego zakazu czuwać będą organa policyjne, a przekroczenie niniejszego obwieszczenia karać będzie magistrat na mocy § 36 statutu miasta Lwowa i § 139 ustawy przemysłowej grzywną do 203 koron, względnie karą aresztu do 20 dni, ewentualnie pozbawieniem uprawnienia przemysłowego".

Wakacyjny kurs przygotowawczy do egzaminu wydziałowego z III. grupy dla nauczycieli i nauczycielek, pod kierunkiem fachowych sił nauczycielskich, urządza lwowskie „Ognisko" kraj. Związku naucz. lud. Liczba uczestników ograniczona. Zgłoszenia do 1 czerwca przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela sekretarz Karol Düring, Lwów, Żulinskiego 15, I. p. Należy załączyć markę na odpowiedź.

Spadek po Maryi Konopnickiej. Sąd powiatowy w Krośnie ogłasza w „Gazecie Lwowskiej". Dnia 8 października 1910 r. we Lwowie zmarła Marya Konopnicka, poetka, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ sądowi miejsce pobytu jej spadkobierców, a to: Jana i Stanisława Konopnickich, Zofii zamężnej Mickiewicz, oraz Janiny zamężnej Pytlińskiej, nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami. Zarządcą nieobjętej masy spadkowej ustanowiono Jacentego Szopę, naczelnika gminy w Żarnowcu.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

W niedzielę po poł.: „Miłość cygańska"; wieczór: „Gaj święty".
W poniedziałek: „Szalona dziewica".
We wtorek: „Nora" (występ Ireny Solskiej).
We środę „Wachlarz lady Windermere" (występ Ireny Solskiej).
We czwartek: „Eros i Psyche" (występ Ireny Solskiej).

B. Gabryelska, Krzysztofory **Kraków.** Wynajmuje i sprzedaje pierwszorzędnych fabryk fortepiany, pianina, harmonie i pianole za gotówkę lub na spłaty nawet dwudziestoletnie. Instrumenty używane od cen najniższych.

Wiadomości artystyczne, naukowe i literackie.

Prof. Robert Saitschik: „Ludzie i sztuka odrodzenia włoskiego". Kraków. Gebethner i Ska. (Książnica naukowa i artystyczna) 2 tomy.

Współczesna literatura naukowa z nowym świeżym rozpędem zwróciła się w dobie ostatniej do historyi włoskiego renesansu, tego niewyczerpanego źródła sztuki nowoczesnej, która z niego wzięła najżywotniejsze soki we wszystkich działach kultury, sztuki i umysłowości. Czar wyłaniającego się ze średniowiecza odrodzenia nie przestaje ciążyć na całej dziedzinie współczesnej kultury, mimo zróżniczkowania się pojęć pod wpływem czasu i nowych prądów i kierunków. Prof. Saitschik, jeden z najskrzętniejszych pracowników nauki, przejęty podobnie, jak Burckhardt pięknościami i wpływem kultury odrodzenia, daje w tej książce w szeregu artykułów, oddzielną stanowiących całość, ale wiążących się ideowo ze sobą, świetną charakterystykę głównych prądów i kierunków myśli i światopoglądu filozoficznego odrodzenia. Są tu obrazy obyczajowe średniowiecza, charakterystyka poglądów etycznych, geneza umiłowania sztuki wykwitającej na tle kultury starożytnej, portrety, sylwetki i profile pionierów renesansu, ujmujące w ogólnym obrazie przejrzysty pogląd na całość duchową wielkiej epoki. Dla miłośników piękna w sztuce, rozkochanych w ojczyźnie renesansu, w ideach i ludziach, którzy go na pożytek kultury całych pokoleń i wieków przekazali ludzkości i wcielili ideę w w czyn, książka prof. Saitschika, rzucająca nowe promienie światła i świeżego poglądu jest świetnem repetitorium i spotkać się winna z szerokiem rozpowszechnieniem.

— **Biblioteka lwowska,** wydawana przez Towarzystwo miłośników przeszłości Lwowa, wydała w dalszym ciągu swych publikacyj z historyi Lwowa dwie prace. Pierwszą jest praca dra Aleksandra Czołowskiego p. t. „Wysoki zamek" przedstawiająca dzieje Wysokiego zamku we Lwowie od najdawniejszych czasów aż do zniszczeni tej pamiątki po Kazimierzu Wielkim w czasach najnowszych. W opisie niniejszym uwzględnił autor wszystkie zdarzenia, które się w murach zamku rozgrywały aż do budowy kopca unii lubelskiej. Całość zdobi 19 oryginalnych ilustracyj.

Następne dwa tomiki „Biblioteki lwowskiej" (XI i XII) przynoszą pracę Franciszka Jaworskiego p. t. „Lwów za Jagiełły". Na podstawie dokumentów i ksiąg miejskich zestawił autor obraz Lwowa w czasach Władysława Jagiełły w rozmaitych przejawach życia miejskiego. Praca ta, ozdobiona 16 ilustracyami wzbogaca pożądanym przyczynkiem zeszłoroczny plon wydawnictw grunwaldzkich.

Wydawnictwo „Biblioteki lwowskiej", podjęte w szczęśliwej chwili na wzór istniejącego od lat kilkunastu polskiego wydawnictwa „Towarzystwa miłośników historyi i zabytków Krakowa", rozwija się jak z powyższego widać, bardzo pomyślnie. Podobnie jak w Krakowie wkładka roczna do Towarzystwa lwowskiego wynosi 8 koron.

— **„Złote myśli Juliusza Słowackiego".** Kołomyja 1911. Str. 184, wydał ks. J. Makłowicz. Wydawca „Myśli", ks. Makłowicz, wielbiciel Słowackiego, znany jest z usiłowań na polu kaznodziejstwa i katechezy, zdążających do tego, aby kazania i egzorty przeplatać przykładami z dziejów ojczystych i cytatami z autorów polskich. — W tym celu wydał już „Przykłady ojczyste do nauki katechizmu". Lwów 1910 (5 tomów). Jako badacz Słowackiego wydał: „Religijność Juliusza Słowackiego". Lwów 1909. Nadto ks. Makłowicz jest autorem „Anegdot z dziedziny duszpasterskiej" i „Małego podarunku grunwaldzkiego". — Obecnie wydane „Złote myśli" prócz wytwornej szaty zewnętrznej zalecają się pięknym i przejrzystym układem uwag, maksym i zdań J. Słowackiego, których wyszukanie ułatwia dokładny indeks na końcu książki. Cena przystępna 2 kor.

— **Fontenelle.** „Rozmowy zmarłych". Przełożył Juliusz German. Z portretem autora. Lwów, nakładem księgarni polskiej B. Połonieckiego. 1911.

Rozwijające się pomyślnie pod redakcyą Leopolda Staffa wydawnictwo „Symposionu" przyniosło w cyklu dotychczasowym zapomniane dzieło głośnego niegdyś francuskiego myśliciela Bernarda le Bovier de Fontenelle, „Rozmowy zmarłych". Autor przedstawia tu w szeregu wykwintnych dyalogów, w których działającemi osobami są tej miary postacie, jak Aleksander Wielki, Arystoteles, Anakreon, Homer, Plato, Ezop, Hezyod, Sokrates, Seneka, światopogląd swój widziany przez pryzmat pojęć świata starożytnego. Dowcip i ironia wykwintna towarzyszy tu głębokiemu zrozumieniu ducha świata starożytnego i z tego względu utwór ten dzisiaj jeszcze budzić może wielkie zainteresowanie. Przekład J. Germana posiada wartość literacką.

— **Mulford Prentice.** „Moc ducha". Zasady wzmacniania ducha i ciała, kształcenia woli i osiągnięcia prawdziwego szczęścia. Lwów 1911. Nakładem księgarni J. Maniszewskiego.

Autor głośnej książki „Sztuka życia, czyli rady przeciw śmierci" należy do tych poczytnych myślicieli, którzy pragną ustalić program zasad życiowych ze stanowiska kultury, etyki, hygieny. W ogłoszonej obecnie książce, której przekład świeżo się pojawia, podaje angielski filozof bardzo cenne wskazówki dla piękniejszego życia. W dziele tem jest dużo praktyki i doświadczenia życiowego ujętego w formy praktycznych wskazań, zastosowanych do wszelkich potrzeb życia nowoczesnego człowieka.

Walki w Maroku.

(Telegramy „N. Reformy" z 6 maja.)

Berlin. „Voss. Ztg" donosi z Madrytu: W Tetuanie panuje zupełna anarchia Tubylcy dopuszczają się rabunków.

Prasa madryacka wzywa rząd, aby wezwał maghzen do zaprowadzenia porządku.

Fez w niebezpieczeństwie.

Londyn. Z Tangeru donoszą: Przybycie Bremonda do Fezu wzmocniło wprawdzie tamtejszą załogę, ale położenie Fezu jest mimo to krytyczne. Szczepy, zamieszkujące północną część Maroka, uwolnione z „opieki" Bremonda, grożą oblężeniem stolicy.

Hiszpania i Francya.

Paryż. „N. J. Herald" donosi: Rząd hiszpański poczynił u rządu francuskiego przedstawienia ponieważ kilku oficerów francuskich wtargnęło ze swojemi oddziałami na terytorya w Maroku, należące do hiszpańskiej sfery wpływów. Hiszpania uważa to za naruszenie traktatu z Algeciras.

Wzorowy zakład krawiecki na zamówienia tylko w Związku krawców
i jedyny w Krakowie skład ubrań gotowych krajowego wyrobu
Kraków, ul. Floryańska 7 tuż przy Rynku
Lwów-Filia, plac Halicki 7.

Krytyczna sytuacya w Meksyku.

(Telegramy „Nowej Reformy“ z 6 maja.)

Waszyngton. Według doniesień ambasadora Wilsona stosunki w Meksyku stały się nieznośne. Zachodzi obawa przesilenia w Meksyku. Wielkie zaniepokojenie panuje wśród Amerykanów, mieszkających w mieście Meksyku, który obawiają się rozbicia pertraktacyj pokojowych i anarchii.

Ultimatum Stanów.

Londyn. Z Nowego Jorku donoszą: Wskutek zabiegów amerykańskiego posła w Meksyku, zamierza rząd Unii postawić rządowi Diaza ultimatum z oświadczeniem, że interwencya Unii w Meksyku stanie się nieuniknioną, jeżeli rząd meksykański do 24 godzin nie ukończy rokowań z powstańcami.

Interwencya Stanów.

Londyn. B. Reutera donosi z Waszyngtonu: Ze wszystkich stron słychać zapowiedź o bliskiej interwencyi w Meksyku. — Zapowiedzi te są wypływem uczucia, żywionego niezawodnie w kołach półurzędowych, że uspokajające wiadomości ze źródła meksykańskiego należy przyjmować z niedowierzaniem. Jak słychać, prezydent Taft w kwestyi, jak w razie potrzeby należy chronić w Meksyku amerykańskie i obce mienie, osiągnął pełne porozumienie z komisyami kongresu, które zajmują się sprawami zagranicznemi. Prezydent Taft podał wybitnym członkom tych komisyj do wiadomości swoje zapatrywania i podkreślił, że lepiej jest, jeżeli rząd amerykański będzie interweniował dla ochrony wszystkich zagranicznych poddanych, niż gdyby dopuścił, aby wojska europejskie wylądowały w Meksyku i naruszyły doktrynę Monroego. Prawdopodobnem jest, że z chwilą, gdy zagraniczne interesa będą zagrożone, polityka rządu będzie jasno wyrażoną przez mowców obu Izb kongresu i przyjęte będą rezolucye, upoważniające prezydenta do interwencyi.

Powstanie w Albanii.

(Telegramy „N. Reformy“ z 6 maja.)

Rzym. Przywódca powstańców albańskich oświadczył jednemu z dziennikarzy włoskich, że Turcya musiałaby wysłać do Albanii formalną armię, chcąc stłumić powstanie. Powstańcy zaopatrzeni są obficie w żywność i amunicyę i długo jeszcze będą się mogli opierać. W każdym razie Turcya będzie się musiała zgodzić na to, że mapa jej posiadłości ulegnie zmianie, bo jeżeli Albania nie otrzyma autonomii, to przejdzie w ręce innego mocarstwa.

Przywódca powstańców dodał, że Albańczycy poczuwają się do wielkiej wdzięczności wobec Czarnogóry, która postawą swoją wobec Turcyi, dodała im odwagi.

Czarnogóra popiera powstanie.

Konstantynopol. Poseł turecki w Sofii wystosował do swojego rządu notę, w której zwraca jego uwagę na popieranie powstania albańskiego przez Czarnogórę.

Jak słychać, rząd turecki zamierza zagrozić Czarnogórze zerwaniem stosunków dyplomatycznych, gdyby nie chciała zmienić swego postępowania.

Z Austryi i Węgier.

(Telegramy „N. Reformy“ z 6 maja).

Minister Głąbiński w Czechach.

Wiedeń. „N. Fr. Presse“ nie jest zadowolona z wczorajszego odwołania, czy też sprostowania Głąbińskiego, zamieszczonego w „Prager Tageblatt“ i wywodzi, że jest ono tylko kłopotliwem jąkaniem się, pełnem frazesów, bez pozytywnej treści.

Przeciw agitacyi księży.

Praga. „Venkov“ pisze o oświadczeniu arcybiskupa Skrbensky'ego w sprawie nadużywania przez duchowieństwo kazalnic do agitacyi: Obstajemy przy naszem pierwotnem twierdzeniu, które deputacya agraryuszów złożyła już raz wobec arcybiskupa, w tej sprawie. Arcybiskup odpowiedział wówczas deputacyi, aby wymieniła mu tych duchownych, którzy nadużywają kazalnic do celów agitacyi politycznej. „Venkov“ wymienia zatem kilka konkretnych wypadków, w których duchowni kilku gmin uprawiali agitacyę z kazalnicy.

Praga. Władze duchowne zakazały kandydować byłemu posłowi agrarnemu, ks. Zahradnikowi, na program agrarny. Interwencya przywódcy agraryuszów, Udržala, w tej sprawie nie pomogła.

Następca tronu na Węgrzech.

Budapeszt. W kołach zapewniają, że następca tronu przyjechał tu wczoraj w sprawie parady wojskowej.

W rozmowie z prezydentem węgierskich kolei oświadczył następca tronu, że niebawem przybędzie do Budapesztu na dłuższy czas.

Po śmierci Hieronymy'ego.

Budapeszt. Dziennik urzędowy ogłasza odręczne pismo cesarza, poruczające kierownictwo namiestnictwa handlu prowizorycznie ministrowi skarbu Lukacsowi.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy“

z 6 maja.

Podróże następcy tronu.

Berlin. „Local Anzeiger“ donosi z Petersburga: Słychać, że austryacki następca tronu niebawem przybędzie do Petersburga.

Stołypin kanclerzem.

Berlin. „Deutsche Tageszeitung“ donosi z Petersburga: Podczas, gdy z jednej strony obiegają pogłoski, że stanowisko Stołypina jest zachwiane, zapewniają z drugiej strony, że car, chcąc mu okazać dowód swej łaski, zamierza mu nadać tytuł kanclerza, którego od czasów ks. Gorczakowa nikt nie miał.

Przesilenie w Turcyi.

Konstantynopol. Rada ministrów uchwaliła wczoraj prosić ponownie ministra skarbu Dżawida, aby pozostał dalej na stanowisku. Ponieważ Dżawid bej nie chce tego uczynić, wielki wezyr poda się do dymisyi z całym gabinetem.

Prawo wyborcze kobiet.

Londyn. W Izbie gmin Kemp (lib). i Goulding (kons.) postawili wniosek, aby Izba rozpoczęła drugie czytanie billu w sprawie rozszerzenia prawa wyborczego na wszystkie kobiety, które prowadzą samodzielne gospodarstwo. Bill przyznałby jednemu milionowi kobiet prawo wyborcze. Drugie czytanie zostało 255 głosami przeciw 88 uchwalone, jednak sądzą, że projekt nie ma widoków osiągnięcia mocy ustawowej.

Berlin. Podsekretarz w urzędzie spraw zagranicznych Stemrich, zgodnie z wniesioną prośbą, postawiony został tymczasowo do dyspozycyi. Następcą jego mianowany został kierownik politycznego oddziału w urzędzie spraw zagranicznych Zimmermann, którego stanowisko zajmie dotychczasowy radca urzędu spraw zagranicznych, Stumm.

Po zamknięciu numeru.

Kraków, 6 maja.

Uroczystość św. Floryana. Dziś o godzinie 9 przed południem odbyło się w kościele św. Floryana doroczne nabożeństwo strażackie, w którem wzięła udział cała krakowska straż pożarna miejska i ochotnicza z naczelnikiem Nowotnym na czele. W nabożeństwie uczestniczyli też urzędnicy krakowskiego Tow. wzaj. ubezpieczeń z dyrektorem Paszkowskim. Po mszy św. odbył się przegląd straży, poczem orkiestra „Harmonii“ odprowadziła ją do koszar.

Przy przeglądzie straży pożarnych obecny był wiceprezydent Sare oraz delegaci krakowskiej Rady miejskiej do straży pożarnej.

Namiestnik dr Bobrzyński przejechał dziś w nocy przez Kraków w drodze ze Lwowa do Wiednia.

Sprawy miejskie. Wczoraj odbyło się posiedzenie komisyi administracyjnej pod przewodnictwem prezydenta miasta dra Leo. Głównym przedmiotem obrad był projekt przepisów i instrukcyi, wypracowanych przez administracyę akcyzy, które to przepisy i instrukcye mają wejść w zastosowanie z chwilą wprowadzenia w życie reformy podatku spożywczego. Następnie załatwiono szereg spraw administracyjnych, odnoszących się do rzeźni i targowicy, oraz kilka spraw osobistych.

Proces przeciw Królewiakom. Wczoraj nadeszły z Wiednia akta sprawy przeciw Królewiakom, obwinionym o przynależenie do tajnych związków. Najwyższy trybunał nie przychylił się do prośby obrońcy dra Heskiego, który zażądał wydelegowania dla tej sprawy sądu we Lwowie, lub Cieszynie. Również odrzucono wniosek obrońcy, by sprawę kradzieży jednego z obwinionych, Latoura, odłączono od oskarżenia o przynależenie do tajnych stowarzyszeń. Rozprawa odbędzie się w czerwcu.

Sprawy sądowe byłych posłów parlamentarnych. Zalegające od dłuższego czasu w krakowskich sądach sprawy przeciwko b. posłom parlamentarnym, ks. Stojałowskiemu, ks. Szpondrowi i Stohandlowi, będą w najbliższym czasie rozstrzygnięte; w każdym razie zostaną one przed 13 czerwca ostatecznie załatwione.

Wypadek kolejowy. Wczoraj wieczorem po godzinie 6 najechał na stacyi Trzebinia pociąg towarowy, zdążający od strony Szczakowej, na stojącą na torze lokomotywę wraz z dwoma próżnemi wagonami. Maszynista pociągu zoryentował się wprawdzie w krytycznej sytuacyi i dał kontrparę, mimo to pociąg wpadł na wagony, które zostały silnie uszkodzone. Personal służbowy na czas dostrzegł grożące niebezpieczeństwo i wyskoczył z pociągu tak, że z osób nikt szwanku nie poniósł. Powodem wypadku było fałszywe ustawienie zwrotnicy.

Obiecujący młodzieniec. Dziś rano wysiadł na krakowskim dworcu kolejowym z pociągu pospiesznego, nadchodzącego od strony Lwowa, jakiś młody mężczyzna, który zwrócił swym wyglądem uwagę policyi. — Był bowiem cały obryzgany błotem; również twarz i głowa nosiła ślady jakiegoś podejrzanego zajścia. Przesłuchany przez komisarza policyi, zeznał, że nazywa się J. B. i jest synem zamożnego przemysłowca w jednem z miast prowincyonalnych. Przebywał on ostatnimi czasy w Krakowie, skąd przed kilku dniami, po zakupieniu różnych przyrządów, służących do włamywania, wyjechał do Przemyśla. Tutaj dobrał się do kasy ojca, wyłamał zamki i zabrał z niej kilkaset koron, które też przy rewizyi przy nim znaleziono.

Zawczesne wakacye. Dziś przed południem przyjechało do Krakowa trzech studentów, dwóch ze Lwowa, jeden z Przeworska, którzy, przesłuchani przez komisarza policyjnego, zeznali, że, nie mając co robić w dotychczasowych miejscach swego pobytu, postanowili wyjechać w świat. Przy zbiegach nie znaleziono żadnej prawie gotówki, gdyż w drodze wydali wszystko. Studenci będą odstawieni napowrót do miejsc przynależności.

Konfiskata Tołstoja. Z Petersburga telegrafują: Trybunał państwa skonfiskował 16, 19 i 20 tom dzieł Tołstoja, wydanych przez córkę Tołstoja. Władze dopatrzyły się bowiem w tych tomach bluźnierstwa, podniecania do nieprzyjaznego zachowania się wobec rządu i poniewierania władzy. Trybunał polecił tomy te zniszczyć.

Zawalenie się rusztowania. Z Brukseli telegrafują: Koło kopalni w Cockeril runęło rusztowanie żelazne, ważące 30 tysięcy kilogramów. — Pięć kobiet zabitych, trzy osoby ranne.

NADESŁANE.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

ADWOKAT 3606 2 10
DR. S. D. STRAUCH
przeniósł kancelaryę do Oświęcima.

Zupełne zaufanie
wszystkich gospodyń pozyskały sobie
MAGGI^EGO kostki
(gotowy rosół wołowy)
po **5** h.
Nazwa MAGGI ręczy za staranne sporządzenie i znakomity gatunek.

Korzystne kupno na lato nadarza się teraz w Grand Magasin „Au prix fixe“, Wiedeń, I., Graben 15/9, który na żądanie wysyła katalogi za darmo. 3640

Wszech nauk lek.
DR. AUGUST LORIA
mieszka stale i ordynuje ::: **w Nowym Targu.**
3472 2 ?

Ciągnienie loteryi na dochód schroniska dla sług pocztowych odbędzie się dnia 15 maja. Przypada na nią 4.359 wygranych, ogólnej wartości przeszło 50.000 K, między niemi wygrane wartości 12.000, 8.000, 3.000 K i t. d. Los kosztuje 1 K. Do nabycia w trafikach, u listonoszy i t. d. 3550

Dr Adam Maciąg
b. asystent kliniki chorób wewn. Uniw. Jagiell. ordynuje, jak lat ubiegłych, w Karlsbadzie, Alte Wiese, dom „Börse“. 3453 4 19



Wie pani,
nie jest to moim zwyczajem opowiadać dalej, o czem tylko słyszałam.
Lecz przy
ekstrakcie do prania „Pochwała Gospodyń“
sama się przekonałam,
że jest to najlepszy, najkorzystniejszy proszek do prania, który w zupełności zastępuje bielenie na trawniku. Bieliznę, namoczoną przez użycie ekstraktu do prania „Pochwała Gospodyń“, pierze się w przeciągu połowy czasu i bez trudu nienagannie czysto.

INSTYTUT DENTYSTYCZNY
Zygmunta Stobieckiego we Lwowie
poszukuje pierwszorzędnego technika-specyalisty w robotach złotych — od 15 maja. Zgłoszenia z odpisami świadectw: Lwów, Kopernika 9.
3629 1 2

Dr W. Weissglas
b. asystent Uniw. Jagiell. w Krakowie, b. lekarz med. kliniki uniw. w Berlinie
ordynuje w chorobach wewn. — Badanie moczu, plwocin itd. 3522 2 3
Kraków, Stradom 15. Tel. 1130.

BENZ
Marka światowej sławy!
!! Automobile
luksusowe, ciężarowe i omnibusy.
!! MOTORY !!
stałe dla wszelkich materyałów popędowych i gałęzi przemysłu.
Krakowska Filia austryackiego Towarzystwa motorowego BENZ.
Biura i wystawa: Kraków, Grand Hotel. Garage i warsztaty reperacyjne: ulica św. Filipa L. 9.
3251 5 0

Wierzycieli
pp. Władysława i Maryi Słapów z Lusiny proszę, by zgłosili swoje pretensye do kancelaryi Dra Adolfa Grossa, adwokata w Krakowie, ul. św. Anny L. 9, pisemnie lub ustnie przy podaniu tytułu i dokumentów, a to najpóźniej do dnia 15 maja b. r., w celu ewentualnego uwzględnienia przy aranżowaniu spraw majątkowych pp. Słapów. 3724 1 3

Proszę spróbować KORFFA KAKAO
Anno 1811. AMSTERDAM
Smakuje bowiem najlepiej!
Gwarancya: 100 letnie doświadczenie.

Podziękowanie.
Wielmożnemu Panu Henrykowi Gottliebowi, zamieszkałemu w Krakowie przy ulicy Dietlowskiej L. 68, składamy serdeczne podziękowanie za sumienną pracę w przygotowaniu nas w krótkim czasie do egzaminu z rachunkowości państwowej, kasowej, z buchalteryi pojedynczej i podwójnej, który w Wysokiem c. k. Namiestnictwie we Lwowie zdaliśmy z bardzo dobrym postępem.
Cieślówna, Dominik, Paulilówna, Masnica, Grzybowska, Rogalska, Dyndowiczówna, Nitkowska, Tymecówna, Kichowa, Gostwicka, Rayska, Kurnałówna, Mroczkówna, Offenbachówna. — Hetper, Müller, Raczyński, Gąsior.
—o—
W szkole handlowej w Wiedniu zdaliśmy z odznaczeniem: Felicya Gasser, Leon Grabscheid, Emanuel Süsskind, Jan Volkner.
Jako dobrego, sumiennego profesora polecamy Go najgoręcej P. T. Publiczności.

Inż. Bernard Winkler
Architekt i budowniczy
mieszka ulica Pańska L. 5, parter.

MATTONIEGO **GIESSHÜBLER**
naturalna szczawa alkaliczna

SPECYALISTA 3580 1 20
CHOROB SKORNYCH I WENERYCZNYCH
Dr J. Stopczański
b. Asystent Kliniki chorób skórnych i wenerycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, ordynuje od 11—12 i od 3—5.
Kraków. Szewska Nr 12. I. p.

Auto Laurin et Klement
Tow. akc.
Fabryka: Mladá Boleslaw. Zastęp. S. T. A. R.
dawniej 2690 2 ?
E. Rudawski i Ska, Kraków.

Lekarz chorób wener., skórnych i włosów ::::: **Dr Baschkopf**
mieszka obecnie ulica Floryańska 35, wejście ulica św. Marka L. 20, II. piętro — (stacya tramw.) 2846 5 10

Od 500 lat leczą
słynne w świecie naturalne (36—42° C) nieochłodzone radio-siarczane termy i kąpiele mułowe
Trencsén-Teplicz
Artrytyzm, reumatyzm i t. d. — Hotel wraz z łazienkami. Cały rok otwarte. Wyborne, tanie leczenie wiosenne. Nowe budowle nakładem $1^1/_2$ miliona. Nowe łazienki. Nowy wielki hotel. Wspaniałe położenie. Do leczenia domowego wysyłka mułu i wody. Prospekty.
2992 **Dyrekcya.**

DLA CHORYCH PIERSIOWO
SANATORYUM W ZAKOPANEM
POD KIEROWNICTWEM
Dra K. DŁUSKIEGO
OD 11 KOR. WZWYŻ
WRAZ Z OPIEKĄ LEKARSKĄ

Architekt J. OBERLEDER
konc. budowniczy
otworzył BIURO W KRAKOWIE, ulica Starowiślna L. 12. 3560

DRUGI SKOROWIDZ
Przemysłowo-Handlowy
LIGI POMOCY PRZEMYSŁOWEJ.
znajduje się w opracowaniu, i wyjdzie z końcem roku.
Kto z kupców i przemysłowców sam nie dostarczy Lidze Pomocy przemysłowej (Pańska 11), lub upełnomocnionym Towarzystwom Pomocy przemysłowej i agentom skorowidzowym, swego adresu i szczegółów produkcyi lub handlu, narazi się na zupełne pominięcie lub błędne zamieszczenie w Skorowidzu.
1660 11 15

DR TABOR, dentysta
Szewska 15.
Ordynuje od godziny 9—12 i od 3—6. Dla P. p. Akademików zniżki. Ambulatoryum dla ubogich od 8—10. Dla służby ceny względne. 3369 6 0

650.000 K dają główne wygrane na cztery losy przez wiedeński Kantor wymiany Roberta Reitlera, Wiedeń, IV., Hauptstrasse 20, na dalszej stronie ogłoszone. — Trzy ciągnienia już 15 maja.
3693

Józefa z Osiecimskich Aleksandrowa Rosnerowa
urodzona 15 kwietnia 1876 r. w Wachnówce na Ukrainie, opatrzona Św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 5 maja 1911 r.
W ciężkim smutku pogrążeni mąż, dzieci i rodzina zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w niedzielę dnia 7 maja b. r. o godz. 5 po południu z kaplicy cmentarnej do grobowca rodzinnego.
Nabożeństwo żałobne
odprawione zostanie we wtorek d. 9 b. m. o godz. $9^1/_2$ rano w kościele św. Barbary.
Zakład pogrzebowy „Pompes funebres“ A. Szafrańskiego w Krakowie. 3713 1 3

Okazyjne brylanty srebro stołowe, zegarki i wszelkie wyroby jubilerskie poleca najtaniej EMIL GOLDWASSER, Kraków, Grodzka 25. 2561

Laboratoryum chemiczne
Dra Bolesława Drobnera
w Krakowie, plac Szczepański Nr. 2
(Telefon 415 c
!!!!!! Specyalny dział: ANALIZY MOCZU
1487 20 30

Dr Stanisław Przybylski
b. asystent klin. chirurg. i położn.-ginek. Un. Jag., ordynuje, jak dotąd, w sezonie w Franzensbadzie (Palace-Hotel, wejście od Kirchenstrasse).
3318 2 18

Dr Edward Szwarcenberg-Czerny
przeprowadził się na ulicę Długą Nr 32, I. p. Nr telefonu 254. — Ordynuje od 2—5 popoł.
3698 1 3

Karlsbad — Dr Scharf
naprzeciw Marktbrunnu. 3676 1 3

Podziękowanie.
Wszystkim, którzy współczucie nam wyrazili drogą serdecznie dziękujemy.
Idaweiche, Śląsk Górny, dnia 5 maja 1911.
Bernard i Antonina z Kaufmanów **Diamandowie.**

Realność Nr 162 w Nowej Wsi Narodowej, obejmująca dom murowany — postawiony w roku 1905, pokoje ładne, posadzki, za 38.000 koron z wolnej ręki do sprzedania.
Pośrednictwo wykluczone. — Zgłoszenia na miejscu ulica Piotra Rosoła Nr 1. 3477 6 4

Dr Józef Sędzielowski
dentysta, powrócił 3645 3 3
ordynuje, jak dawniej.

Koncesyonowany Dom handlowy
. Biuro pośrednictwa
Adama Bilińskiego w Krakowie, ulica Szewska L. 11, wejście od ul. Jagiellońskiej 6, Telef. 1004. Pośredniczy w sprzedaży i kupnie majątków ziemskich, kamienic, realności, parcel budowlanych, produktów rolnych, fabrycznych i t. p. posiada największy wybór różnych objektów. 3141 9 ?

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 6 maja. (Giełda południowa.) Marki 117·35. Renta majowa 92·70. Renta koronowa węgierska 91·20. Akcye austr. zakł. kred. 648·—. Akcye węg. zakł. kred. 818·—. Akcye Anglobanku 324·—. Akcye Unionbanku 617·50. Akcye Bankvereinu 544·75. Akcye Länderbanku 536·75. Akcye kolei państwowych 760·—. Lombardy 111·25. Akcye fabryki broni 764·—. Akcye tytoniowe 384·—. Alpiny 818·50. Rima-Muranyi 685·—. Akcye praskiego Tow. żelaznego 2724·— Losy tureckie 252·—. Ruble 253·75. Skoda 629·—. Akcye galic. Banku hipotecznego 644·50.
Usposobienie: silne.
Berlin, 6 maja. (Giełda poranna.) Akcye kredytowe 203·25. Tow. dyskontowe 188·37.
Usposobienie: spokojne.

Giełda warszawska.

Warszawa, 6 maja.
4-procentowa renta rosyjska 92·30 rb.; premiówka z 1864 roku —·— rb.; premiówka z 1866 roku —·—; $4^1/_2$-proc. obligacye m. Warszawy 92·35; 5-proc. pożyczka rosyjska I emisyi 96·10 rb.; 5-proc. pożyczka II emisyi 379·50; szlacheckie 330·—; $4^1/_2$-proc. listy ziemskie 86·95; 4-proc. listy ziemskie 93·80 rb.; 5-proc. listy miasta Warszawy 93·20 rb.; $4^1/_2$-procentowe listy miasta Warszawy 91·25 rub.; $4^1/_2$-procent. listy łódzkie 88·45 rub.; akcye miasta Łodzi 93·05 rb.; akcye Banku handlowego warszawskiego 230·50 rub.; Cukrownie 375·— rb.; Starachowice 267·— rb.; Lilpop 157·50 rb.; Rudzki 1147·—; Zawiercie 385·— rb.; Żyrardów 804·— rb.; Putiłów 154·— rb.; 5-proc. piotrkowskie 92·15 rb.; Borman-Szwede 380·—; Berlin $46·27^1/_2$.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 6 maja. — Targ zbożowy.
Pszenica na kwiecień 12·78 do 12·79; pszenica na maj 11·51 do 11·52; pszenica na październik 0·— do 0.—; żyto na maj 9·48 do 9·49; żyto na październik 9·95 do 9·96; owies na maj 7·66 do 7·67; owies na październik 6·54 do 6·55; kukurudza na lipiec 6·69 do 6·70; kukurudza na sierpień 6·81 do 6·82; rzepak na sierpień 14·15 do 14·30.
Oferty mierne, chęć kupna mierna, usposobienie silne, piękna.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Hygieniczne mydła przetłuszczone toaletowe M. MALINOWSKIEGO są przygotowane według najnowszych wymagań nauki (Prof. Dra Unna i t. d.) o hygienie i pielęgnowaniu skóry.
Wystrzegać się naśladownictw! Cena począwszy od 60 h

Perfumerya krajowa i zagraniczna. Extrakty i essencye bezalkoholowe. Mydła kwiatowe krajowe, francuskie i angielskie. **Mydła glycerynowe w dużych laskach po 60 h. za szt.** Grzebienie do włosów, do czesania, szczotki do zębów, rąk, włosów i sukien. Wody do ust, do mycia głowy, shampoon, pudry etc. po najniższych cenach u firmy **Porębski & Zimler, Kraków, Rynek 8.** 3674 1 0

Realność
w Dębnikach ul. Sobieskiego 2, do sprzedania. 3325 2 3

Do sprzedania motocykl
2 cylindrowy firmy Laurin & Klement. Ul. Floryańska 27. 3360 5 6

Meble z dwóch sypialń, stołowego pokoju i kuchni, tanio z powodu wyjazdu do sprzedania. Smoleńska 26, I piętro, na lewo. Można oglądać od rana do 3-ciej po południu. 3364 5 5

Nauczyciel pryw., izrael., zdolny, (5 kl. gimn. i semin.) poszukuje posady we dworach wiejskich do nauki uczniów i uczennic ze szkół normalnych, newet niemających dobrej pamięci, oraz przygotownje do I. kl. gimn. Zgłoszenia pisemne pod „Nauczyciel" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3416 3 3

Panna inteligentna, miłej powierzchowności, poszukuje posady sklepowej lub tym podobnej od 15 maja. Zgłoszenia pod **Z. W.** poste rest. **Kraków, za okaz. kwitu** inseratowego. 3594 2 3

Gotowe
mundurki studenckie, płaszcze i peleryny z bardzo trwałych **krajowych materyałów** w wielkim wyborze i po **bardzo nizkich cenach**, poleca
Józef Noworyta
Kraków, ulica Sławkowska l. 30, II. piętro.
2931 5 5

Ważne dla Pań!
Zapobieganie łupieżowi, wypadaniu i rozdwajaniu się włosów. Mycie głowy płynem antyseptycznym, natychmiastowe suszenie, czesanie i ondulacya. Cena 3 kor. Wykonuje wszelkie dodatki do włosów jak: postisze tkane, postisze na wałkach, upięcia turbanowe, grzywki, „kare", lokowe, peruki, tupety dla pań i panów, warkocze, sploty, wałki, turbany i t. p. Wypożycza peruki do teatrów amatorskich, przyjmuje charakteryzacye w miejscu i na prowincyi.
Zakład fryzyerski J. Hałatek
Kraków, Długa 4. 3404 2 3

Dlaczego?
powinien się każdy przekonać o rzetelności tkalni i domu wysyłkowego **Braci Krejcar, Dobruśka 9200.** Czechy. Wysyłamy każdemu broszurę i wspaniały zbiór towarów lnianych i bawełnianych **za darmo, opłacony.** Wszelkie wyprawy i urządzenia. Prosimy zamówić na próbę 6 prześcieradeł Ia, Ia, 150/200 14 kor. 372 19 0

Kilku zdolnych chrześcijańskich agentów
z działu książkowego lub obrazów i kilku panów chcących wyrobić się na agentów handlowych, przyjętych będzie za prowizyą, do sprzedaży artykułu będącego na czasie. Pisemne zgłoszenia z podaniem dotychczasowej czynności, przyjmuje **Jan Paully, Kraków, ul. Krowoderska 47.** 3425 2 2

Nieużytków
jak: ugory, piaski, lesiska, karczowiska w równinie położone, w bliskości rzeki lub strumyka, w rozmiarze od stu do 1000 morgów, poszukuje do kupna lub dzierżawy **Zarząd dóbr Harmenże, p.** Oświęcim. 3435 4 5

Willa
w okolicy Krakowa, o 5 ubikacyach, z laskiem i ogrodem owocowym — do sprzedania. — Spółka rolniczo-przemysłowa, Podgórze, Rynek 4. 3420 2 3



Na raty maszyny
do szycia i haftu - poleca
największy skład w kraju
1175 firmy 16 0
R. Pawłowski
w Krakowie, Rynek 18.
Cenniki z historyą maszyn darmo i opłatnie

!! Baczność cykliści !!
Zamiast K 120 — tylko K 80!



Dla reklamy celem rozpowszechnienia mej firmy w Galicyi wysyłam w tym sezonie 200 nowych rowerów styryjskich modeli 1911 z dzwonkowymi łożyskami eleganckiej budowy ze świeżemi gumami z 3letnią gwarancyą w komplecie zamiast K 120 — po K 80 — z wolnobiegiem „Torpedo" K 95. Lampy acetylenowe K 3, para pedałów K 3, łańcuchy K 2·90, świeże silne płaszcze K 5, 6, 7, 8, węże K 3·50, 4, 5. Wszelkie inne dodatki po cenach hurtownych. Reparacye, emaliowanie i niklowanie we własnych warsztatach sumiennie i tanio. Wysyłka za zaliczką. Na rowery zadatek K 20. Sprzedaż na raty wykluczona. Wymiana starych rowerów na nowe. Specyalny katalog darmo i opłatnie! Skład fabryczny firmy polskiej **A. Weissberg, Wiedeń, II, Untere Donaustrasse 23 B.** 2835 5 0

Księgarni H. Altenberga we Lwowie
poleca na raty po 3 koron miesięcznie:
BOOCH-ARKOSSY:
Nowy dokładny słownik polsko-niemiecki i niemiecko-polski - - -
2 tomy oprawne w półskórek. Cena 28 koron 80 halerzy.
3478 2 2

SYNDYKAT ROLNICZY
Kraków, Plac Szczepański 6
ofiaruje po wyjątkowo niskich cenach makuch rzepakowy o gwarantowanej zawartości 42% proteiny i tłuszczu.
Na żądanie służymy ofertami franko stacya odbiorcza.
3603 2 3

Biuro dla studyów przemysłowych
spółka z odp. ogr. w Krakowie, Smoleńska 26, Tel. 2060-VI. Konferencye między 2-5,
podaje **pomysły** nowych **fabryk**, opracowuje projekty rentownych przedsiębiorstw przemysłowych, dostarcza „exposé", obejmujących obliczanie kapitału zakładowego i obrotowego wraz z kalkulacyą produkcyi.
3056 5 18

KTO CHCE PIĆ DOSKONAŁĄ
HERBATĘ CEYLOŃSKĄ
NIECH Z ZAUFANIEM NABYWA
TAMTAM Z RĄCZKĄ
TAMTAM czarny K. 1.20
TAMTAM złoty (GOLDENTIP) K. 2.— za ¼ funta.
Wszędzie do nabycia, albo wprost z magazynu
JULIUSZA GROSSEGO w KRAKOWIE.
406 9 0

Niewyczerpane źródło dochodów.
Niezależny byt, samodzielność oraz wiedzę techniczną zapewnia **każdemu**, bez wyjątku, pierwsze w tym kierunku poważne dzieło p. t.:
Skarbiec Chemiczno-Techniczny
zawierający na 640 str. przeszło 3000 najrozmaitszych najnowszych przepisów fabrykacyi artykułów, wszędzie chętnych nabywców mających. Żądać we wszystkich księgarniach. Prospekty gratis. 3419 2 2
Biuro Porad Technicznych, Warszawa, Złota 60.

Nauka języków
niemieck., franc., angielsk. i t. d.
Początki. — Konwersacya. — Gramatyka. Korespondencya. Literatura. Historya.
THE BERLITZ SCHOOL, ul. św. Jana 3.
3432 7 0

Przez c. k. Namiestnictwo koncesyonowana
znakomita szkoła kroju damskiego modernistycznego
otwiera z dniem 4-go maja b. r. nowe kursa. **Basztowa 13 (Rynek kleparski 5).** 3446 3 3

Biuro pisania na maszynie i pomnażania
przyjmuje wszelkie roboty w językach: polskim, francuskim, niemieckim i angielskim. Helena Frydowa, Batorego 10, parter. Przyjmuje od 9-3. 3447 3 10

Potrzebna panna
starsza, rutynowana, do ekspedycyi. **Cukiernia Adama Piaseckiego w Krakowie, Długa 10.**
821 14 0

Ekonom
żonaty, w średnim wieku, wojskowy, posiadający chlubne świadectwa z 20-letnią praktyką gospodarczą, szuka posady rządcy-ekonoma za skromnem wynagrodzeniem, zaraz lub od św. Jana. Zgłoszenia pod **J. M.** poste rest. **Słupiec Wielki** koło Szczucina przez Tarnów. 3417 4 5

L. 42993/911. 3658 1 3
B. a.

Ogłoszenie licytacyi.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy szkół w dzielnicach podmiejskich, a mianowicie:

a) dobudowy I-go piętra na budynku szkolnym po p. Żurowskiej w dzielnicy Półwsie;

b) dobudowy skrzydła I-piętrowego przy szkole w dzielnicy Czarna Wieś;

c) budowy szkoły I-piętrowej w dzielnicy Ludwinów —

rozpisuje się licytacyę ofertową.

Oferty wnosić należy do **dnia 18 maja b. r.** do godziny 12-tej w południe w biurze Radcy Budownictwa m. p. Jana Zawiejskiego, przy ul. Biskupiej l. 2, poczem nastąpi w sali Magistratu otwarcie ofert.

Plany, warunki ogólne i szczegółowe przeglądać można między godziną 11 a 1 przed południem w wyżej wspomnianem biurze. Tam również otrzymać można formularze ofertowe.

Oferty wnosić można na wszystkie budynki razem, lub na każdy z osobna.

Do oferty dołączyć należy kwit z wadyum złożonego w Kasie miejskiej w wysokości 2½% sumy ofertowej.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 29 kwietnia 1911.

Majster
przemysłu metalurgicznego, w średnim wieku, energiczny, który pracował przez kilka lat w większych zakładach za granicą, poszukuje odpowiedniej posady w fabryce maszyn parowych, rolniczych, w gorzelni lub papierni w Galicyi. Zgłoszenia pod **„Paris"** poste rest. **Kraków.** 3509 3 3

Drukarnia
z handlem papierowym w mieście powiatowem zachodniej Galicyi, z powodu choroby właściciela z wolnej ręki do sprzedania. Bliższych objaśnień udziela biuro dzienników Maryana Hupczyca. Kraków, Wiślna 2. 3599 2 3

Zęby
piękne, zdrowe, kto chce mieć, niech używa znakomitego warszawskiego proszku **„AGATOLU"**, wyrobu **St. Górksiego** w Warszawie. Skład główny w Drogueryi Magistra farm. J. HANAKA i Sp., Kraków, Szewska 5. Pudełeczko à 60 hal. i 1 K. 2700 5 10

Handel żelaza Józefa Fertiga
w Krakowie, ulica Szewska 8,
poleca po cenach zniżonych wielki wybór kompletnych urządzeń kuchennych:
50 przedmiotów naczynia niebieskiego marki „Austria" za **45 kor.**
50 przedmiotów naczynia „Sphinx" za **60 kor.**
50 przedmiotów naczynia aluminiowego za **90 kor.**
Lodownie pokojowe pierwszej jakości, oryginalne Eschebach.
Maszyny do prania bielizny „pełną parą" po **80 kor.**
Prymusy szwedzkie Nr 30 po **9 kor.**, Nr 0 **K 10·50**, Nr 1 **K 11·50.**
Żelazka spirytusowe do prasowania po **K 5·20, 6·20, 9·—.** 3407 3 8



EKSTRAKT ORZECHOWY
do farbowania siwych włosów
wynalazku **Juliana Józefowicza,** perfumera.
Jest to najlepsza roślinna farba, którą można w przeciągu 10 minut ufarbować posiwiałe włosy na kolor **czarny, brunatny, szary i blond.**
W Krakowie, u Reima i Spółka, Rynek gł. Linia A-B., J. Hanaka i Spół. droguerya, Szewska, Fr. Zopotha, droguerya. Sienna oraz w innych drogueryach.
Cena flakonu **3 korony,** flakoniki próbne **kor. 1·20.** 2486 3 8
Przesyłka i główny skład:
w Warszawie, ul. Nowa Senatorska L. 2.

R. BAZIN.

Skrzynka do listów.

Niewypowiedziany spokój spowijał ową plebanię wiejską. Parafia była nieduża, względnie poczciwa, łatwa do prowadzenia, nawykła do starego proboszcza, który od lat trzydziestu pasł tę trzódkę. Plebania była ostatnią sadybą miasteczka Saint-Philémon, stała poza kościołem, na skraju łęgów, pochyło zbiegających ku rzece. Z łęgów, od wczesnej wiosny, przez całą piękną porę, biła w górę pieśń ziemi z oddechem wonnych ziół. W łąkę wkraczał sporym płatem warzywnik z owocowym sadem, o tylną ścianę plebanii oparty, któremu słońce rzucało najpierwsze i ostatnie swoje promienie. Wiśnie tam rumieniły się już w maju, porzeczki czasem wcześniej jeszcze, a od połowy sierpnia ulatywał po za żywopłoty ananasowy zapach dojrzewających melonów.

Nie znaczy to, aby stary proboszcz z St.-Philémon był wielkim smakoszem. Był on już w tym wieku, w którym apetyt staje się tylko wspomnieniem. Miał grzbiet pochyły, pomarszczone oblicze, jego małe, szare oczka niewiele już widziały z poza dużych, okrągłych okularów, słuch także miał przytępiony, tak, iż mówiąc do niego, trzeba było zachodzić z tej strony, z której było „lepsze ucho".

Niewiele też używał na smakołykach ze swego ogródka; za to używało wbród ptactwo rozliczne. Kosy wypasały się tam znakomicie — i w odwet śpiewały ślicznie całe lato, wtórzyły im w najobfitszych miesiącach przelotne wilgi złotobrzuszki, stale zaś przemieszkiwały wróble i pliszki, a sikory, stadko żwawe i żarłoczne, mrowiące się kulkami nastroszonych piórek, wieszały się na gałązkach, kręciły się, wierciły, wskakiwały, zeskakiwały, i tu skubnęły grono winne, tam dziobnęły gruszkę — prawdziwi rabusie sadów, wywdzięczający się tylko głosikiem piskliwym a szorstkim jak piła. Jednakże nawet dla nich stary proboszcz stał się z wiekiem pobłażliwym. „To trudno — mawiał — takie stworzenia są niepoprawne. A niby moi parafianie nie tacy sami?". I nie zastawiał na nie sideł, nie płoszył strachami, tyle tylko, że energicznie klaskał w dłonie, kiedy już zanadto buszowały wśród jagód i owoców, nawet podczas jego obecności w ogródku. Ptactwo wtedy milkło na chwilę — przez chwilę zalegała cisza — ta cisza wsi głębokiej, dalekiej, nie przerywana ani turkotem kół, ani warczeniem maszyn, ani stukiem młota, ani gwizdawką kolei — cisza, na łonie której byłby się zdrzemnął stary proboszcz nad swoim brewiarzem, gdyby nie to, że po pięciu minutach najwyżej nieproszeni goście jego ogródka, ochłonąwszy z przerażenia, rozpoczynali na nowo swój jarmark szczebiotań, skrzeczeń, gwizdań — aż do ponownego klaśnięcia w dłonie.

Nigdzie nie było tyle gniazd ptasich, co dokoła tej plebanii. Gdzie ich tam nie było! W dziuplach drzew, w krzakach agrestu, na akacyach i wśród jaśminów, pod okapem dachu i w rozpadlinach przymurków. Na koniec jednej wiosny — widocznie wszystkie ptasie lokale były już wynajęte — jakaś zakłopotana sikorzyca nie znalazła już sobie lepszego pomieszczenia, jak — skrzynkę do listów, przybitą z prawej strony furtki na słupku od sztachet plebanii. Sikorki są drobne i zwinne; boczna szpara w skrzynce, służąca do wrzucania listów, okazała się w sam raz przystosowaną do wzrostu młodej gosposi, która natychmiast rozgościwszy się we wnętrzu pustego pudła, naznosiła tam włosia, mchu, pierza — i w parę dni ognisko domowe przyszłej sikorzej rodziny było gotowe.

Pewnego poranku stara Filomena, kucharka proboszcza, przyleciała zaperzona w koniec ogrodu, gdzie w altance z dzikiego wina, obstawionej oleandrami, siedział ksiądz proboszcz z brewiarzem.

— Proszę księdza! — wołała zdaleka, pokazując zabrudzony kawałek papieru. — Już nie wiem, co się tu jeszcze będzie wyrabiało!

— Co ci kto wyrabia, moja Filomeno?

— A to ptactwo przebrzydłe!... Pełno tego wszędzie, zagnieżdżą się niedługo w pantoflach księdza proboszcza!

— Cóż to się stało?

— A no, patrzę z okna, przechodzi listonosz, przystaje koło skrzynki; myślę — pewno list. Biorę kluczyk — idę — otwieram — podnoszę daszek — Jezus, Marya! a to co takiego? W kątku skrzynki kłębek pakuł, gałązek, pierza, a ze środka, z pod listu, rzuconego cotylko, wyziera coś małego; ale złe to, że nie wiem; syczy jak wąż!

Stary proboszcz zaczął się śmiać dobrodusznie, niby dziadek, któremu mówią o psich figlach wnuczka.

— Aha, wiem! — powiada; — pewnością sikora; one to potrafią — wszędzie się wkręcą. Uważaj-no tylko, moja Filomeno, żebyś jej tam co nie popsuła.

— Akurat, będę się tam z tem bawić!

Przejrzawszy list, proboszcz przeszedł spiesznie przez ogród, przez dom, potem dróżką przez dziedziniec, zasadzony szparagami, zatrzymał się przy furtce w sztachetach, odgradzających sadybę od ulicy — i podniósł ostrożnie daszek od starego pudła do listów.

Nie omylił się w swem przypuszczeniu. — Kształt gniazdka stożkowaty, jego osnowa, obrzeżenie i sposób wyściełania, uświadomiły go co do gatunku mieszkańca tego domu. Uśmiechając się dyskretnie, posłuchał obronnego syczenia siedzącej na jajkach ptaszyny i rzekł do niej półgłosem:

— Nie lękaj się maluśka; znam cię, wiem, czego ci potrzeba: trzy tygodnie, żeby wysiedzieć jajka, potem znów trzy, żeby wychować pisklęta... Dobrze! siedź zdrowa, nikt ci nie przeszkodzi! Zabieram klucz z sobą...

Zabrał go i schował; bez kluczyka nikt skrzynki nie otworzy. Ale co będzie, jeżeli jaki gruby list spadnie z góry na jajka lub pisklęta? Hypoteza była niezbyt prawdopodobną, bo listy przychodziły zaledwo parę razy do roku, ale któż wie? Wszystko jest możebnem! A co będzie 29 kwietnia, w dzień św. Roberta, w imieniny proboszcza? Parafianie składali mu życzenia ustnie, ale w dalszej okolicy miał dwóch dawnych kolegów — świeckiego i księdza, którzy o nim co roku pamiętali...

Nie namyślając się długo, siadł proboszcz przy biurku i napisał do obu kolegów, prosząc, by mu w tym roku nie winszowali imienin — później im wytłómaczy, dlaczego.

Koledzy pomyśleli, że wzrok musi mu bardzo nie służyć — i dali pokój z życzeniami.

Proboszcz tymczasem czekał z pewną niecierpliwością dwudziestego drugiego dnia od daty, w której stożkowata kołyseczka z mchu i włosia napełniła się po brzegi różowo nakrapianemi perełkami...

Owego ranka, odprawiwszy Mszę św., poszedł proboszcz do kilku biedaków, których codzień odwiedzał, rozporządził się co do pewnych nasion, jakie ogrodniczek miał mu przynieść z miasteczka, wgramolił się na dzwonnicę, gdzie mu dziadek kościelny pokazał zacieki pod gzemsami, a potem, wracając do domu, przystanął koło furtki, obejrzał się — i przyłożył ucho do szpary w skrzynce od listów.

— Piszczą już, piszczą! — wiesz, Filomeno? — zakomunikował wesoło służącej przy śniadaniu. — Nie pożałują pewnie... ani ja także.

W tej starczej duszy trwały jakieś zakątki minionego dziecięctwa, które się nie zestarzały...

A w tymże samym czasie w sali zielonej biskupiego pałacu, w głównem mieście departamentu, ksiądz Biskup naradzał się z prałatami co do obsadzenia wakującego probostwa w N. Była to dobra prebenda i stanowisko honorowe.

Kanonicy wymienili parę nazwisk — a wtem Jego Ekscelencya rzecze:

— Wiecie co? przychodzi mi na myśl stary proboszcz Saint-Philemon, ale on prawdopodobnie nie przyjąłby nominacyi, ze względu na wiek swój i swoją skromność; ale czy nie byłoby dobrze okazać uznania dla cnoty i zasługi?

Kanonicy jednogłośnie przytaknęli — i nominacya natychmiast poszła na pocztę z kancelaryi biskupiej, zaopatrzona w odręczny dopisek Jego Ekscelencyi:

„Proszę cię, kochany proboszczu, o niezwłoczną odpowiedź, bo mamy tylko trzy dni do zawiadomienia władz o obsadzeniu stanowiska. Najlepiej będzie, jeżeli sam do mnie przyjedziesz. Czekam".

List przyszedł do Saint-Philémon nazajutrz po wykluciu się piskląt. Listonosza jakoś nikt nie zauważył i nie przeszkodził ewentualnej katastrofie, ale widać, że pakiet spadł delikatnie i malcom krzywdy nie zrobił, bo po paru tygodniach proboszcz siedząc na ganeczku, obserwował z jaśniejącem radością obliczem, jak ze szpary w skrzynce wysuwała się ciekawa główka jedna — druga — trzecia — jak za główkami trzepotały skrzydełka, pazurki czepiały się omszonej deszczułki, ptaszęta wdrapywały się na daszek, podlatywały najpierw niezręcznie i bojaźliwie, wracając co chwila do domu przez szparę, niby pszczółki do ula, potem fruwały już raźniej i śmiało, dwoje — czworo — ośmioro — a staruszek patrzył, uśmiechał się i szeptał:

— Koniec wieńczy dzieło... dobre dzieło: tyle tego — i takie to rzeźkie, zdrowe...

W parę dni potem cicho jakoś było przy rozświegotanej skrzynce. Podczas poobiedniej przechadzki proboszcz zwrócił kroki w tamtą stronę — posłuchał — pokręcił głową — zapukał w pudło:

Cisza... Wewnątrz ni ruchu, ni szczebiotu.

— Domyślałem się, że już... — mruknął staruszek.

Otworzył wszakże skrzynkę i zajrzał do wnętrza.

— Boże wielki! List z pieczęcią... z pieczęcią Jego Ekscelencyi — i w jakim stanie...

Czytając list, przybladł — potem wpadł do kuchni.

— Filomeno! — zawołał, — niech chłopak zaprzęga Robina! Żywo!

— A co to, proszę księdza?

— Ksiądz Biskup czeka na mnie od trzech tygodni!

— Co upadło, to przepadło. — zaopiniowała stara wychodząc do stajenki.

W dwa dni potem powrócił z drogi ksiądz proboszcz z twarzą pogodną, jak zwykle. Ale zewnętrzna pogoda, bywa czasem owocem wewnętrznej burzy i walki...

Pomógłszy wyprządz Robina i zasypawszy mu owsa, ksiądz proboszcz przeodział się w suchą sutannę, bo właśnie spadł deszcz ulewny i wyszedł do ogródka.

Orzeźwiona roślinność zieleniła się żywą barwą, pachniała świeżością, z liści drzew spadały gęsto grube krople, strącane przez roje ptasząt, które buszowały wśród gałęzi z odnowionym zapałem. Młode sikorki — te ze skrzynki — krążyły całą bandą dookoła gruszy, poćwierkując wesoło w rzeźwem powietrzu.

Staruszek popatrzył na nie okiem ojcowskiem — takiem, jakiem się pogląda pół tkliwie, pół tęsknie na coś, co nam jest drogie, lecz wiele nas kosztowało.

— No, dobrze, dobrze — odpowiedział na ich ćwierkanie.. nie żałuję wam, nie żałuję... Gdyby nie ja, nie fruwałybyście tu tak wesoło; ale gdyby nie wy, byłbym.. No, cicho, cicho! wdzięczność wasza nazbyt wrzaskliwa!

Klasnął w ręce z pewną niecierpliwością, a wieczorem, przy skromnej wieczerzy rzekł do Filomeny:

— Na przyszłą wiosnę, jeżeli ta sikorka zacznie znów znosić źdźbła do skrzynki, to mi powiesz. Masz jednak racyę, że to trochę niedogodne przyznaję.

Ale z wiosną nie powróciła już sikorka — ani nominacya z pieczęcią Jego Ekscelencyi...

J.

FABRYKI SUKNA
i wyrobów wełnianych
w Kętach — firmy
Zajączek i Lankosz
polecają swoje składy:
w Krakowie Rynek, Linia A-B l. 47.
we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.
Dostarczają: Sukna i koców dostawowych dla Instytucyj autonomicznych rządowych, dla klasztorów i t. p. Materye modne na ubrania męskie kostymy damskie, kocyki na łóżka, dereczki powozowe i pledy
Próbki wysyłają na prowincye opłatnie.

Obiady konkurencyjne

z 3 dań, od 90 halerzy, Długa 21, II piętro. 2214 15 15

Pianino

Reslera czarne, nowe; drugie Kochet i Kerselt palisand.; fortepian Małecki et. Szreder mah.; urządzenie biurowe mah., inkr.; sypialnie dębowe, mah, orzech., nowe i używ.; jadalnia barok i inne; stoły Bidermajer, ant.; wózek dla chorego; sekretarki ant.; biblioteki dęb.; Serwantki ant.; dywany; lampy; świeczniki i t. p. do sprzedania tanio **w Zakładzie sprzedaży i kupna M. Teleszniekiej, ul. św. Jana 2, I. piętro.** 850 2 0

Najlepsza, najtańsza i najsmaczniejsza herbata jest z marką

„Dzwon“.

1/4 f. okruchów z herbat 70 hal.
1/4 f. liściowej herbaty 1 kor.
1/4 f. Ceylon. herbaty 1·20 kor.

u firmy - - - - - A. Lisowski

149 **„Fortuna“** 16 25

Kraków - - - - Sukiennice 23.

Zegarmistrz genewski J. Płonka w Krakowie, Szewska 4, wykształcony za granicą, były wieloletni współpracownik w Paryżu i we fabryce zegarków Badollet w Genewie, poleca Szan. P. T. Publiczności swój skład zegarków genewskich, zegarów pendułowych wszelkich stylów, budzików paryskich i amerykańskich. Wykonuję wszelkie naprawy. Przyjmuję zamiany. Posiadam także zegarki Omega, Schaffhausen, Longines, Mermod, Roskopf, Patek Philippe, Badollet. 254 61 100

Handel delikatesów i win

z pokojem do śniadań (à la Hawełka), prowadzony przez fachowca, pod firmą

Jan J. Szypulski
w Abbacyi,

poleca się P. T. Gościom. Obsługa polska. Towar doborowy. 224 20 0

Nie kupujcie

nic innego, mając

kaszel

chrypkę, katar i zaflegmienie, uporczywy kaszel kurczowy, ksztusiec, jak tylko bardzo smakujące

:: KAISERA ::
Karmelki piersiowe

z „trzema jodłami“.

5900 not. uwierzytelnionych świadectw lekarzy i prywatnych ręczy za niezawodny skutek. Paczka 20 i 40 halerzy. Dawka 60 halerzy. Dostać można w każdej aptece. 187 19 20

ASTMA

duszność wskutek kataru znika natychmiast przez proszek i papierosy Dra Clérego. Próbki za darmo, opłatnie. Pisać pod adr.: **Dr Cléry, 53, Boulevard St. Martin, Paris.** 168 34 36

I. wiedeński koncesyonowany zakład używanych pojazdów i uprzęży

ma zawsze na sprzedaż w bardzo wielkim wyborze bardzo piękne, od zamożnych osób pochodzące landa, półkryte jedno i dwukonne kuczerfaetony wszelkiego rodzaju, lekkie kabryolety, browne i t. d. — Kupuje też wszystko ze zwiniętych stajen **za gotówkę** lub przyjmuje **w komis Karol Fischer Wiedeń, II, Praterstrasse 72, Hotel Nordbahn. Tel. 12107.** 131 54 0

ARGUS

pierwsze galicyjskie koncesyonowane

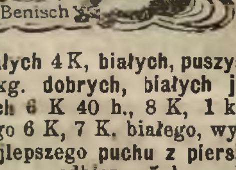
Przedsiębiorstwo detektywów prywatnych

pod dyrekcyą **Wiktora Kowalskiego w Przemyślu, Rynek 10. Telefon 205,**

ustala fakty i szczegóły, sprawdza zeznania i zapodania, inwigiluje osoby, wyśledza sprawców zaginione osoby, bada majątek, posagi i t. p. i lecenia szczegółowo i dyskretnie. 1899 27 0

Dowodnie urzędownie zebrane **Adresy** wszelkich stanów i krajów do przesyłania ofert z poręczeniem porta w **Internat. Adressen-Bureau Josef Rosenzweig und Söhne, Wien, I.,** Sonnenfelsg. 17. Telefon 16881, **Budapest, V.,** Nador utcza 20. — Prospekty franco. 24 25 25

Najlepsze czeskie źródło nabycia.



Tanie pierze na pościel!

1 kg. szarych, dobrych, dartych 2 K, lepszych 2 K 40 h., I. na pół białych 2 K 80 h., białych 4 K, białych, puszystych 5 K 10 h. 1 kg. dobrych, białych jak śnieg dartych 6 K 40 h., 8 K, 1 kg. puchu, szarego 6 K, 7 K, białego, wybornego 10 K, najlepszego puchu z piersi 12 K. Przy odbiorze 5 kg. opłatnie.

Gotowa pościel

z gęstego, czerwonego, niebieskiego, białego lub żółtego nankingu, pierzyna 180 cm długa, 120 szeroka, wraz z 2 poduszkami, po 80 cm. długimi, 60 cm. szerokimi, ze świeżych, szarych b. trwałych, puszystych pierzy 16 K, z półpuchu 20 K, z puchu 24 K, osobne pierzyny po 10 K, 12 K, 14 K, 16 K, poduszki 3 K, 3 K 50 h., 4 K. Pierzyny 200 cm. długie, 140 szerokie, 13 K, 14 K 70 h, 17 K 80 h, 21 K; poduszki 90 cm. długie, 70 cm. szerokie, 4 K 50 h, 5 K 20 h, 5 K 70 h; piernaty z mocnej dymki w prążki, 180 cm. długie, 116 cm. szerokie, 12 K 80 h, 14 K 80 h. Wysyłka za zaliczką, wyżej 12 K opłatnie. Wymiana dozwolona. Za niestosowne zwrot pieniędzy. Cennik obszerny za darmo opłac. **S. Benisch w Deszenicach (Deschenitz) Nr. 803.** Czechy. 119 35 50

Kto chce mieć białe i zdrowe zęby

będzie używać tylko

„KREM PERŁOWY“
Jana Ihnatowicza 1736 11 0

Kraków, Sukiennice 20.

Tuba kremu perłowego 50 halerzy.

MEBLE w WIELKIM WYBORZE

posiada na składzie i wykonuje takowe według życzenia z najlepszego materyału i po cenach niskich, za które gwarantuje

Wystawa Nieustająca Związku krakowskich stolarzy
Kraków, róg Floryańskiej i Pijarskiej, I. piętro. 2336 9 10

Magazyn obuwia Sam Messera

Kraków, Rynek 12

urządza

Wielką sprzedaż poinwentarzową

ze zniżką 40—50%

wysortowanego obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego najlepszej jakości. Za dobroć gatunku obuwia na sprzedaż wystawionego ręczy długoletnia chlubna reputacya firmy. 2085 13 20

Wejście na sprzedaż poinwentarzową w drugim podworcu, Rynek 12 (przechodnia kamienica).

Wielokrotnie premiowane! Najwyższe odznaczenia! Założone 1876 r. **Wielokrotnie premiowane! Najwyższe odznaczenia!**

Pierwszy Zakład wytworów owocowych w Misslitz

Parowa fabryka esencyj i olejków eterycznych, Śliwowicy i Borowiczki

Józ. Spitzer

Fabryka: Misslitz Morawy - - - Biuro Centralne: Morawska Ostrawa

Olejki eteryczne zupełnie skoncentrowane, **najlepsza esencya rumu.** Esencye likierów intenzywne i nie mętniejące. Farby i tynktury. — **Śliwowica i Borowiczka** własnego wyrobu, prawdziwie pod gwarancyą. — **Marmolady** ze świeżych owoców na cukrze krystalicznym pierwszej jakości. — **Sok z górskich malin** prawdziwy i naturalny pod gwarancyą na najlepszym cukrze krystalicznym.

Sok malinowy Ph. Austria VIII. dla aptekarzy i droguistów. Konserwy owocowe czyste i naturalne pod gwarancyą do **lodów.**

3442 **Wyborne słodkie wino borówkowe.** 2 4

Zastępca na Kraków: Salo Zimet, Kraków, ul. Dietla l. 25.

Czy czytał kto

już kiedy tak korzystną ofertę? Gdzieżby gdzieindziej, jeżeli nie u mnie można otrzymać **40 metrów** sortowanych resztek, między tem — — — — — —

17·— K?

Delén bardzo mocne desenie na suknie damskie i bluzki.
Zefir ang. gustowne wzory, na koszule, bluzki i t. d.
Dymka w żywych barwach na pościel.
Oksford na mocne koszule męskie, b. trwały.
Płótno białe, wybornej jakości.
Pepita na suknie i bluzki.
Druk niebieski na zapaski kuchenne i suknie domowe.

Wszystkie resztki zupełnie bez skazy i z poręczeniem nie pełznące. Długość resztek 3—10 m. Niema ryzyka. Za niestosowne zwrot pieniędzy. Próbek, resztek nie wysyła się. **Proszę zamówić zaraz!** Nadto: **40 metrów dobrego płótna na bieliznę i pościel 19·50 K.**

Prześcieradła bez szwu z poręczeniem płócienne, niedoścignionej jakości, 150 cm. szerokie, 225 cm. długie, po 2·65 K. Wysyła się najmniej 6 sztuk. **Wysyłka za zaliczką.** 1117 15 0

Tkalnia Juliusza Kantora, Baby pod Nachodem (Czechy).



Zjedn. austr. akcyjne towarzystwo żeglugi parowej

„AUSTRO-AMERICANA“

Regularna i bezpośrednia komunikacya z Austryi do Ameryki, Kanady i t. d.

Rozkład jazdy:

a) z Tryestu do Nowego Jorku:

Argentyna	22 kwietnia
Oceania	13 maja
Alice	20 „
Martha Washington	27 „

b) z Tryestu do Argentyny przez Rio de Janeiro:

Atlanta	27 kwietnia
Sofia Hohenberg	18 maja

Informacyj udzielają, oraz sprzedaż kart okrętowych uskuteczniają:

Dla zachodniej Galicyi i Bukowiny:

Kraków: Generalna Agencya Austro-Amerykany Goldlust i Ska (Biuro spedycyjne-komisowe) **ul. Lubicz 7** (naprzeciw dworca kolejowego).

Dla Galicyi wschodniej:

Lwów: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **ul. Na Błonie l. 2,** jakoteż wszystkie prowincyonalne agencye, następnie
Tryest: Dyrekcya Austro-Amerykany, **via Molin Piccolo 2.**
Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany **I. Kärtnerring 7.**
Wiedeń: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, **II. Kaiser Josefstrasse 36.** 34 14 0
Wiedeń: Generalna Agencya Austro-Amerykany, **Schenker i Ska.**

Nowo otwarty

Magazyn wyrobów platerowanych i srebrnych

pod firmą

Jan Dębski

ulica Senacka 10, róg Grodzkiej 44

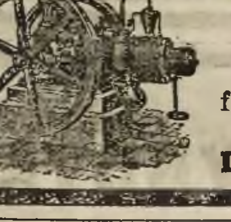
2378 **poleca po cenach najprzystępniejszych:** 3 3

zastawy i sztućce stołowe, jak łyżki, noże, widelce z prawdziwego i chińskiego srebra; **serwisy, etażery, tortownice, cukiernice, tacki itp.** Galanteryę metalową i srebrną w najprostszych i najwykwintniejszych fasonach; **papierośnice, popielniczki, torebki, łańcuszki** złote i srebrne, **wisiorki, szpilki** i wszelkiego rodzaju biżuteryę.

Proszę o zwrócenie uwagi na adres, celem uniknięcia omyłek.

CLIMAX

motory i lokomobile do ropy. Najtańsza siła ruchu.



BACHRICH & Co.

fabryka motorów **Wiedeń, XIX., RZ**

Lwowskie biuro sprzedaży . 840 17 26

Inż. Emanuel Klausner, Brajerowska 8. NN.

Restauracya

po gruntownem odnowieniu, otwartą została

w hotelu „Pod Różą“

przy ulicy Floryańskiej (róg św. Tomasza) pod kierownictwem

3283 3 0 **Władysława Bogackiego.**

Morskie kąpiele w domu.

Proszę żądać naszej broszury wraz ze świadectwami lekarskiemi o konserwowanych roślinach morskich **„MORE-MOCE“, które zastępują zupełnie kąpiele morskie.**

Broszurę wysyłamy darmo i opłatnie

Przez lekarzy bardzo cenione i polecane jako **środek** przeciw **reumatyzmowi, neurastenii, skrofułom, chorobie angielskiej, chorobom kobiecym, blednicy i ogólnemu osłabieniu,** które to cierpienia kąpielami morskiemi leczone bywają. Kąpiele są aromatyczne, wzmacniające i orzeźwiające.

Jedna próba przekona. 3457 2 3

Próbne paczki dla 2 lub 4 kąpieli 3 K, główna wysyłka dla Austryi i Węgier przez:

Ignacego Jaegera, Lwów, Pasaż Hausmana l. 5.

B.S.A

W angielskich B. S. A. pracowniach wyrabiane

B. S. A. ROWERY

są wyrobami angielskiej fabryki broni „The Birmingham Small Arms Co. Ltd. w Birmingham“ i są znane w świecie jako wyroby nie mające konkurencyi.

2553 Zastępca: 7 12

Arnold Weismann, Kraków, Szewska 13.

Herbata z Brodów



Herbata z Brodów!

Od dawien dawna z swej dobroci i zapachu znaną prawdziwą

Herbatę rosyjską

1 **zbioru majowego, poleca handel** 36 100

W. ADAMOWICZA

w Brodach na pograniczu rosyjskiem

1 funt „Familijnej“ bardzo dobrej . . . . K 2·80
1 funt „Melange de Moskou“ w oryg. opak., najlepszej 5·—
1 funt „Imperial“ cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu 7·—
1 funt „Okruchów„ z najlepszych herbat kwiatowych 2·40
Kawa Ceylon gruboziarnista, franco 5 kg. . . . . K 18·—
Bulion wołyński, hygieniczny, 1 kilo . . . . . . K 6·40

MÖDLINGSKĄ FABRYKA MASZYN I RUR

przedt. Dürr, Gehre i Sp., Tow. Akc. Mödling koło Wiednia

Oddział dla maszyn budowlanych

dostarcza — wypożycza

pat. mieszadła do betonu i zapraw, windy i wyciągi budowlane, rozdrabiacze kamieni, maszyny do sortowania żwiru etc., oraz kompletne instalacye maszynowe dla przemysłu budowlanego nowoczesnej konstrukcyi.

Zastępstwo na Galicyę i Bukowinę:

E. Giełdziński

2394 fabryka kolei wązkotorowych i wagonów 8 10

Lwów, pl. Maryacki 7. Tel. 1200.

Informacye, katalogi i kosztorysy darmo i opłatnie. Spłaty amortyzacyjne

Prawdziwe

Berneńskie materye

na porę wiosenną i letnią 1910.

ODCINEK 3·10 metra długi, dający całe męskie ubranie (tużurek, spodnie, kamizelkę) kosztuje **tylko**

odcinek 7 K
odcinek 10 K
odcinek 12 K
odcinek 15 K
odcinek 17 K
odcinek 18 K
odcinek 20 K

Odcinek na czarne ubranie salonowe **20 K,** tudzież materye na zarzutki, lodeny dla turystów, czesanki jedwabne itd. itd. wysyła po cenach fabrycznych znany z rzetelności 1414 26 40

Fabryczny skład sukna

Siegel-Imhof w Bernie (Mor.)

Próbki za darmo opłacone.

Przez bezpośrednie zamówienie materyj u firmy Siegel-Imhof na miejscu fabryki korzyści są znaczne. Wskutek olbrzymiego zbytu zawsze bardzo wielki wybór zupełnie świeżych materyj. Stałe, bardzo niskie ceny. Wykonanie nawet najmniejszych zleceń bardzo staranne ściśle podług próbek.

Meble kuchenne

przedpokojowe, paki na węgle patentowe, zmywalnie najnowszego stylu,

poleca

E. Plessner, Kraków

826 Szewska 21, I. piętro. 42 48

Ogrodnicy i Ogrodniczki!

Kalendarz zajęć ogrodniczo-sadowniczych na cały rok, opracowany przez Inspektora c. k. Gal. Tow. gospodarskiego Wł. Lichańskiego. Cena w oprawie K 1·50, z przesyłką K 1·80 (przesłać można należytość znaczkami pocztowemi). **Małego Ogrodu** lub **Wielkiego** — właściciel; każdy znajdzie w tej książce cenną pomoc. **Księgarnia Polska B. Połonieckiego we Lwowie.** 2137 15 15

Kilka obszernych sklepów

wytwornie urządzonych, z galeryami i składami podziemnemi, w Krakowie, przy głównej ulicy w śródmieściu, do wynajęcia. Wiadomość w Zakładzie przemysłu budowlanego, ulica Basztowa l. 17 (Nr telefonu 173) od 10—11 rano i od 5—6 po południu. 2273 6 6

Wystawa powsz. St. Louis 1909. „Grand Prix“.

Czyść tylko



Extraktem do czyszczenia

Globus

Najlepsza w świecie pasta do metali.

Zastępca: Maurycy Vorzimmer, Kraków. 3063 3 13

Ważne!! S. Katzner, Dietla 77.

kupuje po najwyższych cenach używaną garderobę męską i damską, jakoteż futra, meble i t. p. Zawiadomienie korespondentką wystarczy. 1500 32 40

Monaco-Condamine.

Hotel Pension Anglaise w pięknym położeniu, z całym komfortem urządzony. Ogrzewanie centralne, światło eletryczne, doskonała kuchnia. Ogród. Cena od 8—11 franków wraz z utrzymaniem i obsługą. Osobne pokoje począwszy od 3 franków. 176 48 48

PIEGI

usuwa całkowicie w przeciągu 7 dni

Ambra-crême Dra Christoff'a

Najlepszy nieszkodliwy środek do utrzymania czystości i upiększenia cery. — Prawdziwy tylko w oryginal. słoikach, których opakowanie zaopatrzone jest zarejestrowanym znakiem ochronnym.

Cena K. 1·60, odpowiednie mydło 70 h.

Główne składy w **Krakowie: Wiktor Redyk,** apt. pod barankiem; **H. Bartmański i Sp.,** apt. pod złotym słoniem. Reder, apt. ul. Karmelicka 23. Składy prócz tego we wszystkich aptekach i drogueryach.

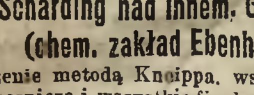
2105 16 25

Miejski

zakład wodoleczniczy

Schärding nad Innem, Górna Austrya
(chem. zakład Ebenhechtowski)

leczenie metodą Kneippa, wszelkie zabiegi wodolecznicze i wszystkie fizykalno-dyetyczne sposoby leczenia. Ceny umiarkowane, zastosowane do stanu średniego. Schärding jest uroczą miejscowością graniczną w zdrowem położeniu, ze wspaniałemi przechadzkami i przepiękną okolicą; kąpiele rzeczne, sport, tanie pomieszczenie i wyborne zajazdy. Sezon od maja do końca września. Kierujący lekarz: Dr Ferd. Rodler. (zimą lekarz zakładu w Meran-Obermais „Hygiea“). Prospekty i wyjaśnienia z wszelką gotowością. 1324 13 20



Automat. łapki

na szczury 4 K, na myszy K 2·40. Łapią bez doglądania do 40 sztuk przez jednę noc, nie pozostawiając woni, i same się nastawiają. Łapka na szwaby „Eclipse“, łapiąca przez noc tysiące szwabów i karakonów, K 2·40. Wszędzie jak najlep. wyniki. Wysyłka za zaliczką. J. Schüller, Wiedeń, III., Krieglergasse Nr 6, 7. Liczne podziękowania i uznania. 366 5 6

Pani dbająca o swą płeć

używa tylko „mydła macierzankowego Bracha i kremu Odalisek“; Kosmetyki te usuwają **piegi, plamy wątrobiane,** opalenie, pryszcze, liszaje, szorstkość, wydelikacają i nadają śnieżnej białości. — **Przeciw łupieżowi i wypadaniu włosów** najskuteczniejszą jest woda „Nina“ Bracha. Proszę zawsze uważać na firmę Brach i tak wszędzie żądać, ponieważ istnieją nieudolne naśladownictwa. Do nabycia: **Skład apt. „Sanitas“, Kraków ul. Długa 18.** Drog. Mr. Link Sławkowska, Reim i Sp. Rynek, L. Weindling ul. Grodzka, Drog. Zopoth i Ska Sienna, Sporn i Sp. Foryańska, Drog. Reifer Grodzka, Drog. Karmelicka 15, Apteka Reder Karmelicka.

Na prowincyi wszędzie.

KAROLA KRONSTEINERA

wpływom powietrza nie
:: ulegające, wapienne ::

FARBY FASADOWE

prawnie ochronione
w 50 odmianach, począwszy od **24 h** za kilogram.

Od dziesiątek lat okazały się jak najlepszemi i przewyższają wszelkie naśladownictwa. — Jedynie celowi odpowiadający materyał do powlekania fasad, które były już farbowane. 2968 2 10

Emaliowe farby fasadowe, nie puszczające, pokrywające za jednem pociągnięciem, bez poprzedniego podkładu, trwałe jak emalia, tylko zimną wodą rozrobione do użytku gotowe. Antyseptyczne, trucizny nie zawierające, porowate. Wymarzone wewnętrzne powleczenie ścian, fasad jeszcze nie farbowanych, budowli drzewianych, jak: szop, pawilonów, parkanów itd. Można dostać we wszystkich odcieniach. Kosztują 5 h na m².
Książka z wzorkami i prospekty za darmo opłacone.

KAROL KRONSTEINER, Wiedeń, III., Hauptstrasse 120.
Skład: Reim i Spółka, Kraków.

Kąpiele morskie Cranz pod Królewcem w Pr.
Najsilniejsze uderzanie fal. Wspan. lasy. Elektr. oświetl. gaz., kanalizacya i wodociągi. Frekw. 1910 r. 14.277 kuracyuszów. Podczas feryj osobne pociągi z 25% zniżeniem ceny jazdy, ważnem na 2 miesiące do powrotu, z Berlina 2 lipca i 3 sierpnia o godzinie 7·04 przed południem, z Wrocławia 2 lipca, 6 lipca i sierpnia o godzinie 8·21 przed południem przez Poznań. Prosp. za darmo. Dyrekcya kąpielowa. 2899 3 9

Skutek poręczony, inaczej zwrot pieniędzy.



med. Dra A. Rixa krem na piersi Pierwszorzędne uznania. nieszkodliwy, do zewnętrznego użycia, trwały skutek! Wspaniały biust, pełne jędrne kształty ciała w każdym wieku, w krótkim czasie. Słoik na próbę 3 K, wielki słoik 8 K. Przykre włosy na twarzy usuwa w 5 minutach med. Dra A. Rixa środek do usuwania włosów. Cena 4 korony. Nieszkodliwy, za co się ręczy. Wszystko med. wypróbowane kosmetyki.
Kosmet. Dra A. Rixa Laboratoryum
Wiedeń, IX., Berggasse 17/V.
Wysyłka dyskretna za zaliczką. 3632

Realności domy, domki, wille, kamienice z ogrodami w Stryju, sprzedaje tanio koncesyonowane biuro, Stryj, Mickiewicza 24. 3636 1 3

Poszukuje się

na mieszkanie prywatne z terminem październikowym **4—5 pokoi** w domu z komfortem urządzonym w bliskości ul. Sławkowskiej. — Zgłoszenia przyjmuje **Krakowski Bank kredytowy, ul. Sławkowska l. 29.** 3683 1 3

Wiktor Barabasz

Skład fortepianów, pianin i harmonium
Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B.
Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo L. Bösendorfera.
Wielki wybór w instrumentach przegranych. 284 55 0

Do wynajęcia

od 1 lipca 3 pokoje, kuchnia, przedp., łazienka, nyża, wysoki parter, w Podgórzu ul. Kołłątaja 16. Kamienica 2 piętrowa z suterynami, do sprzedania. Wiadomość na miejscu u właściciela. Adres: R. Klein, Podgórze. 3452 6 8

W Poroninie

3 pokoje i kuchnia; 2 pokoje i kuchnia; pokój i kuchnia do wynajęcia na sezon letni. Bliższa wiadomość Kraków, ul. Szewska 5, II p., Nr. 24. 3473 1 2

Mieszkanie we dworze

do wynajęcia na lato: 2 pokoje, weranda oszklona i kuchnia osobna, mila od Krakowa, 10 minut drogi od stacyi kolejowej. Wiadomość w drogueryi p. Hanaka, Kraków, Szewska 5. 3471 1 4

W willi przy drodze Warszawskiej

końcowa stacya omnibusu kursującego 8 razy dziennie z placu Matejki, do wynajęcia od czerwca na I piętrze 3 pokoje, kuchnia, przedp., łazienka, pokój dla służby, weranda, ganek, spiżarka. Wiadomości udzieli Józef Romanowski, Prądnik Czerwony 209. 3665 1 5

Tylko po 3·50 korony

49 miesięcznych upłat
z natychmiastowem wyłącznem prawem gry na wydać się mające w oryginale
3 papiery losowe 3
Kupon gry austr. losu kredyt. ziem. emisyi z r. 1880. 3679 1 4
Serbski państw. los tytoniowy.
Los Jó-sziv „Dobrego serca".
Główne wygrane w ciągu roku
koron 600.000 koron
Trzy ciągnienia już dnia
15 maja 1911.
Dnia 1 kwietnia 1911 zdobyta **główna wygrana 30.000 K** natychmiast gotówką wypłacona pochodziła znowu odemnie.
Wykaz ciągnień za darmo.
Dom bankowy i Kantor wymiany
OTTO SPITZ, Wiedeń,
I., Schottenring tylko 26
Róg Gonzagagasse

Potrzebny jest pomocnik biurowy

względnie akwizytor do agencyi Tow. Wzaj. Ubezpieczeń w Krakowie, plac Szczepański 2. 3546 1 3

Panna

inteligentna, wykształcona, władająca językiem polskim i niemieckim, pisząca na maszynie, poszukuje posady biurowej, jako towarzyszka podróży lub reprezentantka domu. Zgłoszenia: **K. W. 10. poste rest. Kraków.** 3526 2 4

Powóz półkryty

prawie nowy, z budą, nieprzemakalne płótno, wózek na pełnych resorach, o dwóch siedzeniach, na małego konia lub parę kuców, wózek na 10 osób, brek, wyjątkowo lekki, do sprzedania. — Prądnik Czerwony l. 104, ostatni dom na lewo przy głównym gościńcu. 3559 1 3

Pożyczek

wekslowych amortyzacyjnych do 10.000 kor., w bardzo krótkim czasie udzielam i pod bardzo korzystnemi warunkami. „Dyskrecya" poste restante Kraków, za okaz. kwitu inser. 3505 4 6

Bluzki

szlafroki, halki, kostyumy płócienne ostatniej nowości, z powodu małych wydatków, sprzedaję po niższych cenach 3573 1 8
E. STERN, Szeroka 10.

Z powodu wyjazdu

jest w Chabówce naprzeciw stacyi kolejowej, dom o 5 ubikacyach, z dwoma ogrodami, zaraz za przystępną cenę do sprzedania. Władysław Wojdyło, Chabówka. 3593 1 2

Sklep towarów mieszanych

z urządzeniem przy ruchliwej ulicy, jest z powodu wyjazdu pod przystępnemi warunkami do sprzedania. Wiadomość w Dziale inseratowym „Naprzodu", ul. św. Marka 21. 3596 1 2

Realność

w Zwierzyńcu, nad Wisłą położona, składająca się z domu mieszkalnego o 9 ubikacyach, zabudowań, ogrodu warzywno-owocowo-kwiatowego. o pow. 200 sążni², zazaz do sprzedania. — Do kupna potrzeba 18.000 kor. — Wiadomość Kraków, Lubicz 23, Ganze. 3570 1 3

Wdowa

starsza, inteligentna, zajmie się dziećmi, gospodarstwem domowem, szyciem, przyjmie miejsce do samoistnego zarządu. — Zgłoszenia pod **„Nadzieja"** poste rest. **Podgórze.** 3615 1 3

Pralnia

z nowem urządzeniem maszynowem, bardzo dobrze prosperująca, z powodu choroby właściciela tanio do sprzedania. Wiadomość najdalej do 18 maja b. m. w dziale inseratowym Naprzodu ul. św. Marka 21. 3616 1 2

Do wynajęcia

mieszkania od 1 lipca z komfortem urządzone, składające się z 4 pokoi, kuchni, przedpokoju, na II piętrze; 3 pokoje, przedpokój, kuchnia na parterze i I. piętrze, oraz 2 pokoje kawalerskie frontowe, z elektryką na II. p. Wiadomość na miejscu przy ulicy Kilińskiego l. 19. 3597 1 6

Nowy zakład wodoleczniczy

ROŽNOV

pod Radhostem.
Najstarsze klimatyczne uzdrowisko słynne w świecie.
Sezon od 15 maja do 15 września.
Prospekty za darmo i opłatnie wysyła, oraz bliższych szczegółów udziela najchętniej
3638 1 3 **Komitet.**

10.000 KORON NAGRODY

DLA NIEMAJĄCYCH ZAROSTU I ŁYSYCH.



Porost brody i włosów na głowie istotnie w 8 dniach wywołuje **prawdziwie duński „Balsam Mos".** Starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety, używają tylko **„Balsamu Mos"** do wywołania porostu brody, brwi i włosów jest bowiem dowiedzioną rzeczą, że **„Balsam Mos" jest jedynym środkiem nowoczesnej wiedzy, który w przeciągu 8 do 14 dni** przez działanie na cebulki włosów w ten sposób na nie wpływa, że włosy zaraz zaczynają róść. Ręczy się, że środek ten nie jest szkodliwy.

Jeżeli to nie jest prawdą, wypłacimy

10.000 KORON GOTÓWKĄ

każdemu gołowąsemu, łysemu, lub rzadkie włosy mającemu, który Balsamu Mos przez sześć tygodni używał bezskutecznie.

Uwaga: Jesteśmy jedyną firmą, która daje tego rodzaju poręczenie. Lekarskie opisy i polecenia. Przed naśladownictwami ostrzega się **usilnie.**

W sprawie prób z Pańskim „Balsamem Mos" mogę Panom donieść, że z tego balsamu jestem zupełnie zadowolony. Już po ośmiu dniach pojawił się wyraźny porost włosów, a chociaż włosy były jasne i miękkie, były one przecież bardzo mocne. Po dwóch tygodniach przybrała broda powoli pierwotną barwę i dopiero wtenczas ujawniło się nadzwyczaj korzystne działanie Pańskiego balsamu. Dziękując, łączę dla WP. wyrazy poważania **I. C. Dr Tverg, Kopenhaga.**

Paczka Balsamu Mos 5 zł. Opakow. dyskr. Po otrzymaniu należytości lub za zaliczką. Pisać **do największego w świecie osobliwego handlu**

MOS-MAGASINET, COPENHAGEN 333 DANMARK (Dania).
(Opłata kart koresp. 10, a listów 25 h.) 2643 2 2

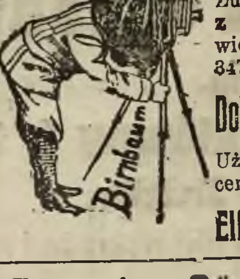
Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

poleca 3392 2 3

na miesiąc Maj

	Koron
Miesiąc Maj poświęcony Najśw. Maryi Pannie. Przerobiony z włoskiego dla użytku Polaków przez ks. Ignacego Hołowińskiego	—·80
Miesiąc Maryi, czyli rozmyślania na każdy dzień miesiąca o Jej życiu, chwale i opiece, porządkiem czasu ułożone, a do Jej świąt zastosowane przez ks. A. Jełowickiego	1·50
Miesiąc Maryi. Zbiór krótkich rozmyślań przez ks. Ad. Potulickiego	—·20
Nabożeństwo majowe. Wyd. nowe, przez ks. K. Antoniewicza	—·80
Nauki na uroczystości Najśw. Maryi Panny, przez św. Alfonsa Liguorego. Tłomaczył O. Prokop, Kapucyn	1·60
Nowe nauki majowe przez ks. J. Krukowskiego	1·20
Nowy wianuszek majowy z tajemnic życia Maryi przez arcybiskupa Szczęsnego Felińskiego na Jej cześć uwity	1·40
Rozmyślania majowe o szkaplerzu i koronce z dodaniem tajemnic o życiu i męce Pana Jezusa	1·60
Salve Regina w 32 rozmyślaniach majowych	1·20

!! Cenne aparaty fotograficzne !!



Zupełne aparaty fotograficzne, dające dobre obrazy, za co się ręczy, **z płytami, papierem, chemikaliami i kursem pouczenia:** wielkość obrazu 6×9 cm. K 1·90, 9×12 cm. 3·30 K, 5·70, 9·70 K itd. 3479 (Porto osobno). 2 6

Dokładne ciemnie i podwójne anastygmaty niedościgalnie tanio!

Używane aparaty i objektywy znanych firm bardzo tanio! Główny cennik, mający 130 stron, za darmo, jako też cenniki okolicznościowe.

Elfr. Birnbaum, fabryka ciemni Doksy (Hischberg) 322 Czechy.

Fortepian Bösendorfera

w dobrym stanie, z powodu zmiany mieszkania, tanio do nabycia. Wiadomość: Rynek główny A-B 39, III p., między godz. 2—5 po poł. 3610 2 3

Przystąpię

jako spólnik do jakiegokolwiek interesu tylko bardzo rentownego. Kapitał posiadam kilka tysięcy koron, ponadto mogę mieć dobrą gwarancyę. Tylko poważne zgłoszenia proszę nadsyłać pod **„Rzutność 10.000"** poste restante **Kraków.** 3628 1 3

Samodzielne zdolne ekspedyentki, zostaną przyjęte natychmiast pod bardzo korzystnemi warunkami. Zgłoszenia: Herman Piesen, Kraków, Grodzka 4. 3556 2 3

Zaraz drogueryą do sprzedania

na Bukowinie, z powodu śmierci właściciela pod b. dobremi warunkami. Listowne zgłoszenia pod „Bukowina" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 3621 1 5

Mieszkania

składające się z 2 i 4 pokoi (oświetl. elektr. i gaz., łazienka, klozet i t. d.) do wynajęcia zaraz, przy ul. Bonerowskiej 5. Bliższa wiadomość u stróża. Tel. 1151. 3617 1 10



NAJLEPSZA REKLAMA

mego salonu gorsetów polega nie tylko na ich eleganckiem wykończeniu, lecz najnowsze modele

„Cosmos H. P."

są, co się tyczy ich trwałości, dobroci i niskich cen, niezrównane.
Przeglądnięcie i przekonanie się na miejscu jest polecenia godne.

Specyalista gorsetów
Herman Piesen
Kraków ul. Grodzka 4.
Filie: Lwów, ul. Halicka 13, ul. Jagiellońska 5.
Wiedeń, VI., Mariahilf. 51.
Gorsety na zamówienie wykonuje się ściśle według figury. Proszę żądać najnowszego katalogu luksusowego gratis i franco. 1669 22 30

Porębski & Zimler

Kraków, Rynek 8,
poszukują wyrobionego 3653 1 2
pomocnika.

Panna

znająca buchalteryę i mogąca się podjąć **samoistnego prowadzenia niemieckiej korespondencyi,** znajdzie zaraz stałą i dobrze płatną posadę w większem przedsiębiorstwie w Krakowie. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę. (Nieuwzględnione oferty pozostaną bez odpowiedzi). Zgłoszenia z podaniem warunków i odpisami świadectw: **Fach pocztowy 77, Kraków.** 3557 1 3

Zdolnego pomocnika

z działu drobiazgowego, haftu i przyborów do szycia, przyjmą **Cichulski i Królewski w Tarnowie.** 3652 1 5

Używane

okna, drzwi i portale, z powodu przebudowy domów, można nabyć przy placu Domininikańskim l. 3 w Krakowie. 3651 1 3

Pierwszy austryacki

Zakład kredytowy dla urzędników

Lwów, pl. Maryacki 10, II. p.
Kapitał 63,000.000 koron.
udziela P. T. urzędnikom i wojskowym pożyczek do maksymalnej wysokości za oprocentowaniem **5 i pół procent zasadniczo bez ręczycieli** przy zastosowaniu specyalnego czasowego ubezpieczenia z minimalną premią lub życiowem. Raty w stosunku do innych podobn. instytucyj znacznie niższe. **Wypłata w gotówce bez żadnych potrąceń. Żadnych kosztów. Pośrednictwo bezpłatne i w interesie stron niepożądane.** 3644 1 3

Sub-Agentów

do sprzedaży zaprowadzonych Pakiecików szczęścia poszukuje się po większych miastach Galicyi. Zgłoszenia nadesłać należy pod adresem **M. Hirsch, Kraków, Mały Rynek.** 3622 1 3

Rumianą bez zmarszczek cerę

bez plam skórę — arystokratyczne ręce
ma się, używając

„Milka-Cream"

przetworu mlecznego bez tłuszczu,
bez gliceryny i bez kwasów
:: zupełnie nieszkodliwego ::
Oryginal. puszka 2 K — po przesłaniu 2·20 K opłatnie. 3633
Kosmet. Laborat. Rix
Wiedeń, IX., Berggasse 17/V.

Urzędnik autonomiczny

i oficer pozasłużbowy, szuka administracyi kamienicy w Krakowie. — Adres: Schwarz, Kraków, ul. Poselska l. 19, II p., drzwi na prawo. 3618 1 3

Masło deserowe

najlepszej jakości, w sezonie letnim kg. po K 2·80, wysyła w paczkach (4½ kg.) pocztą **Mleczarnia dworska Chorobrów,** p. Sokal. 3624 2 3

Interesu

letniego poszukuje się zaraz, jak mleczarni, kawiarń, restauracyi i t. p. Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia pod **„Przemysłowiec 500"** poste rest. **Kraków,** za okazan. kwitu inserat. 3627 1 3

Poszukuje się **kilku zdolnych**
zastępców
do sprzedaży likierów znanej firmy śląskiej. — Zgłoszenia nadesłać należy pod adr. **M. Hirsch, Kraków, Mały Rynek.** 3623 1 3

Pianino krzyżowe

model secesya, mało używane, jest do sprzedania Grodzka 5, parter, w oficynie. 3663 1 2

NA WYBORY
PIECZĄTKI
kauczukowe z nazwiskiem kandydata wykluczające unieważnienie głosu skreśleń lub dopisków, wykonuje najpr fabr. piecz. JÓZEFA TRĘBACZA
Kraków
Rynek L. A-B 46. I. P.
3715 1 6

Poszukuję

kupna kamienicy w śródmieściu, z ogródkiem lub bez. — Zgłoszenia tylko wprost od właścicieli Stanisław Ropski, Kraków, Szewska 26. 3672 1 2

Jak od słońca

na trawniku, tak bieleje w kotle bielizna po półgodzinnem gotowaniu jej środkiem

Persil

Lśniąco biała bielizna!
Bez tarcia w rękach! **Bez tarcia szczotką!**
„Persil" mimo swego zdumiewającego działania nie zawiera wcale chlorku ani wogóle żadnych składników dla bielizny szkodliwych, na co daje się zupełne poręczenie.
Fabryka **Gottlieb Voith, Wiedeń III/1.**
Dostać można wszędzie!
3705 1 13

Francuzka

z muzyką, poszukuje posady na wsi — a **Niemka,** bona wyższa, w Krakowie. — Biuro nauczycielskie, Rynek 32, Kraków. 3512 1 3

Dysponent

energiczny, pracowity, któryby był w stanie wziąć udział w przedsiębiorstwie z kwotą od 5000 K wyżej, znajdzie stałą i przyjemną posadę! — Zgłoszenia pod **„Maj 400"** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inserat. 3591 2 2

---

6 pokoi frontowych

przedpokój, kuchnia, na I piętrze na mieszkanie lub do celów przemysłowych, ewentualnie także i w połączeniu ze sklepem parterowym, przy ul. Floryańskiej 17, od 1 lipca do wynajęcia. — Wiadomość tamże. 3377 2 3

Miód pitny

własnego wyroku, doskonały trojak, posyłam za pobraniem pocztowem w 4½ litr. bańkach za 5 kor., wraz z opłatą pocztową i opakowaniem, **P. Steimach, Sosnów, p. Siemikowce,** Galicya. 3511 4 5

Potrzebna
zdolna modniarka
za większem wynagrodzeniem. Wiadomość: Rynek 17. 3600 2 3

NA MAJ

i na zawsze

Książka do nabożeństwa

cena K 1·50
oraz wszelkie książki do nabożeństwa
poleca 3373 2 3
S. A. Krzyżanowskiego księgarnia
Kraków, Rynek A-B.

Waszą korzyścią

jest to, jeżeli teraz zaopatrzycie się u nas w to, czego Wam potrzeba **z najświeższych materyj na suknie damskie i bluzki,** wyrobów płóciennych i bawełnianych, toalety damskiej, konfekcyi, bluzek, kapeluszy i t. d., tudzież ze sprzętów domowych i kuchennych, przedmiotów gospodarskich i t. d.
Nasze niskie ceny
jakoteż wybór i jakość przekonają Was o nadarzającej się, niezwykle korzystnej sposobności do kupna
i oszczędzą Wam wiele pieniędzy. 3639 1 2
Zażądać kartą korespondencyjną naszego obfitego **zbioru próbek materyj, tudzież wspaniale ilustr. dziennika mód!** Przesyłka następuje za darmo!
Grand Magasin „Au Prix Fixe"
Wiedeń I., Graben 15/9. Wejście Habsburgerg. 1.

Lekcyj matematyki

i innych przedmiotów udziela uczniom szkół średnich słuch. IV r. filoz., rutynowany długoletni korepetytor. Zgłoszenia: **St. B.,** Uniwersytet. 3595 2 4

Z powodu

podeszłego wieku właścicielki, do sprzedania 3 domy, 3 piwnice, koncesya na wino, sklep bławatny i korzenny, garkuchnia i inne drobne licencye, bardzo tanio. — Zgłoszenia pod adresem Anna Mirochowa Skalska w Zembrzycach. 3476 2 3

Lekcyj języka rosyjskiego

początków i konwersacyi, udzielam gruntownie i na przystępnych warunkach. Zgłoszenia pod **„Język rosyjski"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3398 1 8

Salon Mód

H. Szermanówny

Szewska 7, I p.,
poleca wielki wybór **kapeluszy** paryskich i wiedeńskich. 2580 11 20

Poszukuje się zaraz buchaltera

młodszego do prowadzenia ksiąg i korespondencyi w przedsiębiorstwie handlowem na pół lub cały dzień. Pożądana znajomość pisania na maszynie. — **Maszynisty** do obsługi motoru benzynowego. Zgłoszenia: Wiślna 12, II p., od 3—4 pop. lub 7—8 wiecz. 3562 2 3

Rządca dóbr z gorzelnictwem, lasowością, kursem buchalteryjnym, obeznany z administracyą majątku kilku-folwarcznego, szuka posady. — „Rolnik", Izdebki. 3353 3 3

Nikt nie będzie się obawiał łysiny, skoro stale będzie używał znakomitego i odżywczego proszku do pielęgnowania włosów

„SZUM"

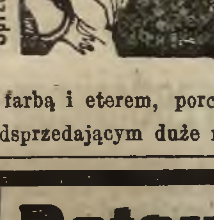
w pakietach po 25 hal. do nabycia w aptekach i drogueryach. 373 30 30

Cudze chwalicie, **swego nie znacie;** sami nie wiecie, co posiadacie.

Fabryka wyrobów dyetetycznych

Kraków-Zwierzyniec (dawn. Wola Duchacka)

poleca:



Sprzedaż wszędzie.

Drożdże proszkowe po 10 hal.
Cukier wanilinowy i sos po 10 hal.
Pudingi w różnych smakach po 16 hal.
Pudingi czekoladowe z zawartością cukru 36 h.
Galaretki owocowe naturalne bez flaszeczki. z farbą i eterem, porcya na 6 osób 60 h. itp.
Odsprzedającym duże rabaty. 1876 5 0

Potowi nóg

odparzeniom i woni potu zapobiega najniezawodniej i bez następstw

Pasta Panax

w tubkach po 70 hal.
Zaprowadzona w c. k. **armii.**
Dostać można w aptekach i drogueryach.
Jedynie prawdziwa firmy
Fr. Vitek i S-ka
Praga, II., ul. Wodna 19.
Składy w Krakowie: W. Grabowski, aptekarz; Lwów: K. Düll. apteka pod srebrnym orłem; Przemyśl: M. Schwarz, apt.
3456 1 10

Tapety, sztukaterye, listewki, linkrusta i papiery przeciw wilgoci poleca - - - Z. KUTRZEBA, Kraków, Wiślna 11.

Wzory tapet wysyła się odwrotnie — opłacone.

Dom piętrowy, murowany. narożnik o 15 oknach frontu, a 29 ubikacyach, w tem 3 duże sale (obecnie szkoła), w dzielnicy IX (Ludwinów). dobrze się rentujący, nadający się na **fabryczkę** lub **zakład przemysłowy**, do sprzedania. Wiadomość w **Magazynie robót ręcznych „Iris", Kraków, ul. Floryańska 32.** 3217 8 0

Rymanów Zdrój

Pensyonat pod Matką Boską

otwarty od 15 maja

50 pokoi. dwupiętrowa hala, kuchnia wzorowa Specyalny dział **Odżywianie dzieci i wątłych.** — Ilustrowane prospekta z planami i cennikiem wysyła bezpłatnie właścicielka **Walterowa, Lwów,** ul. hr. Potockiego 28. 3075 10 50

Najlepsze hygieniczne

Towary Gumowe

do celów sanitarnych

polecają 11 19 0

REIM I SPÓŁKA

w Krakowie, Rynek 37, Hala A-B,

Cenniki darmo. — Wysyłka dyskretnie.

Podszewki

szare płótna. organtyny, oraz wszelkie inne przybory do szycia i haftu, poleca najtaniej

Maryan KRÓL

Kraków, ulica Długa l. 10.

3225 2 10

Mieszkania letnie do wynajęcia: 2 razy po pokoju z meblami, z balkonami i kuchni, trzeci pokój z werandą oszkloną, która może służyć za drugi pokój. 4 minuty od stacyi kolejowej Chabówka blisko Rabki. Bliższej informacyi udzieli A. Lorenz, Nowy Sącz 2, ul. Nowojowska, lub w Krakowie, ul. Helclów 5. II p., u p. Maryi Sochorz. 3246 3 8

Powoziki

pokryte. na gumach lub bez, oraz wózki resorkowe i wózek z budką do rozwożenia pieczywa lub t. p., tanio do sprzedania przy ulicy Starowiślnej 28. 3249 3 3

Do sprzedania

figura z postumentem. ozdobna, z elektrycznem światłem, kredens z płytą, średni i kuchenny, szafy. rozmaite umywalnie z płytami, sypialnia, wózek dziecięcy, srebro na 12 osób i różne meble i inne rzeczy, najtaniej sprzedaje katolicki handel mebli używanych i różnych rzeczy. Kraków, ul. św. Jana 14, sklep. 3295 8 10

Rządca dóbr

żonaty, z dłuższą praktyką i chlubnemi świadectwami. obznajomiony we wszystkich gałęziach gospodarstwa rolnego i lasowego, poszukuje posady od 1 lipca lub wcześniej. Zgłoszenia pod **J. K.** poste restante **Jarosław.** 3269 3 3

Jako spólnik

przystąpię z 30.000 K do fabryki lub przedsiębiorstwa. Zgłoszenia pod **L. Z. 205** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 3403 5 5

ROWERY

Przybory do dzwonków elektrycznych i rybołowstwa, 2969 9 0
Naczynia kuchenne,
Wyroby nożownicze,
Łyżki i łyżeczki Alpacca,
Drut kolczasty, narzędzia i t. p.
po cenach przystępnych, oraz na **spłaty ratalne,** poleca

J. Fiałkowski

Nowy Sącz, Rynek.

WINO!

dostarcza w beczkach po 50 litr. począwszy, silnego, najlepszej jakości, starego, **czerwonego wina** litr po 56 hal., łagodnego, aromatycznego, **czerwonego wina** litr po 62 hal., 3-letniego, czystego, **kryształowego białego wina,** litr po 60 hal., ze stacyi Fiume, wielkie 5-cio kg. próbki do wyboru po 3 kor., franco do każdej poczty. — **Edm. Pauk,** Skład win, Rjeka (Fiume). 2548 15 30

Kredytu urzednikom

na zastaw pensyi i polic życiowych, **bez ręczycieli** za osobną opłatą jednorazową, lub z ręczycielami bez opłaty, a nawet bez ręczycieli i bez opłaty — zależnie od wysokości pożyczki, ilości lat służby i oceny Dyrekcyi **udziela Spółka kredytowa** członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń **w Krakowie,** ul. Basztowa l. 9. Korzystać z kredytu mogą urzędnicy państwowi, krajowi, magistraccy, kolejowi. podurzędnicy, tudzież respicyenci i nadstrażnicy straży skarbowej, o ile funkcyonaryusze ci mają najmniej 1840 K stałych rocznych poborów z policzeniem dodatku aktywalnego, a nie licząc kwaterowego. Procent i amortyzacya od 1000 K wynosi miesięcznie na lat 10 — K 11·23, na lat 15 — K 8·58, na lat 20 — K 7·31, na lat 25 — 6·60, na lat 30 — K 6·16. — Bliższe wyjaśnienia i druki wprost ze „Spółki" lub w zastępstwach „Krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń". Pośrednictwo bezpłatne. 3016 10 10



Na wszystkich dworach u znawców i krytyków znajduje się gramofon z „aniołkiem" uznany za najlepszy w świecie, co zadokumentować mogę rozlicznemi uznaniami. Także i wysoką szlachtę zaliczam do mych odbiorców, a ile taż zadowoloną jest z gramofonów z „aniołkiem", świadczy mnóstwo podziękowań z tej strony. — Gramofony i płyty z marką „aniołek piszący" otrzymać można li tylko u firmy

we Lwowie ul. Syktuska 2. Tel. 1560. **JÓZEF WEKSLER** **w Krakowie** ul. Grodzka 71. Tel. 124.

Demonstracya bez przymusu kupna! Cenniki wysyłam darmo i opłatnie. Ulgi w spłatach ratalnych. Przeróbki Pathéfonów na gramofony. Wszelkie płyty prócz „aniołkowych po K 2·—. Gramofon koncertowy z 10-ma podwójnymi płytami K 50·—. **Najnowsze zdjęcia słynnych śpiewaków profesorów MYSZUGI i RESZKI wzbogaciły nasz repertoar.** 3044 7 70





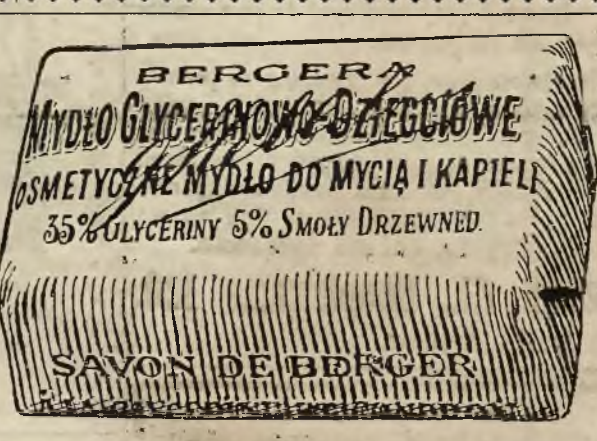
Bergera lecznicze i hygien. mydła

wyrobu firmy

G. Hell & Comp.

są

od roku 1868



w powszechnem użyciu przeciw wyrzutom skórnym i nieczystościom twarzy i skóry. Sposób użycia: mycie i kąpiele Z pośród czterech głównych gatunków: Bergera 40 proc. mydło smołowcowe, Bergera mydło smołowcowo-siarczane, Bergera mydło glicerynowo-smołowcowe, Bergera mydło boraksowe, jest tu pierwsze i trzecie odbite w oryginalnym wyglądzie. Cena **70 h.** — Świeżo zaprowadzone

Bergera płynne mydło smołowcowe

w użyciu przeciw chorobom skórnym, łuskom głowy i brody i jako środek na porost włosów; jest łatwiejsze do użycia Cena flaszki **1·50 K.**

Na 15 wystawach i na wystawie powszechnej w Paryżu 1900 roku odznaczone złotym medalem.

Hurtownie: **G. Hell et Comp., Opawa i Wiedeń. I., Biberstrasse 8.** **W każdej aptece, drogueryi i w handlach tego rodzaju.**

W Krakowie mają apteki: Bartmańskiego i Spółki; W. Grabowskiego; K. Jarra; S. Marcoina; B. Masłowskiego; Fr. Ks. Mikuckiego; M. Pronia; Maksa Redera; L. Rosenberga; Ed. Schneidra; K. Wiszniewskiego Spadkobiercy; Drogueryе: Fr. Zopotha i Sp.; A. Pachnckiego; A. Reifera; Hanaka i Sp.; Handel Reima i Spółki. 3243 3 15

Nasze obuwie!!!!



zyskało światową sławę dla swych wielu zalet, jakie posiada, i jest uznane za najlepszy wyrób po niezrównanie niskich cenach

Alfred Fränkel

sp. kom. 3266 2 5

Kraków, Rynek główny l. 14.

Zastępca: L. Steigler.

Katalog darmo i opłatnie. 130 filij w kraju i zagranicą

Filie w Galicyi i Bukowinie:
Czerniowce
Jarosław
Kołomyja
Lwów
Nowy Sącz
Przemyśl
Rzeszów
Stanisławów
Stryj
Tarnów.

„Lawn-Tennis" „Football" „Krokiet"

Kręgle i kule — Rybołowstwo

Balony gumowe — „Diabollo" — Hamaki — Krzesła składane — Przybory sportowe i turystyczne - - - - - - - - - - **poleca po cenach niskich**

Sporn i Sp., Floryańska 14

10 procent opustu dla członków „Związku Ekonomicznego". 2710 2 0

Kąpiele żelazne i zakład wodoleczniczy

JOHANNISBRUNN

Śląsk austr.

Cierpienia nerwowe. Cierpienia sercowe. Choroby kobiece.

Najsilniejsze naturalne kąpiele z kwasem węglowym.

Lekarz kier.: **Dr Maks. Wickhoff.** :-: :-: Prospekty w Zarządzie kąpielowym.

3245 3 12

Już nadeszły!!

Tapety na sezon 1911

oraz linkrusta, sztukaterye, listwy i t. p. 2874 9 10

Stefan Iglicki - - Kraków - - ulica Sławkowska l. 10

Magazyn mebli i pracownia tapicersko-stolarska

Niema już w pokojach ani ścian ani sufitów brudnych!



Nie potrzeba nowego tapetowania ani ponownego malowania ścian!

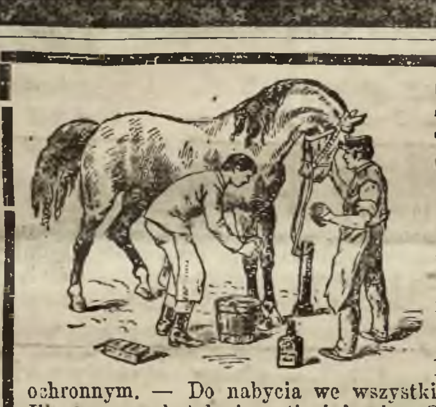
Tylko **„Raddolinem",** środkiem do czyszczenia ścian i sufitów, dają się oczyścić wszelkiego rodzaju zakurzone i zadymione ściany, wszystko jedno czy tapetowane, czy malowane, w kilku chwilach tak, że wyglądają jak nowe. Od „raddolinu" — który jest zarazem środkiem desinfekcyjnym — odzyskują miedzioryty, obrazy olejne, sztukaterye, bez niebezpieczeństwa uszkodzenia, swą pierwotną oryginalną świeżość.

„Raddolin", najświeższa i najdoskonalsza w tej dziedzinie nowość. chwyta zawsze, nie pozostawia zgoła pręg. nie powoduje odpadania, jest schludny, hygieniczny i tani. „Raddolin" pracuje prawie tak, jak miękka guma do wycierania na papierze.

Proszę przekonać się jedną próbą, a każdy zdumieje się. ile to brudu i kurzu zbiera „raddolin" i jak czystemi i pięknemi stają się ściany. sufity. obrazy itd. Będzie też i później „Raddolinu" każdy używał chętnie i dalej go polecał. „Raddolin" powinien więc znajdować się wszędzie.

Cena 1 kawałka (wystarczającego na 2 pokoje) tylko 3·50 K. Wysyła za zaliczką lub po otrzymaniu pieniędzy (także markami listowemi) 3678 2 2

Ludwik Pollak, Wiedeń, VII. Seidengasse 43.



Grand Prix, Powszechna Wystawa Paryska 1890.

Kwizdy płyn restytucyjny

woda do mycia koni. Brzmienie słów, winieta i opakowanie ochronione. Cena flaszki **K 2·80**

Przeszło od 40 lat używany w stajniach nadwornych i stajniach wyścigowych do **wzmacniania przed wielkiemi natężeniami i do przywrócenia sił po wielkich natężeniach.** przy sztywności ścięgien itp. uzdalnia konia do nadzwyczajnych czynności w treningu.

Kwizdy płyn restytucyjny

Prawdziwy tylko z obok znajdującym się znakiem ochronnym. — Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach. — Illustrowane katalogi gratis i franko. Główny Skład **Franciszek Jan Kwizda,** c. i k. austr.-węg. k. rumuński i książ. bułg. dostawca nadw., aptekarz obwodowy **w Korneuburgu** pod Wiedniem. 3191 1 30

Maurycy Kreisler

Kraków, Grodzka l. 31

poleca swój hurtowny i częściowy skład perfumeryi, mydełek toaletowych, kremów, lakierów do obuwia. Farb, lakierów do podłóg i sprzętów, pokostów. Wyroby szczotkarskie, naftę etc. 2979 5 5

Wysprzedaż amer. Urządzeń biurowych.



Z powodu zmiany lokalu, odbywa się od dnia 1 kwietnia do końca czerwca b. r. względnie **jak długo zapas starczy,** sprzedaż całego zapasu oryg. amer. urządzeń biurowych z pierwszorzędnych fabryk, **z opustem 20%** z cen dotychczasowych, ewent. także na spłaty miesięczne. — Na składzie duży wybór dęb. biurek żaluzyowych lub płaskich w różnych rozmiarach, registratur, szafek na akta, bibliotek, foteli i t. d. 2908 8 8

Skład amer. Urządzeń biurowych

p. f. Zygmunt Lauer, Kraków, Rynek gł. l. 34 (Pałac Spiski) I. p.



Aby zdrowie i piękność utrzymać trwale, do tego potrzeba wielkiej a wielkiej ostrożności, nie należy więc używać środków kosmetycznych z szumnemi nazwami, nie przekonawszy się o ich dobroci przez doświadczenie. Dobrze zasłużony rozgłos środka **Crême Simon** daje atoli niezawodną rękojmię tak, że istotnie do konserwowania świeżości cery i elastyczności skóry nie można znaleść lepszego wytworu. 154 10 12

HOTEL SANS-SOUCI

Lwów, Szajnochy 5 (róg Sykstuskiej)

w centrum miasta, z wszelkiemi wygodami, podług nowoczesnych wymogów urządzony.

Pedantyczna czystość. **Ceny umiarkowane.**

1071 30 0 **Henryk Kaufman,** właściciel.

MARXA emalia i glazura do podłóg

2392 8 12

znakomity wyrób, prędko schnący, którym zapuszczania podłogi może dokonać każdy

Skład fabryki lakierów Ludwika Marxa ma w Krakowie: Fr. Lenert, Reim i Ska, R. Drobner, Sporn i Ska.

Do sprzedania

zaraz, z powodu wyjazdu dom w Poroninie o 7 ubikacyach mieszkalnych, kuchni i pokoiku w osobnym budyneczku, z pięknym widokiem na góry, bez sąsiedztwa, z małym ogródkiem, blisko kolei, za 9000 kor., z całem urządzeniem za 11.000 kor. Dług hipoteczny 2000 koron. Adres: Budziszewska, Kraków, ul. Poselska 19, II. p. 3619 2 3

Miliony pań i mężczyzn używają **„FEEOLINY"**



2784 2 5 Przed użyciem. Po użyciu.

Zapytajcie się swego lekarza czy

Mydło Feeolin

nie jest najlepszym środkiem dla skóry, **włosów i zębów. Trądziki, wypryski, piegi znikają. Najnieczyściejsza twarz i najobrzydliwsze ręce otrzymują arystokratyczną piękność.** Przez feeolinę osięga się piękną, **czystą cerę, delikatne, białe ręce** itd. Cena kawałka 1 K, 3 kawałki 2·50 K, 6 kawałków 4 K, 12 kawałków 7 K. Wysyła **Ludwik Pollak** dawniej **M. Feith, Wiedeń, VII., Seideng. 43.** Można też dostać prawie w każdej **drogueryi, parfumeryi i aptece w państwie.** Prospekt za darmo opłacony.

Urocza miejscowość!!

Restauracya „Dreikaiser - Reichsecke" Słupna przy Mysłowicach, od Krakowa godzinę jazdy koleją

od 1 maja codziennie

Koncert

Wiedeńska Salonowa Orkiestra

Dyr. Gsell.

Dnia 30 kwietnia koncert 35 mężczyzn Orkiestra górnicza Dyr. A. Kosetz. W sali zabawa taneczna. Początek o godzinie 4 po poł. Wyborna kuchnia wielki skład win zagranicznych. Poleca się Szanownej Publiczności

3418 2 10 *R. P. Köhler.*

Pożyczki osobiste

na 4 do 6% od 200 kor. począwszy, bez poręczycieli, na raty miesięczne po 4 kor. szybko i dyskretnie dla osób każdego stanu, uskutecznia Filip Feld, Biuro bankowe i giełdowe. Budapest VII., Rákoczi-ut. Nr. 71 3167 6 8



Rowery Janus

3-letnie poręczenie.

Najlepsze źródło nabycia dla kolarzy, Maszyny do szycia, pneumatyki i przybory, Rowery **Janus** z trzechletniem poręczeniem, począwszy od 95 K, płaszcze od 4·50 K, węże prima, nie z kawałków, od 3 K, lampy acetylenowe od 2 K, dzwonki na kole od 1 K, dzwonki ręczne od 30 h., rączki od 30 h., łańcuchy prima od 8 K. pedały prima od 2·70 K w górę. Piasty do kół wolnobiegnących, siodełka, torby, osi i otoki do wszelkich systemów, nasady, rury we wszystkich rozmiarach itd. itp. bardzo tanio. Własny **zakład do naprawy, niklowania i emaliowania.** Codzienna wysyłka pocztą. Żądać wspaniałego katalogu 1911 za darmo, opłaconego. Dom importowy dla przemysłu rowerowego **Max Skutezky, Wiedeń, I., Stubenring Nr. 6.** 1640 11 54

Kawaler

młody, katolik, na ładnem stanowisku, ożeniłby się z kobietą o miłej powierzchowności i sympatyczną. Odpowiedni posag wymagany. Dyskrecya pewna. — Listy (z fotografią) do 15 b. m. pod **„Miriades"** poste restante **Kraków 4,** okazicielowi kwitu inseratowego „Nowej Reformy". 3629 3 4

Małżeństwo.

Starszy urzędnik techn. pragnie poznać w celu matrym. przystojną pannę rel. kat. Posag, znajom. jęz. niem., ew. solidne pośrednictwo bliskich krewnych pożądane. Dyskrecya zapewniona. Anonimy bez odpowiedzi. Zgłoszenia pod **„Felicitas"** poste restante **Kraków,** gł. poczta, za okazaniem kwitu inseratowego. 3430 2 3

Kawaler

kupiec, właśc. handlu, z braku czasu pragnie tą drogą nawiązać znajomość w celu matrym. z panną przystojną, gospodarną i posażną, w wieku 20—24 lat. Panie z językiem niemieckim, zawodu kupieckiego, mają pierwszeństwo. Rzecz traktuje seryo. Dyskrecya zapewniona. Na anonimy nie odpowiada. Łaskawe zgłoszenia wraz z fotografią, która zostanie zwróconą, nadsyłać do 15 maja pod **„Au printemps"** poste restante **Kraków 1,** za okazaniem kwitu inseratowego. 3329 4 5

Popłatny wyrób likierów

urządzi słynna firma fabryczna **podług praktycznej metody** takim reflektantom, którzy mają zarówno lokal na to, jak i rozporządzają odpowiednim kapitałem. **Wysoki zysk znany.** — Bezpłatna informacya, zgłoszenie wyrobu, jakoteż gruntowne wyćwiczenie przez doświadczonego fachowca na miejscu.

Będą rozważane tylko poważne zgłoszenia, które pod **„Spirituosen 90453"** przyjmuje **M. Dukes Nachf., Annoncen-Expedition,** Wiedeń, I., Wollzeile 9. 2737 6 15

LAWN-TENNIS

Rakiety i Piłki Slazingera — Piłki nożne „Football" — Piłki gumowe — Amerykańskie łyżwy na kółkach do jazdy na asfalcie — **Hamaki i huśtawki** i inne przybory sportowe poleca najtaniej

L. WEINDLING, Kraków

ulica Grodzka L. 26 (dom W. P. Suskiego).

Figol Naturalny, nader przyjemny środek przeczyszczający.

Wyrób i główny skład: **Apteka Fort. Gralewskiego w Krakowie.** Żądać wyraźnie „Figolu Jahra". Innych wyrobów nie przyjmować. Składy we wszystkich aptekach. 1799 29 50

Konrad Ściborowski

Kraków, Floryańska 13, obok Skórczewskiego & Polakiewicza

magazyn nowości i strojów damskich

poleca wielki wybór

bluzek, nalek, szlafroczków, kostyumków, spodniczek, żabotów, boa strusich, kołnierzyków damskich, woalek, pasmanteryi, tiulów, gaz, torebek skórzanych i pompadurek etc. etc. 2730 12 0

Po cenach umiarkowanych.

Magazyn w dni świąteczne otwarty do godz. 11 rano.

!! Zmiana lokalu !!

Znany konc. zakład instalacyi wodociągów, pracownia wyrobów metalowych i budowlano-blacharskich

Władysława K. Stopińskiego

przeniesioną została z dniem 1 kwietnia b. r. z ul. Sławkowskiej

na ulicę Jagiellońską l. 7

o czem mam zaszczyt zawiadomić Szan. moich Odbiorców i P. T. Publiczność. 3401 3 4



Największy i najstarszy w kraju skład maszyn do szycia i haftu

Józefa Iwanickiego

w Krakowie (Hotel Pollera)

poleca maszyny do robót wszelkiego rodzaju jako to: krawieckich, szewskich, kuśnierskich, trykotowych itp. **Dogodne spłaty ratalne.** Wielki wybór jedwabiu, nici, bawełny, igieł, oliwy i części składowych. We wzorowo urządzonej pracowni mechanicznej wykonują się wszelkie naprawy z ścisłą dokładnością. **Co 50-ty szczęśliwy odbiorca otrzymuje maszynę gratis, zaś co 100-tna maszyna idzie dla T. S. L.**

Józef Iwanicki, mechanik, Kraków, Szpitalna 32, Hotel Pollera. 61 90 104

SOLEC

gub. kielecka. Sezon od 20 maja do 20 września.

Zakład wód mineralnych siarczano-słonych

znanych ze swej skuteczności: w reumatyzmie, artretyzmie, nerwobólach, chorobach skórnych, przymiocie, w jego najcięższych postaciach i zawikłaniach.

Ceny niskie: pokój, wraz z całkowitem utrzymaniem i kuracyą od 60 rubli miesięcznie. — Od 20 sierpnia do 20 września ceny mieszkań zakładowych o 25% tańsze.

Dojazd przez stacyę kolei Nadwiślańskiej, Kielce, skąd powozami w 6—9 godzin, lub samochodem w 4—5 godzin do Zakładu, lub przez stacyę kolei austryackich, Szczucin i komorę Rataje, skąd 15 wiorst do Solca.

Informacyj udziela Zarząd Solca, poczta Stopnica, gubernia kielecka. 3157 3 4

Najlepiej jedzie

kto na WAFFENRAD jedzie!

Austryackie Tow. fabryk broni w Steyr 3278 2 6



Wyborne, mocne, lekko biegnące, eleganckie pierwszorzędne **ROWERY**

Ilustrowany katalog 1911 za darmo, opłacony.

Zastępcy w Galicyi zachodniej: w Krakowie: F. Lord; w Białej: Adolf Kapellner; Bochia: Szymon Kapellner; Nowy Sącz: N. Nussbaum; Mielec: M. Landes; Rzeszów: Szymon Kappelner; Sanok: Hermann Sobel; Tarnów: Iz. Kapellner; Tarnobrzeg: O. Silber.

Spółka maszynowa i kredytowa

Stowarz. zarejestr. z ogr. poręką

Lwów, ulica Akademicka l. 12.

FILIA:

Kraków, ul. Straszewskiego 28.

dostarcza na kredyt na dogodne długoletnie spłaty (do lat pięciu) wszelkich maszyn, motorów i narzędzi z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych, i urządza:

KOMPLETNE PRACOWNIE i FABRYKI we wszelkich gałęziach przemysłu.

Plany i kosztorysy bezpłatnie! Instalacya i nadzór dostarczanych urządzeń przez własnych techników i monterów. 3237 3 12

Dostarcza także wszelkich surowców!

Bieliznę męską

białą i kolorową ze słynną marką „Lwa"

poleca .... Magazyn Nowości

A. Skórczewskiego i Polakiewicza

Kraków .... ulica Floryańska l. 13.

2768 3 4

DACHY NIE WYMAGAJĄCE REPARACYI · POKRYCIE MURÓW OD STRONY WIATRU

Eternit-

ŁUPEK ASBESTOWY



ZAKŁADY ETERNITOWE LUDWIK HATSCHEK LINZ, VÖCKLABRUCK, WIEDEŃ, BUDAPESZT, NYERGES-UJFALU.

18 18 0

Zastępca na Galicyę zach.: Salomon Rittermann w Krakowie, ul. Wrzeńiska II. Zastępca na Lwów i okolicę: Henryk Eber, Lwów, ul. Mickiewicza 5

M. Beyer i Spółka

Kraków, Sukiennice 12-14.

Skład płócien i bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej. ..... Całe wyprawki dla młodzieży szkolnej są gotowe na składzie. 3101 7 0

Pokrywa dachy

miedzią, cynkiem, blachą żelazną pocynkowaną z gwarancyą

W. Kosydarski, Kraków, Rynek 24.

3323 4 10



Buciki czyść tylko pasta **Globin**

Wszędzie do nabycia

Zastępca: Maurycy Vorzimmer. Kraków. 3064 3 7

Z dniem 1 maja b. r. został otwarty pierwszorzędny

Zakład krawiecki sukien męskich

przy ul. Szpitalnej l. 32 (obok Hotelu Pollera).

W zakładzie moim znajduje się wielki wybór materyałów angielskich i krajowych. Zamówienia wykonuję starannie i punktualnie podług najnowszych żurnali.

Kreślę się z poważaniem

3441 3 15 **Lazar Knoller.**

CHOROBY KOBIECE

cierpienia kości i stawów, wysięki, ischias, gościec, reumatyzm, skrofuły leczą

KĄPIELE SOLANKOWE GOCZAŁKOWICE

pod Pszczycą (G. Śląsk), stacya kolei Wrocław-Dziedzice.

Naturalne zdroje solankowe, zawierające jod, brom i rad.

Wyposażone we wszelkie nowoczesne urządzenia lecznicze.

2964 **Chirurg. lecznica i prywatna ochronka dla dzieci.** 2 4

Lekarze kąpielowi: Tajny radca san. **Kratzert** i radca san. **Dr Lasker.** Sezon od **1 maja do 30 września.** Wysyłka wody, zgęszczonych solanek, soli i mydła solankowego. Prospekty zadarmo przez wszystkie biura Rudolfa Mossego Międzynarodowe publ. biuro ruchu, Berlin W. 8. pod lipami 14 i **Zarząd kąpielowy.**

W celu wypierania obcego przemysłu poszukuje zdolny przedsiębiorczy fachowiec

spólnika lub spólniczki

z kapitałem 12 do 15 tysięcy kor.

do założenia fabrycznego zakładu z zapewnionem powodzeniem.

Kapitał przyniesie wspólnikowi minimum 15% czystego dochodu w pierwszym roku, a w następnych latach w miarę rozwoju dochód znacznie się zwiększy. Jakiekolwiek ryzyko zupełnie wykluczone; a jeżeliby wspólnik pragnął być czynnym, to prowadziłby kasę i buchalteryę lub też inny dział według umowy.

Zgłoszenia bez pośrednictwa uprasza się adresować **M. Marowedes, Tarnów** poste restante. 3380 2 2

Skład fortepianów i pianin

oraz wypożyczalnia

Zygmunta Raby

Kraków, ul. św. Jana 13.

Wyłączne zastępstwo fabryki **Braci Stingl,** 942 c. k. nadwornych dostawców. 39 0



Jeszcze nigdy nie widziano w tak wybitnym gatunku i niesłychanie taniej cenie **rowerów** i części składowych. 250 nowych styryjskich rowerów z gwarancyą 3-letnią po K 95·—. Używane męskie i damskie bez skazy K 46, 54, 60. Wysyłka tylko **za gotówkę** za nadesł. **K 20·— zadatku.** Płaszcze K 5, 6, 8. Węże K 4, 5, 6. **Cennik darmo.** Dom eksportowy rowerów i maszyn do szycia **Stanisław Rundbakin, Wiedeń,** III., Weissgärberlände 58/9. 2557 4 5



Jlustrowany cennik bandaży i sposób leczenia przepukliny (ruptury) wysyła M. L. Polaczek Sambor. 20

3326 6 8

Munka mydło

specyalne do prania w zimnej wodzie, jest doskonałe. Paczka pocztowa 5 kg. brutto K 4·50 franko. **Szymon Munk, fabryka mydła w Żywcu l. 108.** — Założona w roku 1846. 156 30 50

Tylko wprost

z naszej wysyłane fabryki

materye na ubrania męskie i damskie

najlepszej jakości kupują prywatni po najniższych cenach fabrycznych.



Odcina się każdą ilość!

Resztki za bezcen! Zażądać próbek.

Pierwsza śląska fabryczna wysyłka sukna **„SUDETIA" Karniów (Jägerndorf)** Nr 90 Sląsk austr. 68 39 50

Na lato

pokój z całem utrzymaniem dla jednej osoby, w okolicy zdrowej, wśród lasów szpilkowych. Stacya kolejowa w miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Zofia Gołębiowa w Okleśnej. p. Alwernia. 3605 2 2

Do kontroli budowy domu poszukuje się fachowca budowlanego lub praktycznego technika. Zgłoszenia pod **„Zaraz"** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inserat. 3424 3 3

Kazimierz Ossowski

INŻYNIER i OBROŃCA PATENTOWY

BIURA PATENTOWE

PETERSBURG-Wozniesienskij Prospekt Nr. 20.

1881 BERLIN-Postdamerstr. Nr. 5. 10 0

Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie

poleca dzieła pedagogiczne **Reussnera** do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki **Obcych Języków w Szkole i w Domu, bez nauczyciela,** z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.:

SAMOUCZEK

Polsko-Niemiecki kurs I-szy K 2·40 — kurs II-gi K 4·80. — **Polsko-Francuski** kurs I-szy K 3·60 — kurs II-gi K 9·60. — **Polsko-Angielski** kurs I-szy K 2·30 — kurs II-gi K 3·60. **Polsko-Rosyjski** kurs I-szy K 4·20 — II-gi kurs K 5.40. 805 9 26

Kamienica w Nowym Sączu

przy ulicy Długosza l. 22 do sprzedania. — Wiadomość tamże u właściciela. 3106 7 8

Zastępca notaryusza

w Nowym Targu

obejmie zastępstwo przez miesiące czerwiec, lipiec, sierpień. 3547 3 3

Do wynajęcia

w nowo budujących się domach przy ul. Krupniczej 14, i Kremerowskiej 1, (róg Karmelickiej) od 1 października 1911 lub wcześniej, mieszkania o dowolnych ilościach pokoi, z nowoczesnym komfortem. Przy wcześniejszych zgłoszeniach uwzględnione będą życzenia co do wielkości i podziału poszczególnych ubikacyj. Zgłoszenia przyjmuje Dr Weiner, Straszewskiego 12, od 1—3, oraz Biuro Z. Schragera, Straszewskiego 10, od 4—6 po południu. 2343 9 0

Specyalny magazyn

mebli kuchennych

i przedpokojowych, patentowane paki na węgle, zmywalnie najnowszego stylu.

M. PETZENBAUM

2096 **33 Starowiślna 33.** 9 10

KONIAK

Impérial

* koron 12·—
** koron 14·50
*** koron 17·—

za 5-kg. baryłeczkę (około 4 litrów) wysyła pocztą za zaliczkę opłatnie do wszystkich miejscowości. 2032 16 20

R. Maiki, Capodistria.

Willa pod Nowym Sączem

w górzystej, lesistej okolicy, z pięknym ogrodem i małem gospodarstwem i inwentarzem żywym i martwym, do sprzedania, względnie zamiany na realność w Krakowie. Adresować: Baron Lipowski w Nowym Sączu. 1945 19 0

Ogłoszenie.

Mam zaszczyt donieść, iż mó

MAGAZYN MÓD

istniejący od **lat 30 przy ul. Floryańskiej l. 13,** przeniosłam **do tego samego domu na I. piętro w oficynie,** zaopatrzywszy takowy **bogato w najświeższe modele wiedeńskie i paryskie,** utrzymując stale na składzie wielki wybór przyborów modniarskich, jakoteż **krepy angielskiej.**

Zmniejszywszy przez zmianę lokalu w znacznej mierze wydatki, jestem w możności **obecnie** sprzedawać znany mój towar doborowy po **znacznie zniżonych cenach,** zadowalniając się jak najskromniejszym zyskiem. 2854 8 10

Polecam się przeto nadal łaskawej pamięci, z poważaniem

Leonora Weisslitz.

20.000 róż 2-letnich.

10 róż średnich 8 K, 10 róż wysokich 10 K, 10 róż nadzw. wysokich 15 K, 10 róż solitair 20 K, 10 róż niższych herb. 5 K, 10 róż niższych rem. 4 K.

Klatowskie goździki ogrodowe.

10 gozdz. 2·50 K, 100 goździ. 20 K wysyła za zaliczką

Fr. Spora

2738 wywóz róż 11 0

Klatowy (Klattau) Czechy.

HALKA

najprzedniejsza czekolada deserowa gorżka z fabryki

ADAMA PIASECKIEGO W KRAKOWIE.

2356 15 0

Nosząc **KAUCZUKOWE OBCASY PALMA**

wypełnia się przez to ważne przykazanie nowoczesnej hygieny, nie mając większego wydatku ani o halerza.

Lato 1911. **Lato 1911.**

MAGAZYN HENRYKA SCHWARZA

Kraków, ul. Grodzka l. 13. - - - - Telefon 43.

Adres telegr. „HASCHWARZ“, Kraków.

Nowości na lato: Etaminy, popeliny, fulary, płótna na suknie i kostyumy. — Gotowe płaszcze od kurzu i deszczu, kostyumy wełniane i płócienne od K 39·—, bluzy itd.

Własne pracownie. 2231 16 88 **Przy zakupnie korzystna wymiana rubli!**

PATENTY

wszystkich krajów wyrabia inżynier 483 35 80

M. GELBHAUS

przez władzę autor. i zaprzysiężony rzecznik patentowy w Wiedniu

VI., Mariahilferstrasse Nr 27.

NAJZNAKOMITSZA MARKA

JAS. HENNESSY & Co. COGNAC

TYLKO ORYGINALNE NAPEŁNIANIE

3539 1 0

Na sezon podróżny:

Flaszki podróżne.
Kubki do podróży papierowe, gumowe i metalowe składane
Necessery podróżne.
Rzemyki podróżne.
Poduszki do wydymania satynowe, pluszowe i skórzane.
Wanny i miednice gumowe podróżne do składania.

Na sezon podróżny dla P. T. Artystów i Amatorów sztuk pięknych:

Stalugi polne składane, z siedzeniem, z pasem do założenia przez ramię.
Parasole polne.
Laski składane do przyczepiania jakiegokolwiek parasola.

Kasetki kompletne do malowań olejnych i akwarel. — Farby olejne i akwarelowe z różnych fabryk.
Palety z drzewa i porcelanowe.
Pendzle we wszyst. gatunkach.
Werniksy i inne środki do mal.
Aparaty do wypalania.

Płótna malarskie na miarę i na bleitramach naciągnięte.
Bloki do szkicowania.
Papiery. Kartony i deszczułki do malowania.
Wyroby z drzewa jaworowego do pomalowania.

Wiórka do robienia kapeluszy.
Lakiery w różnych kolorach do kapeluszy słomkowych — **polecają**

Na sezon kąpielowy:

Czapki i kapelusze do kąpieli.
Pantofelki do kąpieli. Aparaty.
Rękawiczki i gąbki do nacierania ciała.
Wyskok ze szpilek sosnowych.
Pastylki boraksowe perfumowe Dra Sedlitzky'ego do mycia codziennego i kąpieli.
Kule żelazne, sól, siarka do kąpieli. Kule do masowania.

Rynek 37, Kraków, Linia A-B. Reim i Spółka, Rynek 37, Kraków, Linia A-B.

Szczotki, Grzebienie, Lustra i różne inne przybory toaletowe. — Plasterki na nagniotki. — Szczoteczki do zębów „Ideal“.

Aparaty i Krem „Zaza“ do upiększenia twarzy. — Perfumy, Mydła i Pudry. — Moccarette środek celem odzwyczajenia się od palenia. Wypożyczalnia wszelkich wzorów do malowania.

Przybory do turystyki, krzesła polne składane. Płaszcze gumowe. Środki do czyszczenia plam. 3583 1 0

MOËT & CHANDON



C. K. NADWORNYCH I KAMERALNYCH DOSTAWCÓW

JAKOTEŻ DOSTAWCY DWORU KRÓL. ANGIEL. W EPERNAY

ZAŁOZONE W ROKU 1743

NAJLEPSZY SZAMPAN

WYRÓB FRANCUSKI

3531 1 0

Generalna Reprezentacya: J. WEIDMAN · WIEDEŃ · III

MAPY

Sztabu generalnego, automobilowe (Rawensteina), turystyczne, przewodniki

poleca 3371 4 5

S. A. KRZYŻANOWSKIEGO

księgarnia, Kraków, Rynek A-B.

Do wynajęcia w Rabce

w willi wykwintnie urządzonej, 5 pokoi, kuchnia, werandy, wśród lasu. 10 minut od zakładu. Mieszkanie może być wynajęte w całości lub częściowo. Wynajmie Adam Biliński, Dom handlowy w Krakowie, ul. Szewska 11, wejście do biura od ul. Jagiellońskiej 6. - 3697 1 5

W okolicy Krakowa

poszukuje się jednego lub dwóch **mieszkań letnich** z komfortem urządzonych. Szczegółowe zgłoszenia pod: „Mibi-Stalf“ poste restante Kraków, za okaz. kwitu inser. 3701 1 3

SALON SZTUKI

w salach magazynu fortepianów firmy:

B. Gabryelska

Rynek główny 35 (Krzysztofory).

Autorowie dzieł wystawionych:

Axentowicz, Boznańska, Czajkowski, St Dembicki, Fałat, Filipkiewicz, Grott, Hofmann, Januszewski, Kamocki, Karpiński, Krudowski, dr Kunzek, Malczewski, Makarewicz, Mehoffer, Pochwalski, K. Podgórski, Sichulski, Stanisławski, Szankowski, Uziembło, Weiss, Wyczółkowski, Żelechowski, Żarnecki i inni. 2816 30 0

Salon otwarty od godziny 9—7 wieczór.

Wstęp bezpłatny.

Sprzedaż także na spłaty do 20 miesięcy

Krakowski BANK KREDYTOWY

przeniósł swoje biura do nowego lokalu przy ul.

Sławkowskiej l. 29.

Udziela kredytu w najrozmaitszych formach, i przeprowadza interesy finansowe na rachunek własny i swoich członków.

Przyjmuje wkładki z oprocentowaniem od dnia złożenia po 5%.

Wypłaca 3684 1 3

1.000 kor. bez wypowiedzenia. — Bliższych wiadomości udziela na miejscu od godz. 9-tej rano do 1-szej po południu

Dyrekcya.

Przechowanie futer przez lato

uskutecznia

Magazyn futer Synów St. Wrońskiego

Kraków, Plac Szczepański l. 2. 3319 6 10

Chłodnia elektryczna. Pierwszorzędna pracownia.



Sirolin „Roche“

Zdrowe płuca
silny apetyt
dobre zdrowie

1535 1 2

Kupię majątek

ziemski w zachodniej Galicyi, a byłoby mi dogodniej, gdyby właściciel majątku przyjął w zamian kamienicę w Krakowie. Proszę o opis majątku i jego miejscowości. Leon Borzęcki w Krakowie, ul. Szlak 36. 3695 1 2

Urzędnik fabryczny

rutynowany buchalter i **korespondent niemiecki,** z kilkuletnią praktyką, przyjmie odpowiednią posadę w przedsiębiorstwie fabrycznem **(przemysł naftowy, ceramiczny** i t. p.), lub większej instytucyi handlowej. — Zgłoszenia: **„Poznańczyk 27“** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu ins. 3589 1 3

Panienka

znajdzie mieszkanie z utrzymaniem (może być osobny pokój słoneczny, frontowy) przy inteligentnej wdowie. Zgłoszenia: Zabierzewska, ul. Felicyonek 7, II p., drzwi 6, Kraków. 4699 1 2

Poszukuję spólnika

z 3—5000 kor., do dobrze prosperującego interesu detalicznego. 8% prócz zysków zapewnione. Zgłoszenia pod **„M. D. 7000.“** poste restante **Kraków.** 3671 2 2

L. 615/11. 3691 1 3

Ogłoszenie konkursu.

Gmina Zabłocie ad Żywiec rozpisuje niniejszem konkurs na posadę stałego **weterynarza.**

Do posady tej przywiązaną jest płaca roczna 1600 koron, mieszkanie, opał i oświetlenie.

Kandydaci na tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta w terminie do **31 maja b. r.** wprost na ręce naczelnika gminy Roberta Schrötera w Zabłociu.

Gmina Zabłocie.

Robert Schröter.

BAZAR KRAJOWY

KRAKÓW Rynek 20

poleca w największym wyborze:

Kosze podróżne i walizki.

2932 5 35

Dnia 21 maja b. r. odbędzie się o godz. 3 po południu w szkole konduktorów w Suchej

Walne Zgromadzenie

Towarzystwa spożyw. funkc. c. k. kolei państw. w Suchej.

W razie braku kompletu, odbędzie się drugie Walne Zgromadzenie w godzinę później bez względu na ilość członków.

3681 **J. Chruścicki,** prezes.

Urządzenie sklepowe

bardzo ładne, tanio do sprzedania. — Wiadomość: Dębniki, ul. Podgórska 6, w handlu. 3690 1 5

Panna

z ładnem pismem, pisząca po polsku i niemiecku, znajdzie w większem biurze stałe umieszczenie. **Większa kaucya** pożądana. Zgłoszenia, które zawierać mają dokładny adres, pod **„Praca 666“** poste rest. **Kraków,** za okazaniem kwitu inserat. 3694 1 2

Przy kupnie roweru proszę żądać tylko



Wspaniałe przyozdobienie i najdoskonalsze techniczne wykończenie. Okazały katalog za darmo. Wyłączna sprzedaż **u Arnolda Weismanna w Krakowie, u Leona Blondera w Chrzanowie.** 2446 4 5

Rutynowany prawnik przygotowuje w 3 miesiącach do I egzaminu historyczno-prawniczego. Warunki przystępne. Zgłoszenia „B. G.“ poste rest. Kraków. 3630 1 3

Z powodu wyjazdu

dom parterowy w Bochni, składający się z dwóch budynków: frontowego i oficyn (10 ubikacyj), stajni i ogrodu, tanio do sprzedania. — Zgłoszenia pod znakiem **W. W.** poste restante **Maków.** 3685 1 3

Pensyonat „KRÓLEWIANKA“

Dunajewskiego 6.

Pokoje hygienicznie i elegancko umeblowane, kuchnia nadzwyczaj zdrowa, ceny przystępne. 3620 1 4

W 24 godzinach

Kostyumy, suknie damskie, wykonuje podług najnowszych żurnali, po cenach przystępnych **Pracownia sukien damskich, ul. Św. Pilipa 22, I p.** 3680 1 3

Panna

władająca językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, znająca stenografię niemiecką, zostanie natychmiast przyjęta do biura elektrotechnicznego. Oferty pod **„Dynamo“** poste restante **Kraków.** 3670 2 3

ZAKOPANE

Willa „MARYA“

Pensyonat Buchowieckich

cały rok otwarty. Pokoje słoneczne, kuchnia doskonała. 3688 1 10

CHEMIA i MIKROSKOP

są dziś najpotężniejszą bronią w ręku fabrykanta tutek i bibułek cygaretowych.

Już dziś nadszedł ten czas, że wyrób tutek cygaretowych nie może być jakibądź, jak to dawniej bywało. Dziś, chcąc palaczom dostarczyć wyrobu o ile możności jak najmniej szkodliwego, konieczną jest dokładna znajomość chemii, mikroskopu i odnośnych ulepszeń technicznych. To też **na podstawie mych własnych rozbiorów chemicznych i badań mikroskopowych,** oraz na podstawie wyrobionego smaku i fachowych mych wskazówek, mam zrobioną bibułkę cygaretową, znaną ogólnie pod nazwą:

„Salvesol-Noris“

Nie wyliczam zalet, jakie posiadają owe tutki cygaretowe **„Salvesol-Noris“** z watą w ustnikach tejże samej nazwy, gdyż są powszechnie znane i ulubione tak w kraju jak i zagranicą. 3439

Do nabycia we wszystkich trafikach.

Mr. W. BEŁDOWSKI

Fabryka tutek i bibułek cygaretowych w Krakowie.

WYBORY do PARLAMENTU

zbliżają się — polecamy zatem P. T. Wyborcom

USTAWĘ O REPREZENTACYI PAŃSTWA

(Ordynacya wyborcza do Rady państwa z wykazem okręgów wyborczych w Galicyi i Bukowinie z dnia 27 stycznia 1907 roku oraz **Ustawa o ochronie wolności wyborów i zgromadzeń** z dnia 26 stycznia 1907 roku Dz. p. p. Nr. 18, **Ustawy regulaminowe dla Rady Państwa).**

Cena 1 kor. 20 hal., z przesyłką 1 kor. 40 hal.

Do nabycia we wszystkich księgarniach lub wprost z księgarni nakładowej

W. ZUKERKANDLA w ZŁOCZOWIE

3422 1 3

Ogólna główna wygrana w 11 ciągnieniach na rok **650.000 K**

1 kupon gry austr. kred. ziem. losu emisyi z r. 1880.
1 los Bazylika
1 serb. państwowy (tytoniowy) los
1 los Jó-sziv (Dobrego serca)

Najbliższe 3 ciągnienia już dnia 15 maja 1911 r.

Wszystkie 4 losy razem za gotówkę około 198 K lub na 50 rat miesięczn. à 4·50 K

Natychmiastowe wyłączne prawo gry na potwierdzenie nabycia, wystawione podług przepisów, po złożeniu pierwszej raty. — Zamówienia przekazem. — Tylko z oryg. losów każdy musi być wyciągnięty i można go odsprzedać każdego czasu podług kursu. Do ciągnienia już dnia 15 maja 1911 r. 3692 1 8

1 Promesa ziemska tylko K 5·—. 3 Promesy K 14.

Wiedeński kantor wymiany ROBERT REITLER, Wiedeń IV., Hauptstrasse 20 a, tylko Paulanerhof.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.